

Nr 21 (1973)

cena **3,20 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239-684X
Nr indeksu 379697Zadzwoń do nas!
513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

20-26.05.2020

Kolejne banki informują go o nowych kredytach...

Gdy ktoś zna twoje dane



**Ktoś poznał
PESEL
pana Jarka.
Teraz na jego
nazwisko
zaciąga
pożyczki.**

— Skóra mi cierpnie, gdy myślę, jak forsowano wybory korespondencyjne! Mamy w nich podawać PESEL. Moja historia jest wymowną przestrogą, by tego nie robić — mówi pan Jarek, mieszkaniec powiatu siedleckiego.

Ktoś poznał PESEL pana Jarka. Kto i kiedy?

— Nie wiem! Nie mam pojęcia, gdzie to się mogło stać. Ktoś widział mój dowód osobisty? A może jakieś dokumenty urzędowe? — zastanawia się pan Jarek.

Nie potrafi tego dociec. Ale skutki kradzieży danych są przerażające.

BO PAN NIE SPŁACA...

O tym, że ktoś się posługuje jego numerem PESEL, pan Jarek dowie-

dział się niedawno. I to w przykrych okolicznościach. Jego żona przeglądała stan konta i dostrzegła spory ubytek w funduszach.

— To było nasze wspólne konto. Ale mam jeszcze własne, firmowe. Zajrzałem i na nie. Na tym koncie też ubyło pieniędzy. Na jednym i drugim

brakowało po 5 tys. zł. Niepokoił także tytuł potrącenia — egzekucja komornicza. Małżeństwo zdziwiło się. Nie mieli żadnych długów, nikt nie upominał się o jakieś zaległości, więc skąd ten komornik? Zaczęli sprawdzać.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Radny, hipopotam i osioł



Dzięki koronawirusowi teraz każdy może zobaczyć, jak mieszkają samorządowcy.

CZYTAJ STR. 21

Mówi, że robotnicy...

Weszli jak do burdelu

Rozebrali ogrodzenia. Nie pytając właścicieli posesji o zgodę, wycięli prawie wszystkie drzewa. Czy przy wycinie naruszono prawo własności?

CZYTAJ STR. 9

Chciał uratować wiewiórkę



fol. Aga Król

W poniedziałek, 18 maja, około godz. 14 na trasie Grubale-Tarcze (powiat siedlecki) motocyklista zderzył się z samochodem osobowym. Kierujący samochodem marki Opel Astra jechał w kierunku miejscowości Tarcze. Za nim poruszał się motocyklista.

W pewnym momencie na jezdnię wybiegła wiewiórka. Kierujący

opłem, chcąc uniknąć potrącenia zwierzęcia, starał się wyhamować. Motocyklista próbował wyprzedzić pojazd, jednak nieskutecznie, gdyż z przeciwnej strony nadjeżdżał inny samochód. Jednośląd uderzył w tylny zderzak astry. Motocyklistę z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala. Kierowcy nie udało się uratować wiewiórki. (ak)

Foldruk MEDIA
Drukarnia | Reklama | Gadżety
STUDIO GRAFIKI | FOTOGRAFIA

profesjonalne projekty graficzne

mniej
znaczy
więcej

Siedlce | Starzyńskiego 10 | 25 644 18 00 | biuro@foldruk.media.pl | www.foldruk.media.pl

domtel

Czas na zmianę!

Internet i Telewizja do testów **bez zobowiązań!**

Zamów usługę i sprawdź magię światłowodu!

www.domtel.com.pl
25 792 00 84

Podczas epidemii ucierpiały... lasy.

Śmieci i doły

Tory do wyczynowej jazdy na rowerach, sterty śmieci, kopanie dołów... To niebezpieczna rozrywka. Może się źle skończyć dla ekosystemu i dla ludzi.

— To wszystko może mieć tragiczny finał— przestrzega nadleśniczy Nadleśnictwa Siedlce **Jerzy Osiak**.

Do tej pory leśnicy mieli problem „jedynie” z osobami jeżdżącymi na quadach i motocyklach.

— Zgodnie z prawem do lasu nie można wjeżdżać żadnymi pojazdami silnikowymi — zaznacza Jan Osiak.

Rzecznik prasowa siedleckiej policji kom. Agnieszka Świerczewska potwierdza, że w zeszłym roku rzeczywiście był taki problem.

— Mieliśmy zgłoszenia, że po lesie jeżdżą osoby na quadach. W tym roku wydaje się, że w końcu zrozumiały, że to zabronione.

Teraz problem jest inny. Pojawili się w czasie kwarantanny. Leśnicy zauważyli, że ktoś usypuje górkę na leśnych szlakach. Okazało się, że to młodzi, udzie, którzy wyczynowo jeżdżą na rowerach.

— Są to tzw. hopki, na których

wybijają się, jadąc z dużą prędkością, a potem skaczą — wyjaśnia nadleśniczy. — Cykliści pojawiają się w lasach ze szpadlami i niszczą drogi oraz runo leśne. Jest to bardzo niebezpieczne. Przecież w lesie są biegacze, którzy biegają po zmroku, czy ludzie, którzy jeżdżą na rowerach dla relaksu. Wystarczy chwila nieuwagi i może dojść do poważnego wypadku.

Sytuacja się nasiliła, gdy częściowo zniesiono obostrzenia, związane z epidemią. Można było wyjść z domu, tylko gdzie? Młodzi ludzie zaczęli rozładowywać energię w lesie. Jednak łamią w ten sposób prawo, bo nie można rozkopywać runa leśnego. Grozi to mandatem i koniecznością przywrócenia lasu do stanu poprzedniego.

— My do lasu zapraszamy wszystkich. Tylko każdy musi przestrzegać prawa i szanować wszystkich — mówi Jerzy Osiak.



fol. A. Król

Nadleśniczy Jerzy Osiak

Z kopaniem w lesie wiąże się jeszcze poważniejsze zagrożenie.

— Niejednokrotnie zdarzało nam się znajdować niewybuchy podczas prac w lesie. To może się przytrafić tym młodym ludziom, którzy szpadlami kopie dołki. I co wtedy? Przecież to śmiertelne niebezpieczeństwo.

Nadleśniczy zapowiada, że zwiększy liczbę patroli strażników leśnych, którzy będą kontrolować teren. Tym bardziej, że podczas kwarantanny nasiliło się inne zjawisko. Ludzie niemal masowo wyrzucają teraz śmieci do lasu. W czasie pandemii w wielu miejscowościach był problem z odbiorem śmieci. Ludzie postanowili więc nie czekać... To oczywiście jest wykroczenie i w wielu wypadkach policja ustalała sprawców, nakładając na nich mandaty.

Największym problemem były odpady budowlane i opony. Ale kłopot jest także z drobnymi śmieciami.

— Ludzie chodzą w rękawiczkach, a potem te rękawiczki znajdujemy w lesie. Do tego dochodzą jeszcze woreczki, butelki i inne niewielkie rzeczy. Tyle że jak wyrzuci je kilkaset osób, to las jest już zaśmiecony.

JUSTYNA JANUSZ



Ktoś usypuje górkę na leśnych szlakach.

Było ich dwóch. Który kierował?

W Mordach doszło 16 maja do zderzenia samochodu osobowego volvo i dostawczego renault master.

Kierowca volvo, jadąc w kierunku Siedlec, stracił panowanie nad pojazdem na fuku drogi (ul. Narutowicza), zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z samochodem dostawczym renault master, jadącym od strony Siedlec.

Jak powiedziała kom. **Agnieszka Świerczewska** z KMP w Siedlcach, w volvo jechało dwóch mężczyzn w wieku 24 i 25 lat (mieszkańcy gm. Siedlce). Obaj byli w stanie nietrzeź-



wości (2 oraz 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu). Żaden z nich nie przyznał się do kierowania pojazdem.

Obaj zostali zatrzymani i osadzeni w policyjnym areszcie do czasu wytrzeźwienia i wyjaśnienia sprawy. Nikt w wypadku nie ucierpiał.

Tekst i zdjęcia

AGNIESZKA KRÓL

Drugi przypadek zakażenia w Łosicach

W niedzielę, 17 maja, łosicki sanepid ogłosił, że na terenie powiatu jest kolejny przypadek zakażenia koronawirusem.

Kobieta, u której test potwierdził zakażenie, przebywała w izolacji. To osoba w średnim wieku. Ale co to znaczy? Ile ma lat?

— Podałam tyle informacji w komunikacie, ile trzeba. Czy to coś zmieni, jeśli dokładnie podamy jej wiek? Kobieta jest w bardzo dobrej formie — ucina rozmowę szefowa sanepidu **Grażyna Kasprowicz**.

Udało nam się ustalić, że kobieta zakażona koronawirusem jest

mieszkanką Łosic. Przypomnijmy, że pierwszy przypadek zakażenia w powiecie łosickim wykryto w ostatnich dniach marca. Była to 73-letnia mieszkanka gminy Huszlew, która trafiła do siedleckiego szpitala zakaźnego, gdzie zmarła w połowie kwietnia. Była obciążona innymi chorobami współtowarzyszającymi, ale lekarz jako przyczynę zgonu wskazał Covid-19.

Na 18 maja kwarantanną domową w powiecie łosickim było objętych 58 osób, a nadzorem epidemiologicznym 29. Z podejrzeniem zakażenia hospitalizowano cztery osoby. (**mc**)

Znęcała się nad świnia.

Miłośniczka zwierząt?

Właściciel mieszkania nie pozwolił mieszkance Sulejówka hodować świnie w domu, więc kobieta... przywiązała ją do drzewa w lesie.

Przed kilkoma dniami policjanci z komisariatu w Sulejówku zostali poinformowani przez strażników miejskich, że w lesie koło stacji PKP Sulejówek Miłosna ktoś przywiązał do drzewa świnie.

— Szybko skojarzono, że mogła to zrobić 31-letnia mieszkanka Sulejówka, bo strażnicy interweniowali już, gdy zwierzę uciekało jej z posesji

— mówi oficer prasowy mińskiej KPP **Marcin Zagórski**.

Policjanci ustalili, że 31-latką kupiła świnie tego samego dnia rano w województwie warmińsko-mazurskim. Ponieważ właściciel mieszkania, które kobieta wynajmuje, nie zgodził się na trzymanie zwierzęcia w domu, miłośniczka zwierząt (?) postanowiła przywiązać świnie do drzewa w lesie.

Zgodnie z prawem porzucenie zwierzęcia jest przestępstwem i podlega karze nawet do trzech lat więzienia. (**T. MARK**)

„Sokołów” nadal pomaga

Od początku pandemii Sokołów S.A. jest w gronie firm i organizacji, niosących pomoc potrzebującym. Spółka postanowiła, między innymi, przekazać Bankowi Żywności w Siedlcach 3750 produktów żywnościowych (ważących ok. 1000 kg). Kupiono też 2000 maseczek i innych środków

ochrony osobistej dla szpitala w Sokołowie Podlaskim. W sumie holding przekazał już 20 ton produktów żywnościowych, kupił za 300 tys. zł środki ochrony dla personelu medycznego, 9 ton wyrobów mięsnych trafiło do banków żywności, a 2 tony wędlin — do 8 szpitali zakaźnych. (**MB**)

R	E	K	L	A	M	A
SIĘĆ SKLEPÓW TOPAZ OD CZWARTKU NOWA OFERTA 21-27.05.2020						
WISPIA STABOWA PRODUKT DROBNEJ PRZETWÓRZENIA 169 szt. PIWO KRÓLEWSKIE JASNE 0,5 L BUTELKA ZWROTNA		888 szt. BOMBONIERKA RAFFAELLO 150 g				
Z KARTĄ TANIEJ! 999 kg 22-23 maja KARKÓWKA WIEPRZOWA BEZ KOŚCI		1799 szt. KAWA JACOBS 200 g				
699 szt. LODY KOLOROWE LATO 1 L		289 szt. MLEMIX ZAMBROWSKI 200 g				

Może ktoś z mieszkańców coś widział albo coś wie?

Zakrada się nocą

– To podłość! Ileż nienawiści ma w sobie „ten ktoś”. Ciekawe, czy tylko do zwierząt – zastanawia się siedlczanka.

„Ten ktoś” zadaje sobie dużo trudu, by zniszczyć pojemniczki z wodą dla ptaków. Nocą albo wczesnym rankiem dziurawi je. Ale konfrontacji się boi.

Ostatni zimny i mokry tydzień dał ptakom wytchnienie. Inaczej było, gdy temperatury były wyższe, asfalt i betonowe mury nagrzewały się, a zwierzęta nie miały gdzie się napić wody. O takich stworzeniach myśli zawsze nasza Czytelniczka.

– Ależ te ptaszyny się cieszyły, gdy wystawiałam wodę! Odchodziłam od poidła parę kroków, a one już się sfruwały. Spragnione rzucały się do picia, potem do kąpieli. Cóż to była dla nich za radość!

Nasza Czytelniczka ma niepełnosprawnego syna. Razem z nim wychodzi na spacer. Wodę niesie ze swojego mieszkania, w plastikowych butelkach.

– Mam już swoje lata, nie jest mi lekko nosić wodę z bloku, z piętra, ale kto pomoże tym biednym stworzeniom? Miasta są betonowe, nie ma poidłek dla ptaków.

Na skwerach ustawia pojemniczki na wodę. Pod drzewami, w cieniu,

żeby się nie nagrzewała.

– Chodzimy trasą przez ul. Kilińskiego, 3 Maja, Pułaskiego – wylicza siedlczanka. – Staramy się rozstawiać wodę w różnych punktach.

Ciepły i suchy tydzień przed opadami był dla zwierząt szczególnie trudny. W lasach panowała wyjątkowa susza. Ptakom w mieście też nie było łatwo. Jednak gdy nasza Czytelniczka poszła rankiem dolać wody, zobaczyła, że pojemniki są przewrócone i... podziurawione.

– Zachciało mi się płakać. Szłam jedną ulicą, drugą... Pojemniki były zniszczone. Nawet na placu gen. Sikorskiego. Kupiłam gumę do żucia. Żuliśmy ją z synem i zalepialiśmy dziury w pojemniku, tam na placu. O dziwo, woda się utrzymała. Ptaki od razu się zleciały, odganiały się nawzajem, tak były spragnione.

Siedlczanka powiadomiła nas o tym barbarzyństwie. Pytała, co można zrobić. Jak pomóc ptakom i jak powstrzymać „tego kogoś”.

– Co to za człowiek? Jak można być tak podłym? Przecież robi to celowo.

Na ulicy Kilińskiego, przed wjazdem do tunelu, Czytelniczka przestawiła pojemnik na wodę pod drzewo w pobliżu apteki. „Może komuś przeszkadza w tym miejscu?” – zastanawiała się. Pojemnik przestawiła wieczorem. Gdy rano poszła uzupełnić wodę, już go nie było.

– Ktoś wrzucił pojemnik do kosza na śmieci. Ale wcześniej zniszczył. Musiał to zrobić bardzo późno w nocy, albo bardzo wczesnie rano, bo sąsiadka wracała o późnej porze i widziała jeszcze pojemnik pod drzewem.

Wygląda na to, że ktoś zadaje sobie dużo trudu, by niszczyć pojemniki. A jednocześnie boi się konfrontacji, jakby chciał zrobić jedynie na złość.

– Tylko co mu przeszkadza? Przecież sama noszę wodę, nalewam ją z mojego kranu, więc ja za nią płacę. Nie zaśmiecam trawników, bo pojemnik służy konkretnemu celowi, gdy nie jest potrzebny, sprzątam go. Ile trzeba mieć w sobie nienawiści? Czy to nienawiść do zwierząt? Czy do ludzi?

Zgłosiliśmy ten problem Straży Miejskiej. Komendant **Sławomir Garucki** nie miał dobrych wieści.

– W tych miejscach nie ma monitoringu miejskiego. Bez nagrań nie uda się dociec, kto to robi – mówi komendant. – Ale może mieszkańcy coś widzieli?

No właśnie... Może nasi Czytelnicy wiedzą, kto zadaje sobie tyle trudu, by dokuczyć zwierzętom i opiekującym się nimi siedlczance? Może ktoś coś widział? A może po tym artykule siedlczanka będzie bardziej czujna i zobaczy, kto niszczy pojemniki na wodę dla ptaków? Dajcie znać!

MARIOLA ZACZYŃSKA

Obejrzyj na YouTube.

Niedzielnny koncert

24 maja w samo południe rozpocznie się premierowy koncert on-line **Anny Przedlackiej**, od lat związanej z Grupą Piosenki Poetyckiej, działającej przy siedleckim MOK. Na gitarze będzie jej akompaniował **Maciej Turkowski**, a na skrzypcach **Małgorzata Grochowska**. Gości-

nie wystąpi wokalistka i gitarzystka **Gabriela Wnorowska**.

Będzie to już trzeci koncert w wykonaniu tych artystów, przygotowany podczas kwarantanny.

Koncert będzie transmitowany na kanale YouTube MOK. (**Ana**)



Karol Tchórzewski
Starosta Siedlecki

Więcej inwestycji – mniejsze zadłużenie w Powiecie Siedleckim

Drogi to krwiobieg gospodarki. 53 miliony zł – to wartość środków finansowych, przeznaczonych na inwestycje i remonty w Powiecie Siedleckim w latach 2019-2020.



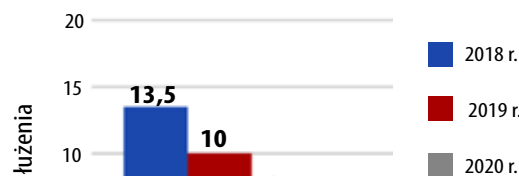
W 2020 roku przeznaczamy ponad 30 mln zł na inwestycje i remonty drogowe.

Zaplanowaliśmy wykonanie 20 zadań inwestycyjnych, obejmujących budowy i przebudowy dróg oraz chodników, w tym nowy most w Mogielnicy, a także 10 zadań remontowych na drogach.



Zwiększamy inwestycje, minimalizując zadłużenie.

Przy jednoczesnym zwiększaniu nakładów na inwestycje sukcesywnie zmniejszamy zadłużenie Powiatu. Na dzień 31.12.2018 roku zadłużenie wynosiło 13,5 miliona zł, na koniec grudnia 2019 roku 10 milionów zł, na koniec 2020 roku wyniesie już tylko 6,5 miliona zł, natomiast całkowita spłata zadłużenia nastąpi w 2022 roku.



Zadłużenie w Powiecie Siedleckim w latach 2018-2020 (w mln zł)



Pracujemy na rzecz rozwoju Powiatu Siedleckiego.
Zarząd w składzie: Karol Tchórzewski, Małgorzata Cepek, Edward Kokoszka, Kazimierz Prochenka, Grzegorz Mieziątko.

Małgorzata Cepek
Wicestarosta Siedlecki



Inwestujemy w jednostkach Powiatu Siedleckiego.

W Domu Pracy Twórczej „Reymontówka” w Chlewiskach w ubiegłym roku wyremontowaliśmy alejki w zabytkowym parku przydworskim. W bieżącym roku planujemy remont elewacji, w tym remont dachu, schodów zewnętrznych, tarasów oraz stolarki drewnianej zabytkowego dworu. Na te inwestycje otrzymaliśmy dofinansowanie w ramach programu ochrony zabytków z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Stoku Łackim w bieżącym roku będziemy realizować dalsze etapy rozpoczętej w ubiegłym roku rewitalizacji północno-zachodniej części Zespołu Pałacowo-Parkowego.

Zmieniamy także urząd.

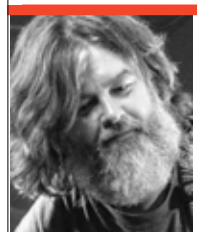
W budynku Starostwa Powiatowego powstały takie udogodnienia jak kąpielisko dla dziecka i mamy oraz biblioteczka w ramach akcji „Wędrująca książka”. Zakupiliśmy także defibrylator, by odpowiednio reagować w sytuacji, wymagającej udzielenia pierwszej pomocy.

Czy odmrażanie gospodarki wpłynie na wzrost zakażeń?



**MARIUSZ
MIODUSKI**
anestezjolog,
specjalista
medycyny
ratunkowej

– Z codziennej pracy z pacjentami, u których potwierdzono zakażenie Covid-19, wynika, że może nam grozić zwiększona liczba zakażeń. Jest to związane ze zwiększeniem kontaktów międzyludzkich. Większość osób przechodzi zakażenie bezobjawowo, ale one zakażają innych. Zakażenie przenoszą również dzieci, które też chorują bezobjawowo. Otwarcie żłobków i przedszkoli przyczyni się zapewne do większej liczby zachorowań. Wszyscy wiemy jednak, że nie możemy się cały czas izolować. To źle wpływa na psychikę ludzi i na gospodarkę. Irytuje mnie jednak fakt, że wraz ze znoszeniem restrykcji gospodarczych ludzie zapominają o restrykcjach osobistych: nie myją rąk, nie noszą maseczek i nie zachowują dystansu. Tymczasem właśnie te podstawowe zasady higieny mogą nas uratować.



**JERZY
KOBYLIŃSKI**
lider Orkiestry
Dni Naszych

– Przymusowy postój dla większości to szok, ale nie dla artystów. Gdy tylko działa się coś niestandardowego, to właśnie artyści estradowi dostawali najbardziej po tytku. Katastrofy, żałoby narodowe i inne przykre wydarzenia zawsze oznaczały: zostaję w domu, mam przymusowe wolne, nie zarabiam. Epidemia ten fakt jeszcze bardziej uwydatnia. Koncerty nie łapią się nawet na ostatni etap odmrażania! Może to oznaczać, że nawet przez najbliższy rok, a może i dłużej, ja i koledzy muzycy pozostaniemy bez pracy. Odmrażanie gospodarki, gdy przybywa 300 chorych dziennie, to czysta polityka. Pomoc jest niewystarczająca, ludzie zaczynają demonstrować, są zdeterminowani. Prościej jest odblokować niemalże wszystko, niż gasić bunt i gniew bezrobotnych, zwłaszcza w kontekście bliskich wyborów.



**JUSTYNA
SIWONIA-
-CHIBOWSKA**
prezes stowarzy-
szenia RakOut
pielegniarka

– Ludzie myślą różnie. Jedni mówią, że wirusa nie ma, inni boją się nadal. Odmrażanie gospodarki jest trudne. Z jednej strony dbanie o bezpieczeństwo kazałoby dalej siedzieć w domach, ale ile można tak żyć? Ludzie potrzebują pieniędzy. Gospodarkę odmrażać trzeba, ale z głową. Przeszłam onkologiczną chorobę, więc temat koronawirusa niejednokrotnie spędzał mi sen z powiek. Jestem jak najbardziej za tym, żeby ludzie, którzy spacerują z dala od innych, maseczek nie mieli. Ale martwię mnie ludzie, którzy nie noszą masek w sklepach, całkowicie ignorując panujący nakaz. Rozumiem wszystko, że jest im gorąco, że ciężko się w tym oddycha, ale przecież można zasłonić twarz chustką czy nawet bluzką. Widząc osobę bez maseczki w pobliżu mnie autentycznie się boję. To ja jestem właśnie tą osobą z „chorobami współistniejącymi” i wiem, jak dużym zagrożeniem dla mnie jest zakażenie. Nie zabił mnie rak, nie chciałabym więc, żeby zrobił to jakiś wirus. Proszę, myślm y o innych...



**BEATA
KRAWCZYK,**
właścicielka Salonu
Urody Beata

– W gabinetach kosmetycznych przestrzegamy określonych procedur: zapisy tylko przez telefon, dezynfekcja, maseczki, jeden klient w salonie, szczegółowa ankieta dotycząca stanu zdrowia i kontaktów z osobami potencjalnie zakażonymi, mierzenie temperatury. Salony kosmetyczne i fryzjerskie były zamknięte ponad 2 miesiące. W tym czasie wiele osób musiało zwolnić pracowników i pozmniejszać etaty. Niektórzy zostali bez środków do życia. Z rozmów z innymi osobami w branży wiem, że wytworzyło się swoiste podziemie kosmetyczno-fryzjerskie. Niektórzy dzwonią do klientów z informacją, że wracają do pracy, a w słuchawce słyszą, że klient nie wróci do gabinetu, bo w „podziemiu” jest taniej. Tyle że my wydajemy teraz duże pieniądze na środki dezynfekujące, a tych, którzy działają nielegalnie, nikt nie sprawdza. Jedna z kosmetyczek usłyszała wręcz, że klientka poszła na założenie rzęs w czasie zakazu działalności, bo może nawet umrzeć, ale z ładnymi rzęsami. (jj)



Turyści tęsknią za Perłą Podlasia



Gdy zniesiono część ograniczeń spowodowanych epidemią, do Korczewa zaczęli przyjeżdżać turyści. Jeśli nie mogli zwiedzić pałacu, z przyjemnością spacerowali po parku. W Korczewie wiosna w rozkwicie. Pałac odzyskał swoją świetność i znowu zasługuje na miano Perły Podlasia. Zapraszamy na wspólny spacer, a przewodnikiem niech będzie fotoreporterski obiektyw AGNIESZKI KRÓL.



Gmina Ceranów: Dźwięku nie ma wcale albo jest stłumiony i z nienaturalnym pogłosem.

Zagłuszanie na ekranie?

Szumidla, majstrowanie przy elektronice czy zwykły przypadek? Niektórzy mieszkańcy uważają, że komuś zależy, by podczas transmisji z posiedzeń rady gminy nie było nic słychać.

Do „Tygodnika” zadzwonił ostatnio mieszkaniec gminy Ceranów w powiecie sokołowskim. - Dlaczego w każdej gminie na nagraniach z sesji jest dźwięk, a u nas nie? - zapytał i sam sobie udzielił odpowiedzi: - Podobno dźwięk w filmach z sesji Rady Gminy Ceranów jest celowo zakłócany, a radni nie dostali mikrofonów, choć o nie prosili.

Z MÓWNICY BYŁOBY WYRAŹNIEJ

Sprawdziliśmy. Faktycznie, zamieszczono w serwisie YouTube filmu z sesji, która odbyła się 5 maja, nie da się słuchać. Momentami dźwięku nie ma wcale, a jeśli już jest, to stłumiony i z nienaturalnym pogłosem. Zrozumienie tego, co mówią pokazane osoby, jest często trudne, a jeszcze częściej - po prostu

niemożliwe.

Wójt **Ewa Częścik** nie kryje zdziwienia zarzutami o zakłócanie transmisji. - Nikt niczego nie zataja przed mieszkańcami - tłumaczy. - Nie mamy wpływu na dźwięk w transmisji, to dzieje się automatycznie. Kłopoty z jego jakością występują, odkąd transmitujemy obrady w internecie. Ale nie jesteśmy jedyni. Wiele okolicznych samorządów zakupiło sprzęt do transmisji sesji w tej samej firmie, co my, i też się z tym boryka.

Pani wójt odpowiada również na stwierdzenie, że radni nie mają mikrofonów. - Podczas każdej sesji w sali obrad stoi mównica z mikrofonem, który bardzo dobrze zbiera dźwięk. Tyle tylko, że żaden z radnych z niej nie korzysta. Zamiast tego jest okropny bałagan: każdy mówi, kiedy chce, co chce i bardzo często bez

związku z programem sesji. Niestety nie mam na to wpływu, jestem tam tylko gościem. I, jako szefowa urzędu gminy, udostępniam lokal - kończy.

ZWRACALI UWAGĘ

O zdanie w tej sprawie zapytaliśmy też osoby zasiadające w Radzie Gminy. - Potwierdzam, jest słaby odbiór - mówi jedna z nich. - Nam, radnym, to się nie podoba, bo mieszkańcy powinni mieć dostęp do transmisji dobrej jakości i słyszeć, co mówimy. Zwracaliśmy na to uwagę, ale bez skutku. W odpowiedzi słyszeliśmy, że nagrania są nie najlepsze, bo i urządzenia nagrywające pozostawiają wiele do życzenia.

Osoba, z którą rozmawialiśmy, woli nie odpowiadać na pytanie, czy rzeczywiście dochodzi do zakłócania transmisji. Chętnie za to odpowiada na zachętę Ewy Częścik, by przemawiać z mównicy: - Mównica powinna być dla wszystkich. A że pani wójt z niej nie korzysta, to i my tego nie robimy. Mównica jest więc ciągle nieużywana.



fol. pyt

RAZ LEPIEJ, RAZ GORZEJ

Grzegorz Zyśk, przewodniczący Rady Gminy Ceranów, potwierdza, że problemy z jakością transmisji na YouTube są od dawna. - Raz jest lepiej, raz gorzej. Na nagraniu z 24 marca słychać każdego uczestnika obrad, nawet tych najbardziej oddalonych od mikrofonu. Ale na początku transmisji z ostatniej sesji w ogóle nie było fonii. Podobno serwisant pracujący dla Urzędu Gminy ma to naprawić - relacjonuje.

Przewodniczący nie wie, od czego zależą kłopoty z dźwiękiem. Jak jednak mówi, na pewno nie od tego, że radni nie chcą, żeby ktoś słyszał, o czym obradują. - Kilka razy prosiłem panią wójt o zakup mikrofonów. Odpowiedziała, że to kosztowałoby gminę aż 15 tys. zł - dodaje.

A co Grzegorz Zyśk sądzi o tym, że radni „mówią, kiedy chcą, co chcą i bardzo często nie ma to związku z programem sesji”? - Niech pani wójt zajmie się swoimi sprawami, a radni swoimi - sugeruje.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Będą szczepić lisy. Uważajcie na swe psy i koty!

Wojewódzki lekarz weterynarii **Paweł Piotrowski** informuje, że od 20 maja do 7 czerwca 2020 r. na terenie Lubelszczyzny będą prowadzone szczepienia ochronne lisów przeciwko wściekliznie. Na obszar lasów, pól i łąk zostaną zrzucone z samolotów aluminiowo-plastikowe pakiety ze szczepionką

w przynęcie o intensywnym rybit zapachu.

Szczepionka nie będzie rzucana na terenach zabudowanych, ale ktoś może pakiety (ok. 3x3 cm) znaleźć w czasie spaceru w terenie, ewentualnie mogą je przynieść niebezpieczne psy lub koty. Szczepionki pod żadnym pozorem

nie wolno dotykać. Jeśli substancja czynna dostanie się do ust, oczu, nosa lub skaleczeń skóry, konieczny będzie kontakt z lekarzem. W razie kontaktu rąk lub innych części ciała ze szczepionką, należy natychmiast dokładnie umyć je wodą z mydłem.

Przez czas prowadzenia szczepień psy lub koty z gospodarstw

nie powinny być puszczane samopas poza obręb zabudowań, podobnie psy miejskie na spacerach w terenie. W przypadku kontaktu zwierząt domowych ze szczepionką należy o takim fakcie poinformować lekarza weterynarii.

Termin akcji szczepienia lisów może jeszcze ulec zmianie, np. ze względu na niekorzystne warunki atmosferyczne, nie pozwalające na przeprowadzanie lotów. Bieżące informacje są przekazywane na stronie Wojewódzkiego Inspektatu Weterynarii w Lublinie - www.wiw.lublin.pl (**pgl**)

M A T E R I A Ł I N F O R M A C Y J N Y

Sprawdź wiarygodne źródła:

www.gov.pl/koronawirus
Bezpłatna infolinia 24/7:
800 190 590

Znoszenie ograniczeń

Odmrażanie gospodarki, ale w rygorze epidemicznym

W III etapie znoszenia ograniczeń w funkcjonowaniu gospodarki i placówek publicznych zostaje przywrócona działalność zakładów fryzjerskich i kosmetycznych. Wraca dostępność restauracji, barów i kawiarni. W klasach 1-3 zostaje rozszerzona rola opiekuńczo-wychowawcza, a w klasach 8 i maturalnych możliwe będą bezpośrednie konsultacje z nauczycielami. Zwiększy się dostępność boisk, orlików i hal sportowych. W nabożeństwach będzie mogło uczestniczyć więcej wiernych. Wszystko jednak w rygorze bezpieczeństwa epidemicznego.

KPRM

Usługi fryzjerskie i kosmetyczne

w sposób zapewniający bezpieczeństwo świadczącym usługi i klientom

18.05

Działalność restauracji, kawiarni i barów

limit **4m2 na 1 osobę**, dezynfekcja stolików, odległość **2 metrów** między stolikami

18.05

Zwiększenie limitu pasażerów

w środkach transportu publicznego przy zachowaniu środków ograniczających rozprzestrzenianie COVID-19

18.05

Sport na otwartej infrastrukturze sportowej

max. 14 osób (+2 trenerów) na otwartych obiektach, nowe zasady zajęć w halach sportowych
max. 22 osoby (+4 trenerów) na pełnowymiarowych boiskach piłkarskich,

25.05

Opieka i zajęcia opiekuńczo-wychowawcze

możliwe w klasach 1-3 szkół podstawowych

25.05

Konsultacje z nauczycielami w szkołach

obejmujące przedmioty zdawane na egzaminach i maturach



Więcej aktualnych informacji i zaleceń znajdziesz na: gov.pl/koronawirus



KPRM



#Dbajmy o siebie

Galeria Teatralna wznowiła działalność, ale...

Na innych zasadach

Do końca czerwca w Galerii Teatralnej CKiS w Siedlcach można oglądać wystawę prac Haliny Cholewki, zatytułowaną „Obrazy”.

Wernisaż wystawy odbył się 6 lutego. W związku z pandemią i kwarantanną, galeria została zamknięta na początku marca. Teraz wznowia działalność, ale na trochę innych zasadach.

Galeria Teatralna będzie otwarta przez 7 dni w tygodniu, w godz. od 10.00 do 15.00. Szatnia pozostaje nieczynna. Do CKiS wchodzimy wyłącznie głównym wejściem.

Wystawę będzie mogło oglądać jednocześnie maksymalnie 5 osób. Podczas zwiedzania obowiązuje zachowanie 2 metrów dystansu od innej osoby. Przed wejściem do galerii należy skorzystać z płynu dezynfekującego ręce.

Prace **Haliny Cholewki** są wizualizacją jej przemyśleń, doświadczeń i obserwacji świata, jak powiedziała na wernisażu autorka.

— Te obrazy mają tytuły. Podałam je jednak wyłącznie w katalogu, ponieważ zakładam, że oglądając je, niekoniecznie będziecie Państwo podążać za moimi myślami i za tym, „co twórca chciał przez to powiedzieć” — mówiła artystka, zachęcając widzów do własnych interpretacji.



Halina Cholewka

fot. ANA

Halina Cholewka mieszka w Siedlcach. Jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków oraz Association Internationale des Arts Plastiques UNESCO. Absolwentką Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Lublinie oraz studiów na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toru-

niu. Dyplom z grafiki artystycznej uzyskała w pracowni prof. Edmunda Piotrowicza. W latach 1986-2014 była wykładowcą Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Za pracę dydaktyczną i organizacyjną na uczelni została odznaczona Medalem Komisji Edukacji Narodowej. **(Ana)**

Artykuł drugiej potrzeby Zmartwychwstanie medyka

Sądziłem, że występują już wyłącznie w książkach historycznych, że przepadli razem z foliusznikami, cyrulikami, balwierzami. — Medycy.

„Polscy medycy polecać do Chicago”, „Medycy walczą z koronawirusem”, „Medycy mają pierwszeństwo w dostępie do testów”. Ministrowie z szacunkiem o medykach prawią. Portale internetowe ze znanstwem o medykach bajają. Choć tak po prawdzie, to już nie ci sami medycy, co kiedyś.

Wyraz „medyk” przyszedł do Polski wieki temu wraz z łaciną. „Medicus” wywodzi się od „meditari” — „rozmyślać”, „przemyślać”. Co ciekawe, z tego samego źródła pochodzi „medytacja”. Medyk to ktoś, kto niczego nie robi, a przynajmniej nie powinien robić, bez namysłu.

W polszczyźnie znacznie wcześniej od „medyka” był „lekarz”. Bo „lekarz” jest jeszcze prastawiański. Wywodzi się od „leku” (środek leczniczy). Stąd oczywiście „leczyć” i „lekarstwo”. Najstarszy słownik języka polskiego Samuela Bogusława Lindego z początków XIX wieku podaje garść związanych z lekarzem porzekadeł. Niektóre warte są przypomnienia: „Lekarza trzeba szanować, boć się też trafi chorować”, „Lekarzów wiele / Umorzą chorego śmieie”, „Lekarza o zabój (zabójstwo) nie sądzą”, „Lekarzy na świecie najwięcej: co choroba to lekarz”.

W młodszym o sto lat słowniku Karłowicza „medyk” to oczywiście tyle co „lekarz”, ewentualnie „student medycyny”, ale także — uwaga! — „mądrała, majster, meternich, kuty na cztery nogi, frant, filut”: „Taki z ciebie medyk!”. Uważajcie więc, ludzie, na medyków!

Według słownika Doroszewskiego (2. połowa XX wieku) „medyk” to przede wszystkim „student medycyny”. „Medyk” w znaczeniu „lekarz” zostaje uznany za słowo przestarzałe („Król padł z konia, utracił zmysły, medyk nie robi nadziei”). Tak samo jest w najnowszym słowniku języka polskiego PWN z 2018 r. No cóż, skoro królów w Polsce nie ma, to i królewscy medycy wyginęli.

Wygięli albo i nie wyginęli. W ostatnich czasach medycy, zwłaszcza występujący stadnie, czyli w liczbie mnogiej — panoszą się jak epidemia. Im bardziej szerzy się koronawirus, tym głośniej o medykach słyhać. O medykach, czyli chyba już nie tylko o lekarzach, lecz o wszystkich osobach, wykonujących zawody medyczne: lekarzach, pielęgniarzach, ratownikach medycznych itp.

Albo moda ma medyków przemieniać wraz z wirusem i szpitalami jednoimiennymi, albo słownikom języka polskiego trzeba będzie zrobić update. Mają słowa swoje dzieje; jedne giną, inne się rodzą. A jeszcze inne nieoczekiwanie zmartwychwstają.

Jeszcze chwila i zapytanie: „— Czy jest na sali medyk?!” będzie brzmiało całkiem poważnie.

DARIUSZ KUZIAK

MOK Siedlce Daj się złapać w sieć kultury

Narodowe Centrum Kultury rozstrzygnęło konkurs „Kultura w sieci”, finansowany ze środków MKiDN. To program dotacyjny, w ramach którego zostanie rozdysponowane 60 mln zł na wsparcie i rozwój działalności kulturalnej i artystycznej w sieci w czasie epidemii. Wśród beneficjentów znalazł się siedlecki MOK, który otrzymał 71 tys. zł na realizację zadania „Daj się złapać w sieć kultury”.

Propozycje, które przygotowuje w ramach tej dotacji, będą dostępne za darmo w Internecie. **(Ana)**

Samorządowcy gminy Krzywda chcą ulżyć przedsiębiorcom. Podatki nieco później

Radni z gminy Krzywda podjęli uchwałę o przedłużeniu terminów płatności podatku od nieruchomości. W ten sposób chcą wspomóc przedsiębiorców, którzy mogli uciepieć finansowo z powodu ograniczeń, wprowadzonych na czas epidemii.

Przedłużenie terminu płatności dotyczy osób fizycznych i podmiotów gospodarczych z osobowością prawną. Osoby fizyczne, które płacą podatek od nieruchomości co trzy miesiące, mogą ubiegać się o przesunięcie raty za drugi kwartał, natomiast osoby prawne, regulujące tę należność co miesiąc — za maj i czerwiec. W obydwu przypadkach płatność będzie można uregulować do końca września tego roku.

Z pomocy samorządu nie mogą skorzystać wszyscy. Pomoc jest adre-

Siedlecki Slam Poetycki

Do 29 maja do godz. 23.59 można przysyłać filmiki (max 2-minutowe) z własną interpretacją dowolnego wiersza na II Siedlecki Slam Poetycki.

Konkurs zostanie przeprowadzony on-line. Filmy przesyłamy We Transferem na adres kdt1@wp.pl lub w wiadomości na facebookowy profil SGL „Witraż”.

Siedmioosobowa kapituła oceni je, podnosząc tabliczki z punktacją (od 1 do 5). Przy jednakowej liczbie punktów przewidziano możliwość dogrywki. Nazwiska zwycięzców poznamy 8 czerwca w Sali Białej MOK lub na e-stronie MOK-u.

Organizatorami slamu są MOK w Siedlcach i Siedlecka Grupa Literacka „Witraż”. **(Ana)**

CKiS w Siedlcach

Dla Mamy

Dzień Matki tuż-tuż. Z tej okazji CKiS w Siedlcach przypomina koncert „Gramy dla Mamy”. **Od 24 maja od godz. 12.00** aż do Dnia Matki **do godz. 22.00** zapis koncertu będzie dostępny na kanale YouTube CKiS. Usłyszymy solistów oraz Orkiestrę Wojskową w Siedlcach pod batutą kpt. Dariusza Kaczmareckiego. Zaśpiewają: Natalia Koperkiewicz, Marcin Sójka, Justyna Kowynia-Rymanowska, Patryk Rymanowski, Gabriela Kardacz, Ewa Siembida

i Robert Protasewicz. Razem z nimi gościnnie wystąpił rodowity Szkot Lindsay Davidson.

Będzie można usłyszeć polskie i zagraniczne przeboje muzyki rozrywkowej i klasycznej, m.in.: „Radość najpiękniejszych lat” z repertuaru Anny Jantar, „Mamo nasza Mamo” z repertuaru Czesława Niemena, „Kiedy skrzypce grają” z opery „Cygańska Miłość” czy też Aria Skołuby z opery „Straszny Dwór”, ale... w nowych aranżacjach. **(Ana)**

Poezja, bajka, piosenka

Podczas kwarantanny raz w tygodniu aktorzy CKiS w Siedlcach przygotowują nagrania z recytacjami i występami w ramach ogólnopolskiej akcji „Zostań w domu z kulturą”.

Robert Protasewicz — aktor i reżyser, związany z Teatrem ES — nagrał wiersz, zaczynający się wersem „Znów wędrujemy ciepłym krajem...”, który Krzysztof Kamil Baczyński (1921-1944)

napisał 82 lata temu. Muzykę do wiersza stworzył ponad pół wieku później Grzegorz Turnau. Wcześniej Robert Protasewicz nagrał dla dzieci bajkę „O wilku mowa” do tekstu Bogusława Michalca oraz piosenkę pijaka (tekst: Ula Gotowicka, muzyka Waldemar Koperkiewicz). Nagrania są dostępne na kanale YouTube oraz na profilach Roberta Pro i CKiS. **(Ana)**

Odpowiadaj w Messengerze Poznaj folklor

Do 31 maja trwa internetowy konkurs wiedzy o polskim folklorze, zorganizowany przez Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach. Autorami pytań konkursowych są członkowie kadry Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Siedleckiej „Chodowiacy” im. A. Siwkiewicz. Można do niego przystąpić w każdym momencie.

Chętni zgłaszają swój udział w konkursie Messengerem. W ten sam sposób przesyłają też odpowiedzi na pytania konkursowe (podając nr pytania i prawidłową odpowiedź).

Pytania te codziennie pojawiają się na profilu zespołu na fb. Poprawna odpowiedź na pytanie daje uczestnikowi po jednym punkcie. Nieudzielenie odpowiedzi lub podanie odpowiedzi błędnej nie pozbawia uczestnictwa w dalszej części konkursu.

Zwycięzy ten, kto przysła najwięcej prawidłowych odpowiedzi. W razie remisu zostanie rozegrana dogrywka. Najlepsi otrzymają dyplomy i nagrody niespodzianki, ufundowane przez MOK. **(Ana)**



Sesja Rady Gminy Krzywda. Wójt gminy Krzysztof Warda uzasadnia radnym potrzebę uchwalenia wakacji podatkowych dla lokalnych przedsiębiorców.

fot. arch. UG w Krzywdzie

O tym, że jacyś panowie rozebrali ogrodzenie i wycięli, co się dało, mieszkaniac Łochowa dowiedział się telefonicznie. Mówi, że robotnicy...

Weszli jak do burdelu

Rozebrali ogrodzenia. Nie pytając właścicieli o zgodę, wycięli prawie wszystkie drzewa. Czy przy wycince naruszono prawo własności?

Drzewa wycięli pracownicy firm, przygotowujących budowę wiaduktów kolejowych w Łochowie.

— Weszli na siłę i wycięli, co chcieli. Mówili, że mają rygor natychmiastowej wykonalności. A przecież jeszcze ani grosza nie zapłacili i działka nadal należy do mnie — mówi mieszkanka Łochowa **Halina Badzioch**.

— Nikt mnie nie poinformował, że na mojej działce będzie jakaś wycinka drzew. Przyszli, rozebrali ogrodzenie i cięli, jak leci — mówi inny łochowianin **Robert Zaliwski**.

NIECH ZAPŁACĄ UCZCIWIE

Działka Haliny Badzioch znajduje się za torami w Jasiorówce, przy drodze powiatowej. Stoi na niej murowany dom z czerwonej cegły. Jeszcze niedawno przy domu rośło kilkanaście drzew. Wycięto je, bo na znacznej części działki pani Haliny ma powstać zjazd z wiaduktu nad drogą krajową nr 50 (i nad linią kolejową) na drogę powiatową.

Firma, która wycinała drzewa, weszła na działkę pani Haliny 18 i 19 lutego. Robotnicy nie pytali o zgodę, więc pani Halina uznała, że wtargnęli na jej prywatną posesję. Powiadomiła policję. Funkcjonariusze przyjechali, sprawdzili i uznali, że wszystko jest w porządku. Odstąpili od czynności. Właścicielka nieruchomości napisała pismo w sprawie nieudolnej, jej zdaniem, interwencji policji. Odpowiedź od zastępcy komendanta Komisarjatu w Łochowie jej nie usatysfakcjonowała, więc poskarżyła się do Komendy Głównej Policji. Skarga, poprzez KWP w Radomiu, trafiła do KPP w Węgrowie. Z odpowiedzi, którą pani Halina dostała w drugiej połowie kwietnia, wynika, że wycinka drzew była legalna (na podstawie decyzji lokalizacyjnej wojewody mazowieckiego z marca 2019 r., która zawiera m.in. nowy podział działek w obrębie robót i której nadano rygor natychmiastowej wykonalności).

— To jakieś kpiny. Nikt mnie jeszcze nie wywłaszczył z mojej działki i nie zapłacił mi żadnego odszkodowania. Z tego, co wiem, nadal jestem

jej jedynym właścicielem. Mam akt własności. Jak PKP albo Skarb Państwa mają akt własności na tę działkę, to niech go pokażą — mówi Halina Badzioch. I dodaje: — Nie jestem przeciwna budowie wiaduktu. Jak ma być, niech będzie, ale niech robią to uczciwie. Niech zapłacą za działkę i dopiero wtedy wchodzą z robotą.

MOGŁO BYĆ INACZEJ

Budowa wiaduktu naruszy też część sąsiedniej działki, na której pobudował się syn pani Haliny, Roman Badzioch (będzie miał zjazd z wiaduktu prawie pod oknem). Pan Roman udokumentował „działalność” drwali na działce swej matki. Zaznacza, że pierwotnie do wyrębu było tam przeznaczonych około 20 drzew i krzewów. — Ale weszli i cięli, jak leci. Nawet grubą lipę, rosnącą koło furtki. A ta lipa nie miała być wycinana — mówi.

I zaznacza, że decyzja wojewody pozwoleniu na budowę nie jest jeszcze prawomocna. Pan Roman zaskarżył ją do Generalnego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Bo nie do końca zgadza się z tym, jak będą przebiegały wiadukt i zjazdy. Przy pierwotnej koncepcji mówiło się, że pod inwestycję zostanie zabrana działka pana Romana od strony torów, a zjazdy z wiaduktu będą na wolnej działce po drugiej stronie drogi powiatowej. — Po kilku latach okazało się, że zjazdy i rondo będą wcisnięte między trzy domy. Nie wiem, co trzeba mieć w głowie, żeby tak to zaprojektować — dziwi się Roman Badzioch.



Lipa na posesji Haliny Badzioch nie miała być wycięta.



Pieńki po wyciętych drzewach na działce Roberta Zaliwskiego

Pamięta, że na jednym z pierwszych spotkań z przedstawicielami PKP i wykonawcy mówiono mieszkańcom, że protesty nic nie pomogą, bo do tej inwestycji ma zastosowanie tzw. specustawa drogowa. Pan Roman ją przeczytał. — Wynika z niej, że mogą wejść i wywłaszczyć z działek, ale tylko w przypadku budowy dróg: krajowych, ekspresowych, autostrad i obwodnic miast na prawach powiatu. A droga na Jasiorówkę jest tylko drogą powiatową — mówi, podkreślając jednocześnie: — Próbuje ten projekt przepchnąć kolanem. Wchodzą i zabierają więcej, niż na początku było planowane.

MAJOWE CIĘCIE

Działka Roberta Zaliwskiego znajduje się przy ul. Wyszkowskiej. Na tej ulicy, mimo protestu mieszkańców, ma zostać zbudowany wiadukt (pierwotnie miał być tunel). Ponieważ mieszkańcy (również pan Robert) zaskarżyli wszystkie decyzje, dotyczące wiaduktu, nie są one ostateczne. Ale prace idą już pełną parą. — Sprawa od początku jest prowadzona na żywioł. Nikt tu się z nikim zbytnio nie liczy — konstatuje Robert Zaliwski. 4 maja ludzie z piłami spalinowymi rozebrali płot i weszli na jego posesję. Wycięli wszystkie drzewa od strony torów i od ul. Wyszkowskiej.

Pan Robert jest zdenerwowany: — Jak ktoś chce naruszyć lub przejąć

moją własność, to niech mnie choć o tym wcześniej poinformuje. Nikt w ciągu miesiąca nie próbował się ze mną skontaktować, choć na bramie jest skrzynka na listy, a przedstawiciele firmy i łochowski Urząd Miejski mają mój telefon i maila — mówi. I dodaje ze wzburzeniem: — Panowie weszli ot tak, jak do burdelu.

Gdy cięto drzewa, pan Robert był akurat w pracy. O tym, że jacyś panowie rozebrali ogrodzenie i wycięli, co się dało, powiedziała mu przez telefon żona, która wyszła z domu na zakupy. Gdy przyjechał, było już „pozamiatane”.

Po wizycie drwali okazało się, że z blaszanego garażu zginęły dwa elektronarzędzia. Pan Robert zgłosił kradzież na policję, a prokuraturę zawiadomił o bezprawnym wtargnięciu na działkę.

PYTANIA DO RZECZNIKA

O wyjaśnienia poprosiliśmy inwestora, czyli PKP PLK. 10 maja do rzecznika PKP PLK wysłaliśmy mailem kilka pytań, m.in.: Na jakiej podstawie firmy, przygotowujące budowę wiaduktów, weszły na prywatne posesje? Czy właściciele działek, na których rośły drzewa, zostali już wywłaszczeni? Czy zapłacono odszkodowanie?

Do dnia, gdy zamykaliśmy to wydanie „TS”, nie dostaliśmy odpowiedzi.

Tekst i zdjęcia
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Na Bugu Będzie most

Wkrótce powstanie przeprawa na Bugu, która połączy gminę Jabłonna Lacka z gminą Perlejewo w województwie podlaskim.

Most będzie łączył miejscowości Krzemień Wieś z Grannem. Kiedy powstanie, ułatwi rolnikom przejazd do pól po drugiej stronie rzeki. Przyczyni się też do rozwoju nadbużańskiej turystyki i podniesie atrakcyjność inwestycyjną. Teraz najbliższy most znajduje się w odległości ok. 40 km.

Umowę z wykonawcą dokumentacji technicznej podpisano 14 maja. Zadanie zostało podzielone na 2 etapy. W pierwszym (do września 2021 r.) wykonawca opracuje dokumenty, zgodnie z wymaganiami przepisów środowiskowych. Etapem drugim będzie opracowanie projektu budowlanego (w tym niezbędnej dokumentacji technicznej i uzyskanie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej). Pełna dokumentacja ma być gotowa do grudnia 2022 r.

W budowę przeprawy zaangażowało się kilka samorządów. Liderem projektu jest powiat siemiatycki. Biorą w nim udział również gminy Perlejewo i Jabłonna Lacka, powiat sokołowski oraz samorządy wojewódzkie, podlaski i mazowiecki. Ten drugi wesprze inwestycję kwotą 8,2 mln zł. Kwota ta zł została wpisana do wieloletniej prognozy finansowej. Dokumentację projektu łącznie z pozwoleniem na budowę opracuje CertusVia z Warszawy. Jej koszt to blisko 977 tys. zł, z czego 80% to dofinansowanie z rządowego programu „Mosty dla regionów”. Pozostałą część pokryją samorządy. (BS)

Wsparcie dla gospodyń

Koła gospodyń wiejskich będą mogły otrzymać dotację w wysokości od 3 do 5 tys. złotych. Wsparcie otrzymają te, które są zarejestrowane w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Dofinansowanie będzie pochodzić z budżetu państwa. Ustawa, którą przyjął Sejm, zakłada, że wsparcie może otrzymać 11,6 tys. KGW. W budżecie zarezerwowano dla nich 40 mln zł.

Warunkiem ubiegania się o wsparcie jest rejestracja koła w ARMiR. To tam trzeba składać wnioski o dotację. Jeśli koło jest niezarejestrowane w Agencji, może to zrobić teraz. Należy jednak pamiętać, że wsparcie finansowe będzie rozdysponowywane do momentu wyczerpania 40 mln zł. (mc)

GALERIA SIEDLCE

Wszystkie sklepy w Galerii są już otwarte!

Nowe kolekcje i mnóstwo rabatów!

galeriasiedlce.pl

Dbamy o Twoje zdrowie, prosimy o przestrzeganie zasad bezpieczeństwa.

Uwaga! Oszuści upodobali sobie internet i sieci komórkowe.

Kradną na potęgę

Mieszkaniec Mrozów stracił 6 tys. zł, myśląc że uregulował rachunki za prąd, a mieszkanka Mińska - 2 000 zł po aktywacji usługi pogodowej w telefonie komórkowym.

Nie brakuje też osób, które chcą „dorobić się” na pandemii. Na przykład 22-letni mieszkaniec Sulejówka zamieścił na jednym z portali ogłoszeniowych fałszywy anons o sprzedaży testów na koronawirusa. Cena - jedyne 70 zł.

Policjanci zwalczający przestępczość w sieci od razu zwrócili uwagę na to ogłoszenie. Bardzo szybko namierzono komputer, z którego wysłał fałszywą ofertę.

- Mężczyźnie przedstawiono zarzut usiłowania doprowadzenia innych osób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Podejrzany przyznał się do tego czynu, i dobrowolnie poddał się karze. Wyjaśniał, że chciał zobaczyć, jakie będzie zaintere-

sowanie zakupem testów - informuje **Marcin Zagórski**, oficer prasowy mińskiej policji.

Ogłoszenie zostało zablokowane przez portal. Ofiarami oszustów padli jednak inni mieszkańcy powiatu mińskiego. Mieszkaniec gminy Mrozy dostał SMS-a z informacją, że zalega z rachunkiem za prąd. Wiadomość zawierała link do strony z przelewem. Pokrzywdzony kliknął i zapłacił. Po jakimś czasie okazało się, że z jego konta pobrano 6 tys. zł.

Jedna z mieszanek Mińska Mazowieckiego otrzymała SMS o aktywowaniu usługi pogodowej. Koszt usługi - ponad 30 zł miesięcznie.

-Z SMS-a wynikało także, że by anulować usługę, trzeba się zalogować na wskazaną stronę i przelać ze



swojego banku 0,49 zł. Kobieta postąpiła zgodnie ze wskazówkami. Po pewnym czasie, wchodząc na swoje konto bankowe, zorientowała się, że zniknęło z niego 2000 zł - informuje Marcin Zagórski.

Policja przypomina: - Uważajmy na SMS-y, sugerujące dopłatę za jakiś transport czy usługę. Zazwyczaj są to drobne kwoty, jednak przestępcy chcą w ten sposób przejąć nasze dane do logowania.

TOMASZ MARKIEWICZ

Koszewnica

Zderzenie ciężarówek

W sobotę 16 maja w Koszewnicy (gm. Kotuń) jak podała kom. **Agnieszka Świerczewska** z KMP w Siedlcach, zderzyły się dwa samochody ciężarowe. 68-letni mężczyzna, mieszkaniec Mrozów, kierując ciężarówką Iveco, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu ciężarowemu mercedesowi, którym kierował 46-letni siedlczanin. W wyniku zderzenia pasażerowie Iveco (obywatel łotwy oraz mieszkaniec pow. mińskiego) z obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitala. (ak)



Koszewnica, 16 maja

fot. Aga Król

Majowy konkurs w Węgrowie



fot. arch. UM w Węgrowie

Praca konkursowa Zosi Waszchnik

Ze względu na epidemię obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja były w tym roku w Węgrowie skromniejsze. Ale patriotycznych akcentów nie zabrakło.

Węgrowski Ośrodek Kultury ogłosił konkurs plastyczny „229. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja”, nad którym patronat objął burmistrz **Paweł Marchela**. Na konkurs wpłynęło 26 prac, były przyjmowane za pośrednictwem poczty elektronicznej.

W kategorii przedszkola jury postanowiło przyznać dwa pierwsze miejsca - **Janowi Bałdydze** i **Janowi Podbielskiemu**. Drugie miejsca zajęły **Nina Rowicka** oraz **Iza Wyszogrodzka**, a trzy równorzędne trzecie nagrody: **Iga Łach**, **Antoni Rowicki** i **Maria Solka**. W kategorii szkół podstawowych (klasy I-III) pierwsze nagrody ex aequo zdobyły: **Oliwia Przybysz**, **Julia Putkowska** oraz **Zofia Waszchnik**, drugie - **Arkadiusz Domański**, **Aleksandra Pęza** i **Anna Wąsowska**, a trzecie - **Jakub Roguszewski**, **Oliwier Waszchnik**, **Antonina Zima** oraz **Zofia Zima**. Wyróżnienia: **Piotr Burzyński**, **Lena Grabowska**, **Wojciech Jurczak**, **Andrzej Panzo**, **Marta Wąsowska**, **Aleksandra Zabadała** i **Adam Zalewski**. Wśród uczniów klas IV-VIII przyznano dwa wyróżnienia, otrzymali je **Anna Piotrowska** i **Maciej Kowalski**. (sej)

Powiat węgrowski

Alkomaty dla policji

Policjanci z Węgrowa i z Łochowa dostali nowoczesny sprzęt do wstępnej kontroli stanu trzeźwości. Alkomaty zostały zakupione przez samorząd województwa mazowieckiego.

Bezdotykowe mierniki członków zarządu województwa mazowieckiego **Elżbieta Lanc** przekazała 14 maja komendantowi powiatowemu policji w Węgrowie insp. **Andrzejowi Styrzuli** oraz komendantowi Komisariatu Policji w Łochowie podkom. **Marcinowi Sylwestrzakowi**. Przedstawiciele władz województwa towarzyszył burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela**, który wręczył komendantowi Styrzuli podziękowanie za współpracę

w akcji przekazywania mieszkańcom масечек ochronnych, zakupionych przez Urząd Miejski.

Przekazane przez Elżbietę Lanc alkomaty to kolejne urządzenia do pomiaru trzeźwości, ufundowane przez samorządy i przekazane węgrowskiej policji. W połowie marca samorząd Węgrowa podarował policji stacjonarny alkomat (został zamontowany w holu węgrowskiej komendy). Sprzęt, kupiony z funduszy Miejskiej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii, ma służyć mieszkańcom (głównie kierowcom) do samodzielnego wykonywania pomiaru trzeźwości. (sej)

Łukowskie Muzeum Regionalne...

Wirtualnie nocą i w dzień

Łukowskie Muzeum Regionalne z powodu epidemii musiało zrezygnować z organizowanej cyklicznie „Nocy Muzeów”. Przygotowany program na wieczorno-nocne spotkanie z historią i kulturą dyrekcja postanowiła zaprezentować przez Internet.

- Jest nam bardzo przykro, że nie będziemy mogli przedstawić wydarzeń, które dla swych wiernych gości przygotowywaliśmy od kilku miesięcy. Tym bardziej, że w ramach „Nocy Muzeów” planowaliśmy również świętować jubileusz 60-lecia naszej placówki - mówi **Mariusz Burdach**, dyrektor łukowskiego muzeum. I dodaje: - W zamian, razem ze wszystkimi pracownikami, zapraszam do wirtualnego zwiedzania muzeum.

wego w zanadru.

- Z okazji 60-lecia placówki zachęcamy do udziału w konkursie plastyczno-fotograficznym, przygotowanym wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Ziemi Łukowskiej. Konkurs nosi tytuł „Łukowskie muzeum i jego zbiory” - mówi Mariusz Burdach. - Jego celem jest wykonanie pracy plastycznej, ukazującej gmach łukowskiego muzeum, wystawy stałe i czasowe, pojedyncze eksponaty czy imprezy plenerowe oraz warsztaty, albo sfotografowanie gmachu muzeum w różnych porach dnia czy nocy. Prace będą oceniane w kilku kategoriach wiekowych. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.

Drugi z konkursów dotyczy nagrywania i spisywania ciekawych wspo-



Gmach Muzeum Regionalnego w Łukowie.

fot. PGL

Aby skorzystać z zaproszenia, trzeba wejść na stronę internetową placówki. Tam należy odszukać zakładkę „Wirtualne muzeum”. Zwiedzający on-line będą mogli obejrzeć eksponaty, zaprezentowane na wszystkich wystawach stałych i czasowych. Szczególnie warta polecenia jest wystawa „W polu i w zagrodzie”. Można internetowo wejść do wnętrza izby wiejskiej z przełomu XIX i XX w. i zapoznać się z różnymi przedmiotami i narzędziami gospodarskimi.

Druga z polecanych ekspozycji dotyczy bogatej historii Łukowa i Ziemi Łukowskiej, kolejne są poświęcone sztuce ludowej regionu i łukowskim amonitom. Z okazji 100. urodzin Karola Wojtyły - papieża Jana Pawła II została przygotowana wystawa czasowa, poświęcona temu Polakowi wielkiego formatu.

Ale muzeum ma jeszcze coś cieka-

wnień w ramach akcji „Opowiedz nam historię ...”.

- Tym razem należy przesłać nam np. biografię ciekawych, a nieznanych szerszemu gronu postaci, związanych z Ziemią Łukowską, opisy wydarzeń historycznych, rozgrywających się na ulicach Łukowa czy w okolicznych miejscowościach, opowieści o dawnych obrzędach i zwyczajach z terenu Ziemi Łukowskiej. Będą mile widziane zdjęcia i dokumenty rodzinne, które zilustrują opisywane czy nagrywane wydarzenia. Nagrania pozwolą utworzyć w naszej placówce lokalne archiwum historii mówionej - dodaje dyrektor łukowskiego Muzeum Regionalnego.

Wszystkie prace konkursowe trzeba **do 30 czerwca** przesłać pocztą elektroniczną na adres: muzeum.lukow@interia.pl. (PGL)



Z ŻYCIA WZIĘTE: ISLANDZKA KURACJA 3W1 REMINERALIZUJĄCA KANAŁ SŁUCHOWY

Jeszcze 14 dni temu byłam głucha, ale...

*Polecam
Kurację 3w1
Janina*

1 DAWKA PRZYWRACA 100% SPRAWNOŚCI SŁUCHOWEJ I WYCISZA SZUMY USZNE.

Wzmocnisz najważniejsze dźwięki i mowę ludzką, pozbędziesz się syndromu zatkanego ucha, usłyszysz pełne spektrum dźwięku - od najwyższych po najniższe, jak 18 900 osób w Europie!

21 kwietnia prof. Christopher Einarsson z islandzkiej Akademii Medycznej otrzymał nagrodę „Przełom 2018” w dziedzinie medycyny alternatywnej, idąc na wojnę z wątpliwej jakości aparatami słuchowymi. Jego kuracja 3w1 już od 1. zastosowania chroni organizm przed całkowitą głuchotą oraz groźnymi dla zdrowia powikłaniami m.in. demencją, oraz zapaleniami uszu. „Wystarczyło 14 dni kuracji, bym znowu mogła usłyszeć śpiew mojego kanarka. Laryngolog nie mógł uwierzyć w to, co widzi, odzyskałam mocny i wyraźny słuch oraz całkowicie wyeliminowałam szumy uszne.” – potwierdza Pani Janina.

Naukowiec po latach badań i analiz w końcu zdał sobie sprawę, że na Islandii praktycznie nie występują problemy ze słuchem. Doszedł do wniosku, że duża mineralizacja powietrza w nadmorskim klimacie pozwala na samoregenerację przewodu słuchowego! Prof. Einarsson rozpoczął badania nad minerałami w 2016 roku i od tego czasu pomógł już blisko 18 900 osobom w Europie trwale poprawić lub odzyskać słuch.

Jedną z pierwszych osób w Polsce, która skorzystała z tej remineralizującej kanał słuchowy kuracji była Pani Janina (72l.) z Bytomia. Dzięki tej mikromineralnej formule pozbyła się wieloletnich problemów ze słuchem, pisków, trzasków i szumów usznych oraz uzyskała 6 - krotną poprawę słyszalności mowy ludzkiej, grającego radia i TV.

DIAGNOZA

„Całkowita głuchota i powolny zanik mowy”



Krystyna S. (64 l.)

Od 15 lat zmagam się z postępującym niedosłuchem. Próbowalam różnych zabiegów m.in. komory hiperbarycznej czy płukania ucha. Drogi aparat słuchowy, który dostałam w prezencie, okazał się beзуytecznym „śmieciem”.

Lekarz był przerażony tym, jak bardzo zniszczony jest mój kanał słuchowy. Powiedział, że jeśli nic z tym nie zrobię, to stracę słuch raz na zawsze i powoli będę także traciła mowę. Żadne wcześniejsze metody, których próbowałam, nie dawały mi żadnej nadziei na odzyskanie słuchu. Ostatnią deską ratunku była moja wnuczka, która sprowadziła dla mnie z Islandii kurację prof. Einarssona. Zażywam jedynie dwie dawki dziennie, a już po 3 dniach zauważyłam, że nie muszę już tak mocno podgłaszać TV. Po tygodniu znowu swobodnie rozmawiam z księdzem w konfesjonale. Nic nie piszczy, nie trzeszczy. Jestem zachwycona!

Ciesz się niezawodnym słuchem do końca życia

Wciąż chodziłam z kartką i długopisem, aby w razie potrzeby skomunikować się z otoczeniem. Z dnia na dzień było coraz gorzej. Gdy przestałam już praktycznie słyszeć, a lekarze załamywali ręce postanowiłam spróbować kuracji remineralizującej kanał słuchowy 3w1 prof. Einarssona. Dzięki niej w ciągu 14 dni stosowania mój stan diametralnie się poprawił: zniknęło ciągłe uczucie zapchanego ucha, pozbyłam się gwizdów, pisków i w końcu słyszę wszystko i wszystkich wokół siebie. Nawet tych którzy mówią cicho i niewyraźnie.

Do momentu, póki nie trafiłam na kurację 3w1 byłam praktycznie całkowicie głucha. Przestałam spotykać się z sąsiadkami, wstyd mi było, co chwilę dopytywać co mówią, albo tylko głupekowo się uśmiechać. Nawet przestałam jeździć na rowerze w obawie, że nie usły-

szę kierowców na jezdni, coraz bardziej czułam też, że tracę równowagę. Na początku podchodziłam bardzo sceptycznie do stosowania tej islandzkiej formuły 3w1. Nie miałam jednak nic do stracenia, więc rozpoczęłam kurację. Efekty przeszły moje najśmielsze oczekiwania. Już w pierwszych dniach piski i trzaski stopniowo ustępowały, w uszach już mi tak nie szumiało, jak wcześniej. Po tygodniu słyszałam już nawet koszenie trawy za oknem i szczekanie psa u sąsiadki za ścianą. Po 14 dniach mój słuch wrócił do pełnej sprawności, jak wtedy gdy byłam nastolatką. Znowu z uśmiechem na ustach uczestniczę w rodzinnych spotkaniach, spotykam się z przyjaciółkami na cotygodniowe pogaduchy. Islandzka kuracja 3w1 dała mi nowe życie!

Skuteczność metody 3w1 wywołała podziw u ekspertów

W odróżnieniu od innych preparatów, formuła mikromineralna 3w1 nie tylko działa na nerw słuchowy i układ krążenia, ale również na układ kostny ucha! To zupełnie nowatorskie i kompleksowe podejście do problemów laryngologicznych odbudowuje ruchome elementy narządu słuchu, które z czasem ulegają zużyciu. Nie dziwi więc, że tak innowacyjna i nieznana wcześniej metoda została wyróżniona i zyskała uznanie największych autorytetów z zakresu laryngologii, foniatry i audiologii oraz tysięcy pacjentów w Europie i na całym świecie”.



Dr Jędrzej Kozłowski,
otolaryngolog:

Potwierdam - działanie kuracji remineralizującej 3w1 jest szybkie i gwarantowane. Zgodnie z badaniami klinicznymi przeprowadzonymi w 2017 r. na grupie 700 osób, jednoznacznie wykazano, że w przypadkach, w których występują niewielkie ubytki i problemy ze słuchem (szumy, niedosłyszenie), całkowite wyleczenie następuje już po 14 dniach kuracji. W cięższych przypadkach, gdzie utrata słuchu jest znacząca, kuracja przynosi zadawalające rezultaty już po 4-6 tyg. Ponadto, preparat jest w 100% bezpieczny. Opiera się na ciężkich do pozyskania bio-substancjach mineralnych występujących wyłącznie na terenie Islandii, w trudnodostępnym, unikalnym na skalę światową obszarze ekologicznym. To właśnie sekret jego skuteczności.

Gwarantowana siła działania „3w1”

Chroniony prawami autorskimi patent prof. Einarssona polega na zamknięciu rdzenia mineralnego w mikrocząsteczkach, które przenikają bezpośrednio do krążenia obwodowego, a stąd do naczyń krwionośnych w uchu, co pozwala na działanie na 3 obszarach jednocześnie:

1 OCZYSZCZENIE KANAŁU SŁUCHOWEGO W 97%

Naczynia krwionośne rozszerzają się, podgrzewając wnętrze ucha, co oczyszcza je z zalegającej woskowiny podczas zwykłej higieny uszu, pod prysznicem lub w trakcie kąpieli (nie trzeba stosować patyczków higienicznych). Takie działanie gwarantuje Ci natychmiastowe wyostrenie słuchu, likwidację szumów oraz zwalczanie stanów zapalnych, swędzenia czy dyskomfortu.

2 WZMOCNIENIE NERWU SŁUCHOWEGO W 92%

Składniki aktywne usprawniają mikrocyrkulację krwi oraz wzmacniają komórki nerwu słuchowego, dzięki czemu fale dźwiękowe docierające do ucha są mocniejsze. Efekt jest podobny do działania aparatu słuchowego – dźwięki stają się dla Ciebie bardziej wyraźne i głośnie, jednak w przeciwieństwie do aparatu wzmocnienie słuchu jest trwałe i następuje już po 3-4 tygodniach kuracji.

3 ODBUDOWA SŁUCHU W 87%

Minerały zamknięte w bio-transporterach, „pracują” w trakcie nocy, automatycznie remineralizując i odmładzając mechanizmy kanału słuchowego, tj. kołwadełko, strzemiączko i młoteczek, które z wiekiem utraciły sprawność.

Podsumowując, remineralizująca kuracja 3w1 to innowacyjna 3-etapowa formuła mikromineralna, dzięki której z łatwością pozbędziesz się problemów takich jak:

- zanikanie słyszalności, związane z wiekiem i długotrwałym przebywaniem w hałasie
- zaburzenia słuchu polegające na słyszeniu szumów, gwizdów, dzwonienia, pisków
- uczucie zatkanego ucha, dyskomfort w kanale słuchowym, swędzenie i wydzieliny
- choroby, infekcje i bolesne stany zapalne ucha

Masz dość tego, że nie słyszysz?

Ty również możesz odzyskać mocny słuch i cieszyć się na nowo z każdego słyszanego dźwięku. Dołącz do grona tysięcy osób, które odmieniły swoje życie dzięki kuracji prof. Einarssona. Co więcej już teraz możesz zamówić kurację 3w1 **w cenie niższej aż o 72%!** Wystarczy jedynie wykręcić poniższy numer szybciej od innych, a zamiast ~~317 zł~~ **zapłacisz jedynie 87 zł** (przesyłka GRATIS). Promocja obowiązuje tylko dla pierwszych 120 osób do dnia **27 maja 2020 r.**, zatem nie zwlekaj!

Ilość zestawów promocyjnych jest ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń!

Tel.: 81 300 33 02
Pon. - niedz. 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)



Walizka, dziupla, złodzieje

Miński radny powiatowy **Piotr Wieczorek** pytał na sesji o kradzieże samochodów w Dębem Wielkim, Halinowie i Sulejówku. - O tym, że pojazdy notorycznie giną z tamtejszych parkingów, można się dowiedzieć chociażby z forów internetowych - zaznaczył. I zastanawiał się, czym jest spowodowana tak niska wykrywalność tego typu kradzieży (2018 r. - 30%, 2019 r. 10%). - Czy to dlatego, że złodzieje korzystają z nowej metody „na walizkę”? - pytał radny.

KRADZIEŻ W KILKA SEKUND

- Tak jak pan słusznie zauważył, zmieniły się technologie - brzmiała odpowiedź szefa mińskiej KPP **Sławomira Rogowskiego**. Komentując tłumaczył, że kiedyś złodzieje musieli pokonać zamek, ślady pozostawione na karoserii były widoczne. W tej chwili udogodnieniem

dla przestępców bywa to, co w założeniu, miało ułatwiać życie kierowcom. W przypadku nowych aut, wyposażonych w tzw. bezkluczykowy dostęp, złodzieje coraz częściej korzystają z metody „na walizkę”, umożliwiającą kradzież samochodu w zaledwie kilka sekund. Przestępcy nie muszą już forsować zamków. Wykorzystują wzmacniacz, który w złodziejskim żargonie jest nazywany „walizka”. Urządzenie służy im do przechwycenia sygnału z klucza zbliżeniowego do auta. Operacja udaje się, jeśli właściciel auta położy kluczyk wystarczająco blisko, np. w pobliżu drzwi wejściowych do domu. Wzmacniacz przechwytuje sygnał i przesyła go do odbiornika, który ma przy sobie drugi ze złodziei, czekający przy samochodzie.



Sławomir Rogowski

fot. Aga Król

- Ten sposób kradzieży nie wzbudza zaniepokojenia ewentualnych świadków przestępstwa - mówi komendant. - Potem część kradzionych tą metodą pojazdów jest sprzedawana, a część w „dziuplach” rozbierana na części. Wyspecjalizowana ekipa w ciągu 2

godzin jest w stanie rozkręcić cały samochód tak, że nic z niego nie zostaje.

W październiku ubiegłego roku jeden z tropów doprowadził funkcjonariuszy stołecznego wydziału do walki z przestępczością samochodową do „dziupli”, w jednej ze wsi powiatu mińskiego (trafiały tam kradzione pojazdy z Warszawy i okolic). Na posesji funkcjonariusze zatrzymali 3 mężczyzn, którzy akurat demontowali jeepa grand cherokee. Okazało się, że samochód został ukradziony z Białogóry. Podobnie jak częściowo zdemontowane audi q7, które zniknęło z Wesołej. Części, które zostały znalezione na posesji, pochodziły z innego jeepa (zginął na Ursynowie) oraz z infinity i forda ukradzionych w Halinowie.

NIE JESTEŚMY ZAGŁĘBIEM KRADZIEŻY

Sposób „na walizkę” i rozbieranie aut na części bardzo utrudnia policji śledztwa.

- Ale też nie można powiedzieć, że jesteśmy zagłębiem tych kradzieży. Od początku tego roku odnotowaliśmy 12 kradzieży samochodów - podkreśla Sławomir Rogowski.

A oficer prasowy KPP **Marcin Zagórski** doprecyzowuje, że żaden z nich nie dotyczył metody na „walizkę”. Ostatnie kradzieże tą metodą zdarzyły się w ubiegłym roku. A z innymi kradzieżami aut funkcjonariusze mińskiego wydziału kryminalnego radzą sobie nieźle. Podają przykład z ostatnich tygodni.

Zaledwie trzech dni potrzebowali funkcjonariusze na zatrzymanie 29-latką, podejrzanego o włamanie do dwóch pojazdów, zaparkowanych w Cegłowie i Mrozach. Mężczyzna ukradł telefon, pieniądze i karty bankomatowe. - Policjanci z komisariatu w Mrozach zgromadzili w tej sprawie mocny materiał dowodowy, który pozwolił na przedstawienie 29-latkowi łącznie 7 zarzutów karnych - informuje Marcin Zagórski. Młody mężczyzna przyznał się do wszystkich czynów. Sprawa trafi do sądu.

TOMASZ MARKIEWICZ

Sokołów Podlaski

Dzieci tylko w „Trójce”

Tydzień temu w Sokołowie Podlaskim ponownie ruszyły miejskie przedszkola i żłobek. Po tygodniu z zajęć korzysta tylko piątka dzieci w jednej placówce.

Przypomnijmy: wszystkie przedszkola i żłobki w kraju przerwały pracę 12 marca na podstawie rozporządzenia ministra edukacji. Pod koniec kwietnia rząd zdecydował, że te placówki mogą być otwierane od 6 maja, ale ostateczne decyzje podejmą poszczególne samorządy.

TOPNIEJĄCE ZAINTERESOWANIE

W Sokołowie zdecydowano, że miejskie przedszkola i żłobki wrócą do pracy 11 maja. Ich ponowne uruchomienie poprzedziły spotkania z dyrekcjami, które wcześniej skonsultowały się z rodzicami. Co ciekawe, 5 maja zainteresowanie było mniej więcej takie, jak limity wyznaczone przez Ministerstwo Zdrowia i Głównego Inspektora Sanitarnego, czyli do 14 maluchów na grupę. Wystarczyły jednak 3 dni, by magistrat został poinformowany, że naukę wznowi po kilkoro dzieci na każdą miejską placówkę. W przedszkolu nr 3 zainteresowanych nie było wcale.

Tymczasem dzień wznowienia zajęć przyniósł kolejną niespodziankę - w miejskich przedszkolach i żłobku nie pojawiło się ani jedno dziecko.

W GOTOWOŚCI

A jak wygląda sytuacja w miejskich przedszkolach i żłobku tydzień po „odmrożeniu” tych placówek? Zastępca burmistrza **Krzysztof Dą-**



W poniedziałek dzieci pojawiły się tylko w Miejskim Przedszkolu nr 3.

Fot. UM Sokołów Podlaski

browski informuje, że 18 maja zajęcia prowadzono tylko w Miejskim Przedszkolu nr 3, gdzie zapisanych jest 167 dzieci.

- Przychodzi tu pięcioro przedszkolaków w wieku od 3 do 5 lat. Z tego co mi wiadomo, wszystkie są w 1 grupie. Trudno zgadywać, dlaczego akurat w rejonie tej placówki rodzice zdecydowali się posłać dzieci do przedszkola - mówi.

I dodaje, że pracownicy pozostałych miejskich przedszkoli i żłobka codziennie przychodzą do pracy. Prowadzą też zajęcia zdalne, przekazując rodzicom nagrane przez siebie filmy z zadaniami dla dzieci. - To, że danego dnia nie ma zgłoszeń, nie daje pewności, że nie pojawią się następnego. Na razie nie widać dużego zainteresowania, ale jesteśmy w ciągłym kontakcie z dyrektorami - mówi zastępca burmistrza.

CO PO NIEDZIELI?

Czy zdaniem Krzysztofa Dąbrowskiego na decyzję o nieposyłaniu dzieci do przedszkola wpłynął wzrost liczby zakażeń koronawirusem w powiecie sokołowskim? - Widzimy, że rodzice podchodzą do tej kwestii z ostrożnością. Obawiają się o bezpieczeństwo pociech. My możemy tylko powtarzać, że przedszkola są świetnie przygotowane. W sposób staranny i sumienny personel poświęcał czas bez zajęć z dziećmi na dokładne wysprzątanie i dezynfekcję sal - odpowiada.

Jeśli rząd nie zdecyduje inaczej, zasiłek opiekuńczy dla rodziców dzieci do 8. roku życia będzie przysługiwał tylko **do 24 maja**. - W przypadku, gdy ten termin nie zostanie przesunięty, zainteresowanie przedszkolami wzrośnie - domyśla się zastępca burmistrza.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Przemiany na UPH

Nowa rzeczywistość czy inne wartości?

20 maja o godz. 19.00 odbędzie się transmisja na żywo wernisażu wystawy prac artystów Pracowni Sztuki Wydziału Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Wystawa zatytułowana „Przemiany” wpisuje się w Święto Uczelni. - Nasze postawy twórcze w tym czasie nie są do końca wytłumaczalne i przewidywalne dla nas samych. Powyższy stan nie jest nam przecież znany. Tak naprawdę podejmujemy trud odnalezienia się w nowej rzeczywistości. Doświadczamy jej w różnym stopniu i w różnych znaczeniach. Obecny czas wyzwala w Nas postawy intelektualne i emocjonalne do wykreowania uniwersalnej idei przemian w stosunku do zaistniałej sytuacji geopolitycznej - napisał w zaproszeniu na wystawę jej kurator, prof. UPH **Tomasz Nowak**. Na wystawie zobaczymy prezentacje wykładowców, związanych z kierunkiem studiów edukacja artystycz-

na w zakresie sztuk plastycznych na Wydziale Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Każdy z nich, będąc obecnie zaangażowanym w nowe formy procesu dydaktycznego, realizuje również autorskie projekty. a zespół Pracowni Sztuki przedstawia swoje przemyślenia i postawy. Niektórzy wrócili do tematów niegdyś odłożonych, ale są też prace zrealizowane w czasie pandemii. Oglądając je, będziemy razem z ich autorami stawiać sobie pytanie: Jesteśmy na drodze ku nowej rzeczywistości, czy ku innym wartościom? (**Ana**)



Jedna z prac

Upstream akustycznie

Dobre brzmienie, niebanalne teksty i pozytywny przekaz proponuje na sobotni wieczór zespół „Upstream”. **23 maja o godz. 19.00** będzie go można posłuchać on-line, na kanale YouTube CKiS oraz na stronach: www.ckis.siedlce.pl, www.facebook.com/ckis.siedlce. Koncert zostanie zaprezentowa-

ny w ramach ogólnopolskiej akcji #zostańwdomuzkulturą.

Zespół istnieje od 2006 roku. W najbliższą sobotę zaprezentuje własne kompozycje, ale... w akustycznych aranżacjach. Wystąpią: Rafał Czapliński, Daniel Popek, Artur Staręga, Radek Pawlik oraz Robert Protasewicz. (**Ana**)

Gmina Sadowne: Jedno ze stwierdzeń, użytych przez radną, może ją zaprowadzić przed oblicze sądu.

Kontrola, której nie będzie

Dlaczego Zakład Gospodarki Komunalnej w Sadownem ma tak mały zysk? – chciał wiedzieć radny Jarosław Popławski. Więc wnioskował o kontrolę w ZGK. Wniosek przeszedł na wspólnym posiedzeniu komisji rady. Ale musiał być jeszcze przyjęty na sesji...

Przewodniczący rady **Tomasz Szymanik** kilkakrotnie prosił Jarosława Popławskiego o sformułowanie wniosku. A radny kilkakrotnie powtarzał, że zrobił to na posiedzeniu komisji. Na dodatek na sesji padły słowa, których skutkiem może być proces o naruszenie dóbr osobistych.

ZACZĘŁO SIĘ OD ZAMIATARKI

Na wspólnym posiedzeniu komisji, zwołanym przed sesją (odbyła się 7 maja), radni rozmawiali m.in. o Zakładzie Gospodarki Komunalnej. Przyczynkiem było pismo do rady gminy, w którym kierownik ZGK **Janusz Chaber** prosił o zgodę, by ubiegłoroczny zysk firmy (ponad 30 tys. zł) przeznaczyć na zmiatarkę.

Nadwyżka zainteresowała Jarosława Popławskiego. Nie, nie proponował, by te pieniądze wydać na coś innego... Radny jest przedsiębiorcą. Umie liczyć. Więc uznał, firma taka jak ZGK (około miliona zł przychodów) powinna mieć większy zysk. Żeby dowiedzieć się, dlaczego tak nie jest, zgłosił wniosek, by komisja rewizyjna skontrolowała ZGK. Podczas posiedzenia komisji propozycja przeszła (3 głosy „za”, reszta wstrzymujące się).

Na sesję rady (wideokonferencja) przewodniczący Tomasz Szymanik

zaprosił kierownika ZGK. Janusz Chaber mówił o zadaniach zakładu, przedstawił planowane inwestycje (remonty wodociągów, modernizacja oczyszczalni ścieków w Sadownem).

NIE BYŁ WIĄŻĄCY

Potem przewodniczący rady wrócił do propozycji radnego. – Po konsultacjach z mecenasem uznaliśmy, że wniosek złożony i przegłosowany na komisjach nie jest wiążący. Musimy go przegłosować jeszcze raz – stwierdził. I zapytał radnego: – Czy potwierdza pan wniosek?

Ale zdaniem Jarosława Popławskiego głosowanie już było. – Z uporem maniaka będę się domagał, żeby kontrola została przeprowadzona i podpisana przez przewodniczącego komisji oraz przewodniczącego rady – stwierdził.

Tomasz Szymanik poprosił o wyjaśnienia prawne.

– Rada podejmuje rozstrzygnięcia na sesjach, a nie na komisjach – zaznaczył radca prawny **Janusz Pągowski**. – I dodał: – Kontrola przez komisję rewizyjną, na zlecenie rady, może się odbyć w zakresie nieprzewidzianym w planach, ale trzeba wskazać, czy ma to być kontrola kompleksowa, problemowa, czy



fol. Sławomir Chyliński

sprawdzająca.

Zdaniem Tomasza Szymanika, radny na posiedzeniu komisji tego nie sprecyzował. Radny Popławski uznał, że to nieprawda. Chodziło o sprawdzenie dokumentów finansowych ZGK, czyli kontrola ma być kompleksowa i z audytem zewnętrznym.

– Biorąc pod uwagę sprawozdanie ZGK, nie ma podstaw do audytu zewnętrznego. Chyba że pan podejrzewa jakąś korupcję czy kumoterstwo – zaznaczył przewodniczący.

– Nic złego nie robię. Chcę kontroli podmiotu, który tak naprawdę nigdy nie był kontrolowany. Chciałbym wiedzieć, dlaczego generuje tak mały zysk – odpowiedział radny.

ZYSK CZY NADWYŻKA?

Kierownik ZGK przypominał, że jednostka to zakład budżetowy, wykonuje zadania, zlecone przez gminę. – Przepisy mówią, że tego typu zakład nie powinien generować

zysków. Jest dopuszczalna niewielka nadwyżka finansowa – wyjaśnił.

– Zakład ma utrzymywać wodociągi i kanalizację – zaznaczył radny **Zbigniew Kłósek**. A jako przewodniczący komisji rewizyjnej dodał, że jeśli rada przyjmie wniosek, jest gotów przeprowadzić kontrolę.

Przewodniczący nadal prosił radnego o wniosek...

– Decyzję o kontroli może podjąć rada, a rada obraduje na sesjach – przypomniał ponownie prawnik. Dodał, że przyjęcie wniosku na komisjach nie ma tu większego znaczenia.

– Wczoraj (na komisjach – przyp. red.) było głosowanie opiniotwórcze – stwierdził przewodniczący, po raz kolejny apelując o przedstawienie wniosku. A radny znów mówił, że już to zrobił na posiedzeniach komisji.

RĘCE OPADAJĄ

Radna **Irena Dębkowska** zaznaczyła, że nie chodzi o zyski, bo ZGK

ma zapewnić mieszkańcom dostawę wody i odbiór ścieków po przystępnych cenach.

– Nieporozumieniem jest podejrzewanie kogoś, że źle pracuje, że oszukuje. Zasada jest jedna: ja kradnę – podejrzewam, że wszyscy kradną, ja kłamie – podejrzewam, że wszyscy kłamią. Jeżeli ktoś jest uczciwy, uważa, że wszyscy są uczciwi – powiedziała. I zwróciła się do radnego: – Pani Popławski, myślę, że pan nie wszystko robi legalnie w swojej firmie, skoro pan uważa, że każdy oszukuje.

– Pani oczerśniła mnie publicznie – odparł radny. – Nie uważam, że jak ktoś chce kontroli i dociec prawdy, to jest człowiekiem nieuczciwym. Człowiek, który nie ma sobie nic do zarzucenia, tę kontrolę podejmie bez problemu – dodał. I zaznaczył, że zachowa nagranie wypowiedzi radnej na wypadek ewentualnego pozwu sądowego przeciw niej. Nawiasem mówiąc, Irena Dębkowska była przed laty nauczycielką radnego Popławskiego.

Przewodniczący Tomasz Szymanik dalej bezskutecznie prosił o wniosek... A wójt **Waldemar Cyran** włączając się do dyskusji, zaznaczył, że nie boi się kontroli (za jego kadencji w gminie było ich już kilkanaście), bo działania jednostek samorządu są zgodne z prawem. Potem powiedział do radnego: – Żeby do tej kontroli mogło dojść, muszą być spełnione przesłanki, o których mówi ustawa o samorządzie i statut gminy. Jeżeli pan radny tego nie rozumie, to ręce opadają.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Łuków: Podatki w ramach odmrażania lokalnej gospodarki

Bez odsetek, na raty, z odroczeniami

Burmistrz Łukowa zaproponował przedsiębiorcom ulgi w podatku od nieruchomości.

Na ostatniej sesji rady miasta burmistrz **Piotr Płudowski** mówił radnym, że wobec wszystkich łukowskich przedsiębiorców, a nie tylko tych, których dotknął zakaz prowadzenia działalności, stosuje łagodną politykę finansową. Osobom, które mają zaległości podatkowe, a powstały one nie wcześniej niż od kwietnia, miasto nie nalicza odsetek karnych. Tak ma być do końca trwania epidemii.

– Zmiana stawek opłat i podatków lokalnych, a także zwalnianie podatników z tego obowiązku nie

jest moją kompetencją. O tym może zadecydować szanowna rada – mówił Piotr Płudowski, gdy radni **Andrzej Skwarek** (PiS) oraz **Przemysław Wereszczyński** (Przymierze dla Ziemi Łukowskiej) pytali o formy pomocy, jakie władze miasta mogą zaoferować lokalnym przedsiębiorcom „odmrażającym” biznesy.

Teraz miasto oferuje dodatkową pomoc. Ci, którzy z powodu epidemii utracili dochody, mogą skorzystać z odroczenia terminu płatności podatku od nieruchomości do pół roku. Miasto proponuje też rozłożenie płatności na raty do końca roku.

Przedsiębiorcy zainteresowani

taką formą pomocy mogą złożyć w Urzędzie Miasta wniosek i niezbędne zaświadczenia (sprawozdanie finansowe za 3 ostatnie lata, kopię dokumentów finansowych za I kwartał 2020 i następne oraz inne dokumenty, obrazujące utratę płynności finansowej w związku z ponoszeniem konsekwencji ekonomicznych z powodu COVID-19). Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej miasta (zakładka Aktualności / Pomoc dla przedsiębiorców w zakresie podatku od nieruchomości). Można też zadzwonić do referatu podatków – tel. 25 798 30 01. (PGL)

Łuków: Żłobek miejski po przetargu...

Budowa będzie droższa

Niedobre informacje pojawiły się po otwarciu przetargowych ofert na budowę miejskiego żłobka w Łukowie. Każdy z pięciu oferentów wycenił swoją pracę na więcej niż samorząd przeznaczył na inwestycję. Najniższa przekracza ten próg o ponad 400 tys. zł. Co dalej?

– Prawo pozwala nam powtórzyć przetarg, ale przeczy temu zdrowy rozsądek – mówi burmistrz Łukowa **Piotr Płudowski**. – Gdyby wpłynęła jedna oferta, to moglibyśmy snuć domysły, że może cena jest wygórowana, albo informacja o inwestycji nie do wszystkich dotarła. Ale ofert mamy 5 i wszystkie są do siebie zbliżone. Świadczy to o tym, że taniej nie będzie. Poza tym nie mamy już czasu na powtarzanie przetargu, o ile nie chcemy utracić dotacji z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Zgodnie z umową, żłobek ma być gotowy do końca tego roku. Zostało więc tylko 6 miesięcy na jego budowę i wyposażenie.

Dofinansowanie wynosi 1 584 000 zł, a cała inwestycja kosztuje 1 980 000 zł. Rada miasta przeznaczyła na budowę 1 745 000 zł, natomiast oferty z przetargu wynoszą: 3 161 137,21 zł (NOWBUD Łuków), 2 985 188,16 zł (FUH J. Gajownik Krzywda), 2 945 555,55 zł (PRB GRANABUD Warszawa), 2 487 181,30 zł (Usługi Budowlane Z. Burdach Łuków) i 2 151 048,46 zł (TENEOW Warszawa).



fol. PGL

Piotr Płudowski: – Będę prosił Radę Miasta o zwiększenie kwoty, jaką miasto przeznaczy na budowę żłobka.

Burmistrz uważa, że należy wybrać oferenta, proponującego najniższą stawkę. Rada miasta musiałaby znaleźć brakujące 406 048,46 zł.

– O to właśnie będę prosił radnych. Firma, chociaż nie jest z naszego rodzimego rynku, to wśród samorządowców ma dobre referencje i niejedną podobny obiekt wybudowała – mówi burmistrz.

Rozstrzygnięcie się to na sesji 28 maja. Przypominamy, że łukowski żłobek ma być wybudowany w sąsiedztwie Przedszkola Miejskiego nr 2 przy ul. Piłsudskiego. Znajdzie w nim opiekę 48 dzieci w wieku od 0,5 roku do 3 lat. Placówka ma rozpocząć działalność od stycznia przyszłego roku. (PGL)

O G Ł

Burmistrz Miasta i Gminy Łosice informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Łosicach przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 6, na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Łosice gmina.losice.pl w Biuletynie Informacji Publicznej bip.gminalosice.pl został zamieszczony na okres 21 dni, **od 15.05.2020 r. do 5.06.2020 r.**, wykaz nieruchomości gruntowych, położonych w miejscowości Zakrze, stanowiących własność Gminy Łosice, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu. Wykaz stanowi załącznik do Zarządzenia Nr RMiG.120.51.2020 Burmistrza Miasta i Gminy Łosice.

Burmistrz Miasta i Gminy Łosice /-/
Mariusz Kuciewicz

375-1p

O S Z E N I A

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „PODLASIANKA” W WĘGROWIE

Ogłasza, że 4 czerwca 2020 r. o godzinie 11.00 w biurze spółdzielni przy ul. Stefana Żeromskiego 7 w Węgrowie odbędzie się przetarg nieograniczony na pierwszeństwo ustanowienia prawa własności (sprzedaż) lokalu mieszkalnego nr 12 w budynku przy ul. H. Wieniawskiego 7 w Węgrowie.

Lokal o pow. użytkowej 60,40 m², położony na parterze; trzy pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, WC; wartość wywoławcza 150.000,- zł.

Wadium w kwocie 15.000,- zł należy wpłacić na konto PKO BP S.A o/Węgrów 18 1020 4476 0000 8302 0017 2197 **do 1 czerwca 2020 r.** (dowód wpłaty do okazania).

- Lokal można oglądać w uzgodnionym wcześniej terminie.
- Informacje dodatkowe pod nr. tel. 25 792 28 36.
- Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

ZARZĄD

Otwarte kolejne sklepy

Park Handlowy Stop Shop w podsiedleckich Białkach ruszał z mozołem, ale w ostatnich dniach nabral już większego rozpędu. Od połowy maja uruchomiono tu bowiem kilka kolejnych sklepów. Zakupy można robić w placówkach takich marek, jak: Sinsey, House i Cropp oraz Diverse. Od 16 maja czynny jest też sklep Euro RTV AGD.

- W tej chwili w naszej placówce funkcjonuje już 80 procent z plano-



fol. pyt

wanych docelowo lokali – informuje **Agnieszka Kowalewska** z Immo-finanz Polska. - Planujemy, że pozostali najemcy rozpoczną działalność w najbliższym czasie. Nasze pierwsze doświadczenia wyraźnie świadczą o tym, że park handlowy dobrze wpisuje się w potrzeby klientów. Wystarczy powiedzieć, że tylko w pierwszym tygodniu funkcjonowania siedleckiego Stop Shop odwiedziło go blisko 44 tysiące klientów. **(ZJ.)**

Powiat łukowski: Cysterna z cementem w rowie

Pechowy kurs

Cysterna, którą przewożono 26 ton cementu, z nieznanym powodów wywróciła się na bok do przydrożnego rowu. Na szczęście nikt nie ucierpiał.

Zdarzenie miało miejsce nieopodal Konorzatki, przy drodze z Adamowa po północy z 12 na 13 maja.

Służby ratunkowe zostały wezwane na miejsce zdarzenia jednak dopiero po wpół do siódmej rano. Najprawdopodobniej uczynił to ktoś z przejeżdżających tą trasą do pracy. Nie wiadomo, dlaczego wcześniej nie

zrobił tego kierowca ciężarówki man. Ale pewne jest, że od razu skontaktował się on z właścicielem firmy przewozowej, który zdecydował o skierowaniu do Konorzatki drugiej cysterny i przeładowaniu cementu oraz dźwigu do postawienia ciężarówki na koła.

Odbierający telefoniczne zgłoszenie oficer dyżurny Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie skierował do działań ratowniczych zastęp z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Łukowa oraz

2 zastępy z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Adamowie. Do Konorzatki pojechały też policja i karetka pogotowia. Kierowca nie wymagał jednak pomocy medycznej.

Policjanci zajęli się ustalaniem przyczyn zdarzenia. Strażacy zabezpieczali drogę. Przez pewien czas, gdy trwał przeładunek cementu do drugiej cysterny oraz w momencie, gdy dźwig stawiał przewróconego mana na koła, droga Adamów-Konorzatka była nieprzejezdna. **(pgl)**

Dobra oferta dla dzieci

i młodzieży zainteresowanych informatyką

Klub młodego programisty

Wirtualny Klubu Młodego Programisty dla uczniów z klas I-VI oferuje zajęcia on-line z podstaw programowania.

Dotychczas zajęcia klubowe prowadzono tylko stacjonarnie, w 17 miastach w kraju, m.in. w Siedlcach. Cieszyły się one niesłabnącym zainteresowaniem. W ubiegłym roku wzięło w nich udział ponad 21 tysięcy uczestników, przeprowadzono 1 622 warsztatów. Teraz zajęcia przeniesiono do internetu.

Zajęcia klubowe to 10 jednogodzinnych spotkań on-line w formie webinarów i warsztatów. Są dostosowane poziomem do wieku uczestników. Osobne dla uczniów z klas I-III oraz osobne dla klas VI-VI. Dzięki warsztatom młodzi uczestnicy są wprowadzeni do świata IT.

Zajęcia są nie tylko dobrym sposobem na aktywne spędzanie czasu w domu, ale również dobrze wpisują

się w szkolne programy nauczania informatyki. Prowadzą je wykwalifikowani trenerzy. Kto nie będzie mógł wziąć udziału w spotkaniu on-line w czasie rzeczywistym, nic nie straci. W internecie są dostępne nagrania, które można później indywidualnie odtworzyć i nadrobić zaległości.

Aby wziąć udział w cyklu warsztatów, należy zapisać się poprzez formularz zgłoszeniowy na stronie www.klubmlodegoprogramisty.pl. Zajęcia dla młodszych zaczęły się 19 maja i będą prowadzone w każdy wtorek od godz. 17.30 do 18.30. Starsi są zapraszani na zajęcia w każdą środę w godz. 17.30-18.30. Zajęcia będą się odbywały do października 2020 r. Na razie zaplanowano dwa cykle, trwające do lipca. Więcej szczegółów można znaleźć na stronie <https://koduj.gov.pl/klub-mlodegoprogramisty-online/>. **(PGL)**



ODESZLI...



USC w Garwolinie

osoby, których akt zgonu został sporządzony od 11 do 18 maja

Stanisława Przybysz, 83 lata
Jacek Biernacki, 53 lata
Zofia Sterna, 88 lat
Janusz Talarek, 59 lat
Janina Król, 84 lata
Marcin Warowny, 38 lat
Teresa Walo, 80 lat
Adolf Głazczka, 86 lat
Ewa Żuchowska, 63 lata
Marian Pawelec, 94 lata
Stanisław Chojnacki, 80 lat
Aleksandra Stankiewicz, 86 lat

USC w Łosicach

osoby, których akt zgonu został sporządzony od 11 do 16 maja

Genowefa Mischuk, 85 lat

Lucyna Wasiluk, 91 lat
Stanisława Tobota, 86 lat
Antoni Kaliński, 90 lat
Walentyna Skiepmo, 83 lata
Zdzisław Szupiluk, 82 lata
Jadwiga Omelańczuk, 65 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 30 kwietnia do 9 maja

Aleksander Krzeszowski, 73 lata
Lech Duszkowski, 75 lat
Janina Rządowska, 91 lat
Wiesław Szymański, 90 lat
Leokadia Rosa, 96 lat
Czesław Oskiewicz, 84 lata
Jan Cichocki, 75 lat
Jan Mućka, 63 lata

USC w Siedlcach

osoby, których akt zgonu został sporządzony od 11 do 15 maja

Stanisława Marta Jakimiak, 79 lat
Anna Marianna Pogorzelska, 95 lat
Stefan Andrzej Wnukowicz, 83 lata
Stanisława Bolesława Szela, 72 lata
Piotr Wysocki, 43 lata
Jadwiga Daniluk, 68 lat
Zofia Grodzicka, 92 lata
Antoni Witold Tomasiuk, 73 lata
Walentyna Władysława Izdebska, 88 lat
Adam Apoloniusz Chojnacki, 60 lat
Ryszard Ludwik Ługowski, 88 lat
Jadwiga Misiak, 91 lat
Wanda Barbara Strzała, 77 lat
Lech Trojanowski, 71 lat
Halina Bąk, 95 lat
Adam Krzysztof Wojciechowski, 71 lat
Danuta Jadwiga Skóra, 64 lata
Adamina Wacława Tomczyńska, 65 lat
Mirosław Edmund Bąk, 74 lata
Ryszard Wojciechowski, 77 lat

USC

w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akt zgonu został sporządzony od 8 do 14 maja

Roman Wiśniewski, 90 lat
Andrzej Leoniak, 63 lata
Jan Demczuk, 60 lat
Krystyna Bazylczuk, 91 lat
Jan Krumin, 75 lat
Tomasz Rusak, 37 lat
Andrzej Zawadzki, 69 lat

*Z wielkim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość, że w sobotę, 16 maja zmarł nagle **Krzysztof Sasin**, nasz kolega i przyjaciel, długoletni pracownik siedleckiej delegatury **Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków**. W tym roku skończyłby 64 lata. Ze służbami konserwatorskimi był związany przez całe swoje zawodowe życie: od 1979 roku jako pracownik Biura Badań i Dokumentacji Zabytków, następnie od 1991 roku - Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Siedlcach. W ostatnich latach pełnił funkcję inspektora-administradora Elektronicznej Platformy Wymiany i Obiegu Dokumentów oraz Pełnomocnika Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków ds. Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni. W naszych wspomnieniach pozostanie tylko jako bardzo kompetentny i oddany swojej pracy, życzliwy i uczynny kolega, podchodzący do wszystkich z wielką kulturą i życzliwością, ale też jako oddany przyjaciel, bardzo ciepła i pełna empatii osoba, dla swoich najbliższych kochający mąż, ojciec i dziadek. Taki pozostanie w naszej pamięci.*

*Z wielkim smutkiem żegnamy
naszego kolegę i przyjaciela*



Krzysztofa Sasina

Składamy wyrazy szczerzego żalu i współczucia
żonie i dzieciom Krzysztofa.

**Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków
Kierownik Delegatury w Siedlcach
wraz z pracownikami**

**Pracownicy Wojewódzkiego
Urzędu Ochrony Zabytków**

ZAKŁAD POGRZEBOWY BETANIA



1991

Siedlce

ul. Bpa Świrskiego 53
(obok Katedry)
tel. 25 632 45 76

ul. Starowiejska 12
(naprzeciwko szpitala miejskiego)
tel. 25 644 81 94

tel. 601 299 390, 697 614 660
www.betania-siedlce.pl

*Pamięć o tych, którzy odchodzą,
nigdy nie umiera...*

HADES **TANIE** **POGRZEBY**

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

Muzealnik i kataryniarz

W pierwszej połowie XVIII wieku w Modenie skonstruowano katarynkę. Przez stulecia był to jeden z najpopularniejszych instrumentów, ale dziś trudno spotkać kataryniarza. W województwie mazowieckim zostało ich tylko dwóch. Jeden pogrywa na warszawskiej starówce, drugim jest Tadeusz Barankiewicz z Woli Rębkowskiej koło Garwolina.

Kataryniarstwo nie jest jednak jedyną pasją pana Tadeusza. Ze swojego domu zrobił bowiem prawdziwe muzeum. Gromadzi w nim różne stare przedmioty: odbiorniki radiowe, meble, lampy, zegary, a także ma motocykle i pojazdy konne od bryczki po karetkę.

- Starymi przedmiotami interesowałem się od dziecka – wspomina. - Zawsze ciekawił mnie kufer dziadka, którego używał, służąc w armii carskiej. Miał w nim różne dokumenty i przedmioty. W moim domu rodzinnym nie było starych rzeczy, gdyż wszystkie spłonęły w pożarze, gdy miałem trzy miesiące. Z zazdrością przyglądałem się starym meblom i innym przedmiotom w domach kolegów. To chyba ta zazdrość i zamiłowanie do historii spowodowały, że od wielu lat gromadzę rzeczy, których nie da się już kupić w nowoczesnych galeriach.

W dzieciństwie Tadeusz Barankiewicz kolekcjonował znaczki i etykiety po pudełkach od zapalek. Za poważniejsze zbieranie wziął

się znacznie później. Pierwszym cennym nabytkiem był stary zegar. Kupił go w częściach, poskładał i uruchomił. Wskazuje czas do dziś. Podobnie było z zepsutym gramofonem. W pewnym momencie na eksponaty nie było już miejsca, ale znalazło się ono, gdy po przejściu na emeryturę kolekcjoner zrezygnował z prowadzenia warsztatu stolarskiego. W ten sposób w Woli Rębkowskiej powstało prywatne muzeum wsi garwolińskiej.

- Zbieram nie tylko dla własnej przyjemności – kontynuuje pan Tadeusz. - Cieszę się z każdego odwiedzin. Żeby przekonać się, czy moje zbiory są interesujące dla innych ludzi, założyłem swoisty rejestr zwiedzających. W dużej części jest on już wypełniony. Przyjeżdżają do mnie głównie grupy szkolne, ale także seniorzy i panie z kół gospodyń wiejskich. W wozowni mam salę, w której mieści się około 35 osób. Tam spotykamy się po zakończeniu zwiedzania na krótkie pogawędki.

W tym roku Tadeusz Barankiewicz



fot. arch.

wicz zaplanował wykonanie miniatURY starej stacji kolejowej w Woli Rębkowskiej, wybudowanej jeszcze za czasów carskich. Makieta była już przygotowana, ale epidemia koronawirusa skomplikowała dalsze prace, uniemożliwiając spotkania zainteresowanych projektem organizacji. Można jednak mieć pewność, że pomysłodawca dopnie swego, tak jak sukcesem zakończył poszukiwanie katarynki.

- To szczególnie eksponat w moich zbiorach – mówi. - Szukałem jej przez 10 lat, w czasach, gdy nie było jeszcze internetu i szybkiego dostępu do informacji. Dowiedziałem się o możliwości nabycia katarynki przypadkowo od kataryniarza czeskiego, który grał na Moście Karola w Pradze. Z katarynką występuję na różnych imprezach plenerowych. Czasem z kolegami zaprzęgamy konie do bryczki, powozu

lub karety i ruszamy z instrumentem na wycieczkę. To takie umiłanie sobie szarej codzienności.

Tadeusz Barankiewicz od urodzenia mieszka w Woli Rębkowskiej. Nigdy nie myślał o przeniesieniu się do większej aglomeracji. Oprócz zbierania eksponatów i gry na katarynce prowadzi kronikę rodzinną. Kontynuuje w ten sposób dzieło dziadka po kądzieli – Pawła Bąka. Dziadek był bardzo aktywnym człowiekiem. Założył w Starej Hucie w gminie Osieck straż pożarną, współtworzył szkołę podstawową, zasiadał w radzie gminnej. Niewątpliwie pan Tadeusz odziedziczył część jego genów. Trudno w tej chwili namawiać miłośników tradycji na wycieczkę do Woli Rębkowskiej, ale gdy tylko epidemia się skończy, trzeba tam zajrzeć koniecznie.

MIROSLAW BUCZEK



WŁAMANIE NA PARKINGU

W nocy z 11 na 12 maja na jednym z parkingów w **Garwolinie** nieznani sprawcy włamali się do zaparkowanego samochodu i ukradli radio oraz dodatkowy głośnik. Następnego dnia policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 29 i 34 lat, podejrzanych o to włamanie. Obaj usłyszeli zarzuty. Grozi im do 10 lat pozbawienia wolności. Skradzione rzeczy zostały odzyskane.

PŁACILI CUDZYMİ KARTAMI

W ubiegłym tygodniu zatrzymano dwóch mieszkańców **Garwolina** w wieku 28 i 37 lat, którzy płacili skradzionymi kartami płatniczymi. Kradzież zgłosili dwaj mieszkańcy Garwolina. Policjanci ustalili, że zatrzymani mężczyźni dokonali kradzieży z włamaniem. Przedstawiono im zarzuty. Teraz za swój czyn będą odpowiadać przed sądem.

ZNECAŁ SIĘ NAD OJCEM

Policjanci z posterunku policji w Trojanowie zatrzymali mężczyznę, który od kilku miesięcy znęcał się nad ojcem. 34-latek będzie miał teraz mnóstwo czasu na przemyślenie swojego zachowania. Przemoc w rodzinie trwała od kilku miesięcy. 34-latek po alkoholu wszczynał awantury, ubliżał, szarpał, bił a nawet groził ojcu pozbawieniem życia. Starszy mężczyzna, nie mogąc sobie z tym poradzić, postanowił opowiedzieć policjantom o zachowaniu syna. Policjanci zgromadzili tak mocne dowody, że sąd aresztował podejrzanego na 3 miesiące. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

PIJANY NA DRODZE

12 maja w miejscowości **Oblin** w **gminie Maciejowice** zatrzymano 45-latkę, który kierował hondą, mając ponad 1 promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Mężczyźni nie zatrzymano prawo jazdy. Za swój czyn odpowie przed sądem. (jj)

Zabiorą później

Firma Ekolider zaplanowała w gminie Borowie objazdową zbiórkę odpadów wielkogabarytowych, zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz opon od samochodów osobowych. Miała się ona dokonać 29 maja, ale pandemia koronawirusa pokrzyżowała te plany. Zbiórkę przełożono, a kolejny termin nie został jeszcze wyznaczony. (MB)

APTEKI

18-24 maja – ul. Długa 6
25-31 maja – ul. Mazowiecka 17

BIURA OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)

W Łucznicy

Świetlica jak dworek

Łucznica w gminie Pilawa ma już piękną i funkcjonalną świetlicę. Jej forma architektoniczna przypomina staropolski dworek z ozdobnymi daszeniami przy wejściach.

Powierzchnia użytkowa świetlicy wynosi prawie 229 metrów kwadratowych. Jest w niej duża sala z 12 składanymi stołami i 80 krzesłami, kompleksowo wyposażone zaplecze kuchenne z magazynem (2 zlewy, 6 stołów gastronomicznych, zestaw mebli kuchennych, 2 chłodziarki, zamrażarka, czteropalmnikowa kuchnia elektryczna z piekarnikiem, taboret elektryczny), łazienki dla kobiet,

mężczyzn i osób niepełnosprawnych, hall i oddzielna salka o powierzchni 30 metrów kwadratowych. Obiekt jest zasilany przez urządzenia fotowoltaiczne o mocy, wystarczającej do jego oświetlenia i ogrzania.

Zadbano też o otoczenie świetlicy. Wybudowano parking i budynek gospodarczy. Są tam dwa stojaki na rowery, dwie ławki parkowe, dwa kosze betonowe. Posadzono też 8 drzew iglastych, 6 drzew liściastych, 391 krzewów iglastych i 124 krzewy liściaste. Wykonawcą prac była firma Budi-Tech z Garwolina. (MB)



fot. Urząd Miasta i Gminy Pilawa

Budująca postawa goślawian

Solidarni w dobrym celu



fot. Urząd Miasta i Gminy Pilawa

W Goławiu (gm. Pilawa) trwa budowa chodnika o długości 400 i szerokości 1,5 metra. Koszt prac wyceniono na prawie 102 tysiące złotych. Ich wykonawcą jest firma **Mateusza Kowaluka** z Garwolina – Usługi Brukarskie i Projektowe.

- Mieliśmy pewien problem już na etapie projektowania – mówi burmistrz **Albina Łubian**. - Nie na całej długości mogliśmy bowiem wybudować chodnik o szerokości półtora metra. Część mieszkańców musiała się zgodzić na rozebranie i przesunięcie

ogrodzeń. Rozmowy w tej sprawie prowadzili sołtys **Marek Piętka** i radny **Marcin Zawadka**. Zakończyły się one pomyślnie, za co obu panom bardzo dziękuję. Zbudowana jest postawa mieszkańców Goławia, którzy dla dobra wspólnego dobrowolnie zrezygnowali z części swojej własności.

Pieniądze na budowę wyasygnowano z budżetu miasta i gminy oraz z funduszu sołectkiego. Zgodnie z zawartą umową, prace mają zostać wykonane **do 30 lipca** bieżącego roku. (MB)



UKRADLI BORÓWKI

W nocy z 8 na 9 maja w **Nowej Kornicy** (gm. **Stara Kornica**) nieznaną sprawcą ukradł prawie 200 krzewów borówki amerykańskiej. Pokrzywdzony 31-letni mężczyzna oszacował straty na 7 tys. zł.

KIEROWCA MIAŁ 3 PROMILE

9 maja w Łosicach policjanci zatrzymali do kontroli volkswagena. Jechał nim 32-letni mieszkaniec gminy Łosice. Mężczyzna miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie.

ZATRZYMANY POSZUKIWANY

14 maja łosicki dzielnicowi, działając na podstawie nakazu doprowadzenia, wydane przez Sąd Rejonowy w Siedlcach, zatrzymali 34-letnią mieszkankę gminy Łosice. Kobieta została osadzona w zakładzie karnym.

OSZUSTWO

14 maja 58-letni mieszkaniec gm. **Stara Kornica** zgłosił się na komendę policji w Łosicach i zgłosił zawiadomienie o oszustwie. W kwietniu zamówił telefonicznie lornetkę, wpłacając sprzedawcy za przesyłkę pobraniową 320 zł. Gdy otrzymał kupiony towar, okazało się, że jest on niezgodny z opisem, podanym przez sprzedającego. Kupujący odesłał sprzedającemu lornetkę, ale do chwili obecnej nie otrzymał zwrotu pieniędzy.

KOLIZJA

15 maja w **Łosicach** na **ul. Białołostockiej** 20-letnia mieszkanka powiatu siemiatyckiego, kierując BMW, nie zachowała bezpiecznej odległości między pojazdami i uderzyła w tył jadącego przed nią renault. Renaultem jechał 44-letni obywatel Bułgarii. Nikt nie odniósł obrażeń, kierujący byli trzeźwi, a 20-latką została ukarana mandatem.

998

URATOWALI NIEDOSZŁEGO SAMOBÓJCĘ

14 maja, około 21.30, straż pożarna otrzymała zgłoszenie o próbie samobójczej w miejscowości Serpelle (gm. Sarnaki). Do działań zadysponowano jeden zastęp straży pożarnej z OSP Serpelle. Działania strażaków polegały na uspokojeniu agresywnego mężczyzny, opatrzeniu rany na lewej ręce i udzieleniu wsparcia psychicznego do czasu przyjazdu karetki oraz policji. (mc)

0 powiecie łosickim
czytaj też na str. 3, 4

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe ul. Rynek 29,
wejście od podwórka,
tel. 83 357 35 70

Epaka.pl ul. 1 Maja 2, pn.-pt.
8.00-16.00, tel. 504 221 153

R

E

K

L

A

M

A

Powiatowy Urząd Pracy w Łosicach działa na pełnych obrotach, by przedsiębiorcy mogli jak najszybciej otrzymać pomoc finansową.

Tarcza antykryzysowa może nie wystarczyć

Od 17 marca Powiatowy Urząd Pracy w Łosicach zawiesił bezpośrednią obsługę klientów. Nie oznacza to, że pośredniak nie ma nic do roboty. Wręcz przeciwnie!

- Na bieżąco rozpatrujemy wszystkie sprawy, pisma i zgłoszenia przesyłane elektronicznie i pocztą tradycyjną, a także zgłaszane telefonicznie. Wydaje się, że częściowo wirtualna działalność urzędu nie jest wielkim utrudnieniem dla firm, chociaż trzeba powiedzieć, że zdecydowana większość wniosków z tarczy antykryzysowej wpływa w wersji papierowej. Ale e-usługi mogą sprawiać kłopoty tym petentom, którzy dotychczas nie korzystali z takiej formy świadczenia usług – mówi **Danuta Borkowska**, dyrektor PUP w Łosicach.

W PUP w Łosicach wprowadzono system telefonicznego kontaktu z doradcami klienta. Osoby bezrobotne nie muszą stawiać się osobiście w urzędzie na wyznaczone wizyty, ale to nie zwalnia ich z obowiązku kontaktu telefonicznego z doradcą.

- W warunkach pandemii na pewno są pewne ograniczenia, na przykład takie formy aktywizacji osób bezrobotnych, jak: szkolenia, organizacja staży czy kierowanie bezrobotnych na miejsca pracy, których organizację finansuje PUP. Na bieżąco

uaktualniamy na naszej stronie oferty pracy oraz informacje o sposobach rejestracji, jako osoba bezrobotna lub poszukująca pracy, a także o nowych instrumentach pomocowych w ramach tarczy antykryzysowej – informuje **Danuta Borkowska**.

Chętnych do skorzystania z możliwości tarczy antykryzysowej jest sporo.

- Wniosków na pożyczkę dla mikroprzedsiębiorców, która wynosi do 5 tys. zł, wpłynęło do 13 maja dokładnie 1058. Ze względu na tak duże zainteresowanie wprowadziliśmy zmiany w organizacji pracy, aby na bieżąco rozpatrywać wnioski. Dodatkowo do ich obsługi zostali przesunięci pracownicy z innych komórek.

Według danych statystycznych (opracowanie GUS) na terenie powiatu łosickiego jest 2418 firm, zarejestrowanych w rejestrze REGON, z których 1880 to firmy, prowadzone przez osoby fizyczne. PUP w Łosicach pierwsze mikropożyczki wypłacił już 6 kwietnia, pięć dni po wejściu w życie przepisów, wprowadzających taką pomoc.

W PUP w Łosicach w kwietniu zarejestrowano 7 nowych podmiotów gospodarczych, a 3 wyrejestrowano. Na koniec kwietnia 384 firmy miały zawieszoną działalność gospodarczą. W kwietniu zarejestrowało się 70 bezrobotnych (w kwietniu 2019 r. zarejestrowało się 88 osób). Na koniec kwietnia w ewidencji osób bezrobotnych figurowało 736 osób, czyli o 31 osób więcej niż w końcu marca (w kwietniu 2019 roku - 822 osoby). Widoczny też był mniejszy popyt na pracowników niż w kwietniu 2019 r. Pracodawcy zgłosili 29 ofert pracy (w kwietniu 2019 r. - 196). Okazało się, że kandydatów do pracy przybyło więcej niż ofert pracy. Na koniec miesiąca było 37 wolnych miejsc pracy (na koniec kwietnia 2019 r. - 183).

Rodzice bez entuzjazmu

Puste przedszkola

Tylko troje dzieci ma chodzić do łosickich przedszkoli. Zdecydowano, że cała trójka będzie miała zajęcia w jednej placówce.

Gdy samorządom zezwolono na otwarcie przedszkoli, burmistrz Łosic **Mariusz Kućwicz** spotkał się z szefową wydziału oświaty w UMiG Łosice **Urszulą Konewką**. Było to 30 kwietnia, ale już wtedy burmistrz podkreślał, że przedszkola na pewno nie zostaną otwarte 6 maja, tak jak zezwalał na to rząd.

- Jeśli otworzymy przedszkola, to od 11 maja. Na razie nie podjęliśmy konkretnej decyzji – mówił zaraz po spotkaniu, 30 kwietnia.

Dyrektorów placówek zobowiązano do kontaktu z rodzicami, by ustalić, ile zadeklaruje chęć wysłania

dzieci do przedszkoli. Okazało się, że tylko trójka rodziców postanowiła skorzystać z takiej możliwości.

- Deklaracja padła od rodziców dzieci uczęszczających do przedszkoli w Łosicach. Z przedszkola w Niemojkach nie mieliśmy ani jednego zgłoszenia. Wspólnie z dyrektorami podjęliśmy decyzję, że dopóki nie będzie więcej niż 24 dzieci, wszystkie maluchy będą miały zajęcia w jednym przedszkolu, przy ul. św. Stanisława – mówi **Mariusz Kućwicz**.

Zajęcia ruszyły dopiero od 18 maja. Stało się tak na wniosek dyrektorów przedszkoli.

- Ten dodatkowy tydzień był czasem dla rodziców na analizę sytuacji. Rozumiem, że czasem rodzice są zmuszeni do skorzystania z opieki

- Do 13 maja rozpatrzyliśmy ponad 960 wniosków (90% złożonych), w tym pozytywnie 833. Aż 77 wniosków czeka na uzupełnienie, a 21 na rozpatrzenie. Tylko 47 wniosków otrzymało negatywną decyzję. Pozostałe zostały wycofane – mówi **Danuta Borkowska**.

Okazuje się, że choć wnioski są proste, bardzo dużo jest błędnie wypełnionych.

- Nie mają dołączonych załączników, co sprawia, że wydłuża się czas na ich ostateczne rozpatrzenie. Występują trudności z wypełnieniem formularza, dotyczącego pomocy publicznej, ale zdarzają się także błędy w nazwie firmy, numerze NIP, REGON, adresie siedziby, numerze rachunku bankowego czy też w określeniu wielkości przedsiębiorstwa. Oczywiście takie wnioski nie są odrzucane. Jednak podstawą do wypłaty jest prawidłowo wypełniony wniosek. Pracownicy na bieżąco kontaktują się z przedsiębiorcami, aby poprawili pomyłki.

Do 13 maja do łosickich firm trafiło ponad 4 mln zł pomocy. Otrzymało ją 833 łosickich przedsiębiorców.

- Uważamy, że jest to bardzo dobry wynik, zwłaszcza że „Rzeczpospolita” podała, iż do 8 maja w Warszawie pożyczkę otrzymało 4 tys. mikroprzedsiębiorców (4,8% wnioskujących). „Gazeta Prawna” donosi, że w Gdańsku na 25 tys. wniosków udzielono tylko 2,5 tys. pożyczek do 6 maja, a w Bydgoszczy na 13,5 tys. wniosków pożyczki otrzymało 1,2 tys. mikroprzedsiębiorstw – zauważa **Danuta Borkowska**.

Tarcza antykryzysowa wprowadziła także inne możliwości wsparcia dla mikro-, małych i średnich firm,

przedszkolnej, pomimo obaw. Dlatego pragnę podkreślić, że przedszkola są gotowe na przyjęcie dzieci – mówi **Mariusz Kućwicz**.

Dla rodziców, którzy zdecydowali się wysłać dzieci do przedszkola, są na stronach internetowych placówek deklaracje do wypełnienia. Znajdują się tam także zasady funkcjonowania przedszkoli. W każdej chwili można skorzystać z opieki przedszkolnej, ale burmistrz podkreśla, że zostaną ograniczone liczby grup.

- W pierwszej kolejności z przedszkola mogą skorzystać te dzieci, których rodzice nie mają możliwości pogodzenia pracy z opieką w domu – informuje **Mariusz Kućwicz**.

Do 18 maja żaden z rodziców (oprócz zadeklarowanej trójki) nie



Danuta Borkowska

fol. MC

np. dofinansowanie części kosztów prowadzenia działalności dla samozatrudnionych lub dofinansowanie do pensji pracowników, gdy w skutek pandemii spadły obroty w firmie.

- Do 18 maja trwał już drugi nabór na te formy wsparcia. Na dofinansowanie części kosztów prowadzenia działalności przez osoby fizyczne, niezatrudniające pracowników, do 13 maja wpłynęło 51 wniosków, z których pozytywnie rozpatrzone 32 i wypłacono firmom ponad 61 tys. zł. Z kolei o dofinansowanie części kosztów wynagrodzeń pracowników ubiegało się 36 firm. Wypłaciliśmy pracodawcom ponad 100 tys. zł dla 75 pracowników.

Dyrektor PUP zachęca przedsiębiorców do składania wniosków o pomoc finansową, a także do śledzenia strony urzędu, gdzie znajdują potrzebne informacje.

- Zdaję sobie sprawę z bardzo trudnej sytuacji, w jakiej znaleźli się przedsiębiorcy w wyniku epidemii, i że nie zawsze zaproponowane rozwiązania będą wystarczające, by w pełni ochronić firmę przed kryzysem, ale z pewnością pomogą one w ochronie miejsc pracy – mówi **Danuta Borkowska**.

MILENA CELIŃSKA

zdecydował się skorzystać z tej formy opieki. Przedszkole przy ul. św. Stanisława pracuje od godz. 7.00 do godz. 16.00. Placówka została zdezynfekowana, wyniesiono pluszowe zabawki i zakupiono specjalne ochronne fartuchy. Na razie do przedszkoli chodzi trójka dzieci. Czy ta liczba się zmniejszy lub zwiększy, to zależy od rodziców maluchów.

MILENA CELIŃSKA

APTEKI

20 – 24 maja – ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73

25 maja – ul. Kolejowa 1b, tel. 83 359 05 6911

26 maja - Rynek 29, tel. 83 359 03 73

Nowe pomysły Łukowskiego Ośrodka Kultury: Zaproszenie na Browarną.

„Wystawa przechodnia” dla przechodniów

Łukowski Ośrodek Kultury jak zwykle jest bardzo kreatywny, nawet w czasie epidemii. Właśnie trwa druga już „wystawa przechodnia” na płocie parkingu przy ul. Browarnej.

Tym razem są tam umocowane 24 plansze ze zdjęciami i opisami historycznych miejsc z przedwojennej Warszawy. Wystawa jest poświęcona... rozrywkom, jakim warszawia- cy oddawali się w tamtym czasie z lubością. Na ponad 120 fotografiach i grafikach można poznać naj- ciekawszy wycinek oferty kulturalnej i rozrywkowej przedwojennej stolicy.

Oglądając te zdjęcia, możemy się przenieść w czasie do modnych wówczas kawiarni i restauracji, być może znanych komuś z kart różnych książek bądź filmów. Tutaj toczyło się życie towarzyskie oraz polityczne Warszawy, a dziś? Część z nich już nie istnieje.

Dzięki „Wystawie przechodniej” można zajrzeć do teatrów i kin, na eli- tarne rauty i bale, wydawane we wnętr- zach Zamku Królewskiego, Hotelu Europejskiego czy pałacu Czapskich, gdzie dziś ma swą siedzibę warszaw- ska Akademia Sztuk Pięknych. Można być gościem popularnych kabaretów i dancinów, np. w słynnej Adrii. Jest okazja, by w promieniach majowego słońca zajrzeć na nadwiślańskie plaże i kąpieliska okresu międzywojnia. Są nawet zdjęcia z wycieczki statkiem na Bielany, które stały się kanwą kinowe- go hitu „Rejs”.

Wszystkie zdjęcia są bogato opi- sane. Na wystawie pokazano też fotokopie dokumentów, zawierają-



Ciekawa ekspozycja o Warszawie na płocie przed budynkiem ŁOK-u. To nowy pomysł na kulturę w dobie epidemii koronawirusa.

cych relacje i wspomnienia z imprez, w których ich autorzy brali udział. Ekspozycja „Umówiłem się z nią na dziewiątą...”, czyli o rozrywkach

przedwojennej Warszawy” została wypożyczona z Archiwum Państwo- wego w Warszawie. W Łukowie będzie prezentowana do końca maja. (PGL)

Miała ponad 2 promile alkoholu we krwi. Jechała rowerem przez miasto.

Groźna wywrotka na rondzie

Nagranie z monitoringu jest porażające. Upadek pijanej 18-letniej rowerzystki musiał być bolesny.

W nocy z 10 na 11 maja prze- chodzący w pobliżu ronda bp. Jana Mazura na Al. Kaczorowskiego w Łu- kowie zauważyli zakrwawioną dziew- czynę i leżący obok rower. Wezwali na pomoc karetkę pogotowia i policję.

Policjanci pytali rowerzystkę, co się stało, ale ta sprawiała wrażenie zdezorientowanej. Nie potrafiła ni- czego wyjaśnić. Funkcjonariusze po- stanowili sprawdzić, co zarejestrowa- ły kamery miejskiego monitoringu.

Zanim poszkodowaną zaopieko- wała się załoga karetki pogotowia, sprawdzono stan trzeźwości dziew- czyny. Okazało się, że stan zamro-

czenia niekoniecznie był wynikiem urazu głowy. Rowerzystka miała w organizmie ponad 2 promile alko- holu. Nagrania z miejskich kamer też nie pozostawiły wątpliwości co do przyczyny wypadku. Widać na nich, jak pijana dziewczyna jedzie rowerem przez rondo i przewraca się. Uderza przy tym mocno twarzą w jezdnię. Przez jakiś czas nawet nie rusza się. Zapis z kamer oraz wynik badania alkomatem wskazują, że przyczyną zdarzenia był alkohol.

Osiemnastolatka odpowie przed sądem za spowodowanie niebez- pieczeństwa w ruchu drogowym oraz za kierowanie jednośladem w stanie nietrzeźwości. Grożą jej za to: zakaz kierowania rowerami, wysoka grzywna, a nawet kara aresztu. (PGL)

Słońce na łuku drogi?

Peugeot dachował

Dlaczego na łuku drogi w Okrzei dachował peugeot, którym kiero- wała 47-letnia miesz- kanka gminy Krzywdą? Kobieta, która z wypadku wyszła cało, powiedziała policjantom, że oślepiło ją słońce.



fol. Arch KPP w Łukowie

Do zdarzenia doszło 10 maja po południu. Z telefonicznego zgłosze- nia przekazanego policji wynikało, że w Okrzei na łuku drogi wywrócił się na dach samochód osobowy. Po- dróżowały nim 2 kobiety. 47-latkę, która kierowała, nic się nie stało, na- tomiast jej pasażerka, 74-letnia ko- bieta z niegroźnymi urazami została przewieziona na badania do szpitala.

Policjanci z Komisariatu Policji w Adamowie ustalili, że kierująca

samochodem zjechała na łuku drogi z jezdni na pobocze, gwałtownie skręciła kierownicą, co doprowadziło do przewrócenia auta. Kobieta tłumaczyła policjantom, że tak zareago- wała, ponieważ oślepiło ją słońce.

Policjanci nie do końca dają wia- rę takim wyjaśnieniom. Sprawdzają, czy nie stało się tak z powodu pręd- kości, niedostosowanej do warun- ków panujących na drodze. (pgl)

Biblioteki w Łukowie i w gminie Łuków zaczęły wypożyczać książki.

Woluminy na kwarantannie

Miejska Biblioteka Publiczna w Łukowie wznowiła działalność, podobnie jak osiedlowe filie. Nadal pozostają nieczynne czytelnie dla dorosłych i dla dzieci.

Praca bibliotek w czasie epi- demii odbiega od dotychczasowej. Czytelnikom nie wolno osobiście przeglądać księgozbioru, a w biblio- tece może przebywać tyle osób, ile działa punktów wypożyczeń i zwro- tów. Najlepiej, by czytelnicy przed wizytą ustalili godzinę wizyty tele- fonicznie albo drogą mailową, a jeśli to możliwe, to również by wcześniej podali tytuły książek, których wypo- życzeniem są zainteresowani.

Podczas wizyt w bibliotekach wszystkie osoby muszą posiadać maseczki ochronne, a przed wej- ściem zdezynfekować ręce. Obo- wiązuje też 2-metrowa odległość pomiędzy osobami. Biblioteka ani filie nie będą kserowały materiałów, przekazywanych przez czytelników. Do odwołania została też wstrzyma- na akcja przekazywania bibliotece darów książkowych od czytelników.

No i najważniejsze - książki i czasopisma zwracane przez czy- telników, zanim trafią z powrotem

na biblioteczne półki, będą musiały odbyć kilkudniową kwarantannę.

Na stronie internetowej biblio- teka.lukow.pl. warto sprawdzać, w jakich godzinach wypożyczalnia główna i jej filie są czynne. Nowo- ścią są bowiem półgodzinne prze- rwy na wietrzenie pomieszczeń i dezynfekcję.

Swe podwoje otworzyła tak- że Gminna Biblioteka Publiczna. W jej filiach w Aleksandrowie, Dąbiu, Dmininie, Gręzówce, Krynce i Strzy- żewie obowiązują zasady, podobne jak w bibliotece miejskiej. Ponieważ zaleca się, by książki zamawiać zdal- nie, Alicja Śledź, dyrektorka GBP, podała numery telefonów i maile do placówek we wsiach: Filia GBP w Aleksandrowie - aleksandrowbib@o2.pl, tel. 25 640 58 72; Filia GBP w Dąbiu - bibliotekadabie@interia.pl, tel. 25 650 59 96; Filia GBP w Dmi- ninie - dminin-biblioteka@o2.pl, tel. 25 640 52 82; Filia GBP w Gręzówce - biblioteka_grezowka@o2.pl, tel. 25 798 15 26; Filia GBP w Krynce - biblioteka.krynka@o2.pl, tel. 25 631 01 59 i Filia GBP w Strzyżewie - bib.pub.strzyzew@o2.pl, tel. 25 796 23 74. (PGL)

R E K L A M A

TELEWIZJA ŁUKÓW
masterTV
Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja-lukow.pl
aktualności ogłoszenia reklama

BIURO OGŁOSZEŃ
Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf”, ul. Zdanowskiego 4



KTO WYCIĄŁ ŚWIERKI?

W nocy z 9 na 10 maja na terenie gm. Trzebieszów nieznany sprawca ukradkiem wyciął 5 świerków, o łącz- nej wartości 1 500 zł. Drzewa rosną przy drodze powiatowej i były wła- snością Zarządu Dróg Powiatowych w Łukowie. W tej sprawie jest jeszcze prowadzone dochodzenie.

BEZ AKCYZY

11 maja łukowscy policjanci i funkcjonariusze Urzędu Celno-Skar- bowego z Białej Podlaskiej znaleźli papierosy bez polskich znaków ak- cyzy. Sprzedawała je kobieta, pro- wadząca stoisko spożywczo-przemy- słowe przy ul. Kanałowej. 53-letnia łukowianka miała prawie 900 paczek nielegalnych papierosów.

ALEKSANDROWSKIE NARKOTYKI

Tego samego dnia policjanci zaj- mujący się zwalczaniem przestępczo- ści narkotykowej musieli sprawdzić informację o możliwości posiadania narkotyków przez jednego z mies- kańców gm. Łuków. W domu w Alek- sandrowie policjanci zastali dwóch młodych mężczyzn. U 21-latka zna- leźli marihuanę, a u 20-latka haszysz i mefedron.

SPORY ŁUP Z WŁAMANIA

13 maja zaalarmowano policję, że w ktoś włamał się do jednego ze sklepów w Serokomli. Policjanci z właścicielem sklepu stwierdzili, że z placówki handlowej zniknął sejf z pieniędzmi, talonami i znaczkami do akcji lojalnościowej. Wartość strat obliczono na ok. 38 000 zł. (PGL)

Tajemnicza śmierć

W nocy z piątku na sobotę na po- sesji przy ul. Kościelnej w Adamowie (pow. łukowski) doszło do tragedii. Nie wiadomo dokładnie, co się stało. Ustalono jedynie, że 24-letni mies- kaniec Adamowa wszedł po godz. 23 do domu 39-letniego mężczyzny. Ja- kiś czas potem 39-latek zmarł.

Wezwani na miejsce zdarzenia policjanci zabezpieczyli ślady oraz zatrzymali 24-latkę. Mężczyzna znaj- dował się pod wpływem alkoholu. Oględziny zwłok 39-latka nie dały jednoznacznej odpowiedzi na pyta- nie, jak doszło do tragedii. Na ciele nieżyjącego nie było widać żadnych uszkodzeń ani ran. Prokurator zde- cydował o skierowaniu zwłok do zakładu medycyny sądowej w celu przeprowadzenia sekcji zwłok.

Zatrzymany 24-latek nie ma w Adamowie dobrej opinii. Ludzie się go obawiają. Czy teraz słusznie jest obwiniany za doprowadzenie do śmierci 39-latka?

Policja i prokuratura na tym eta- pie śledztwa nie udzielają bardziej szczegółowych informacji. (pgl)

O powiecie łukowskim
czytaj też na str.
7, 8, 10, 13, 14





WŁAMALI SIĘ DO HURTOWNI

Mińscy kryminalni zatrzymali trzy osoby, zamieszcane we włamanie do jednej z hurtowni w gminie **Mińsk Mazowiecki**, skąd skradziono tonery do drukarek. Policjanci przedstawili w tej sprawie zarzuty karne dwóm mężczyznom. 33- i 37-latek przyznali się do włamania i uszkodzenia ściany hurtowni.

NIETRZEŻYWY I Z ZAKAZEM

Podczas kontroli drogowej w miejscowości **Grodzisk** policjanci zauważyli opła. Kierowca nie zareagował na znak do zatrzymania się i jechał dalej. Mundurowi ruszyli za nim. Mężczyzna zatrzymał się dopiero kilkaset metrów dalej, wjeżdżając na posesję. Okazało się, że był pijany - ponad 2,3 promila alkoholu. Ponadto wyszło na jaw, że ma zakaz prowadzenia pojazdów do 2028 roku, wydany przez miński sąd. Teraz mieszkaniac gminy Mrozy odpowie za: niestosowanie się do wyroku sądu, jazdę w stanie nietrzeźwości i niezatrzymanie się do kontroli. Grozi mu nawet kara więzienia.

PRÓBOWAŁ POŁKNAĆ AMFETAMINĘ

Policjanci z komisariatu w Stanisławowie podczas patrolu **Wólki Czarnogłowskiej** zwrócili uwagę na mężczyznę, który na widok funkcjonariuszy próbował połknąć zawiniątko (schowane przedtem w odzieży). Policjanci udaremnili mu to. Okazało się, że w zawiniątku była torebka z białym proszkiem. Po badaniach stwierdzono, że to amfetamina. Mężczyzna usłyszał zarzut posiadania narkotyków. Grozi mu nawet do 3 lat więzienia. (T.MARK)

Mrozy

Asfalt na Wspólnej

Mieszkańcy Mrozów upominają się o wykonanie nawierzchni asfaltowej na ulicy Wspólnej. Burmistrz informował jakiś czas temu, że jeśli wystarczy pieniędzy, nastąpi to w 2019 roku, a jeśli nie - to w 2020. - Czy można liczyć na to, obietnica będzie spełniona w tym roku? A jeśli tak, to na jakim odcinku? - pytają mieszkańcy.

- W tym roku planowana jest budowa ulicy Wspólnej na odcinku od ul. św. Teresy do ul. Chabrowej. Trzeba ją poszerzyć o 6 metrów. Zakończyliśmy prace geodezyjne, a już niedługo będziemy negocjować z właścicielami działek warunki ich wykupu, by poszerzyć drogę - informuje burmistrz **Dariusz Jaszczuk**. Asfalt powinien być położony nie później niż do 31 sierpnia br. (T.MARK)

BIURO OGŁOSZEŃ

„CAR-POL”, ul. Konstytucji 3 Maja 2, tel. 25 758 72 41
Mrozy - Kiosk „MROZER”, ul. Armii Krajowej 6

0 powiecie mińskim
czytaj też
na str. 2, 3, 10, 12

Mińsk, Cegłów

Pustki w samorządowych kasach

Sytuacja staje się dramatyczna. Pod znakiem zapytania stają nie tylko miejskie inwestycje, ale nawet wypłaty pensji - mówi burmistrz Mińska Mazowieckiego Marcin Jakubowski.

Już gdy zaczynała się epidemia, **Marcin Jakubowski** przewidywał, że dochód miasta spadnie. Bo gwałtownemu zamrożeniu gospodarki towarzyszył nagły wzrost kosztów.



Marcin Jakubowski fot. AK

Na przykład samorządy wydawały dodatkowe sumy na: dezynfekcję, wsparcie szpitali, maseczki dla mieszkańców... Ale mało kto się spodziewał, że miejskie kasy opustoszeją tak dramatycznie.

Mińsk Mazowiecki dostał w kwietniu z podatku PIT o ponad 2,6 mln zł mniej niż w ubiegłym roku. - To ponad 40 proc. mniej, niż zakładaliśmy! Sytuacja staje się dramatyczna. Pod znakiem zapytania stają nie tylko miejskie inwestycje, ale też realizacja podstawowych zadań i wypłata pensji - mówi burmistrz Jakubowski.

O ponad 235 tys. zł (czyli o 41 proc.) spadły wpływy z udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych w gminie Cegłów (dane z kwietnia). - Jeżeli ten trend się utrzyma, zagrożona będzie realizacja wielu ważnych inwestycji, tak ważnych dla jakości życia mieszkańców gminy - martwi się wójt **Marcin Uchman**.

Stowarzyszenie „Metropolia Warszawa”, do którego należą i Mińsk Mazowiecki, i Cegłów wysłało do premiera pismo w sprawie drastycznego ubytku dochodów. Zwrócono uwagę m.in. na to, że Warszawa w kwietniu ubiegłego roku w ramach pieniędzy z PIT dostała od rządu ponad 635 mln zł. Teraz - tylko 376 mln. To spadek

o prawie 41%. Nie lepiej wygląda sytuacja w podwarszawskich gminach. Wiązowna, Cegłów, Piaseczno, Mińsk Mazowiecki czy Podkowa Leśna również zanotowały wpływy mniejsze o ponad 40%.

„Ubytek dochodów (...) jest niezwykle niepokojący przede wszystkim dlatego, że uderzy bezpośrednio w naszych mieszkańców, bo bezpośrednim jego skutkiem stanie się zahamowanie inwestycji w gminach, co pociągnie za sobą trwały wzrost bezrobocia, który jeszcze spotęguje kryzys gospodarczy wywołany epidemią koronawirusa” - piszą w swoim liście samorządowcy. Stowarzyszenie prosi też o wytłumaczenie sytuacji i zrehabilitowanie strat. I podkreśla, że list nie jest polityczny. Chodzi im przede wszystkim o wyjaśnienia.

Ale lokalni politycy PiS już komentują sprawę w mediach społecznościowych. Radny powiatowy Piotr Stępień ujawnia - jak to określił - hipokryzję burmistrza Mińska. „Z jednej strony buta i donosy do prokuratury w sprawie wyborów, aby łamać Konstytucję i destabilizować państwo, a z drugiej strony rozkłada bezradnie ręce i upomina się o pieniądze od Premiera Mateusza Morawieckiego”. Stępień apeluje, żeby nie pozwolić



Marcin Uchman fot. AK

na całkowitą zapaść finansową miasta. „Może to czas na wprowadzenie ograniczeń w rozdmuchanych wydatkach, bo na razie tylko mieszkańcom na każdym kroku drenuje się portfele” - stwierdza. I przytacza liczby. Ponad 9 mln zł kosztuje funkcjonowanie magistratu, 1,3 mln zł Straż Miejska, ponad 600 tys. nagrody dla urzędników, ponad 14 mln zł to gospodarka komunalna, zaś ponad 1,4 mln utrzymanie zieleni. Kolejnych 8 mln zł miasto płaci na kulturę fizyczną, a mimo to za każdą formę aktywności mieszkańcy płacą z własnej kieszeni (basen, boiska, korty, lodowisko).

TOMASZ MARKIEWICZ

Komendant jest dumny: Jego policjanci w ciągu 2 tygodni uratowali życie kilku mieszkańcom.

Badania czy odczucia?

- Zaufanie społeczne to nie coś, co jest dane raz na zawsze. Na dobre oceny i wizerunek pracujemy ciężko każdego dnia - mówi **Sławomir Rogowski**, komendant powiatowy policji w Mińsku.

Podczas ostatniej sesji rady powiatu rozmawiano m.in. o wizerunku policji. Przewodniczący **Miroslaw Krusiewicz**, nawiązując do rocznego sprawozdania KPP, przedstawiającego m.in. informacje o wysokim wskaźniku zaufania społecznego do policji, pytał, czy wiedza na ten temat wynika z badań, czy też jest oparta wyłącznie na odczuciach.

- To nie są tylko nasze odczucia - odpowiedział komendant Sławomir Rogowski. I dodał, że w przeprowadzonych badaniach działalność po-

licjantów garnizonu warszawskiego pozytywnie oceniło 90 proc. respondentów. Ankietowani stwierdzili, że czują się bezpiecznie w miejscu zamieszkania.

JAK STRAŻACY I MEDYCY

- Ale zaufanie społeczne to nie jest coś, co jest dane raz na zawsze. Na dobre oceny i wizerunek pracujemy ciężko każdego dnia - podkreślił komendant. I powiedział, że jest bardzo dumny ze swoich policjantów, którzy tylko w ciągu dwóch ostatnich tygodni uratowali życie kilku mieszkańcom powiatu.

Zaczęło się od kobiety, która chciała popełnić samobójstwo na torach w Anielinie. Potem był mieszkaniak Halinowa porażony prądem: nie-

przytomny, praktycznie nie oddychał. - Policjanci nie myśleli o wirusie, tylko podjęli reanimację, przywrócili pięćdziesięciokilkulatce czynność serca i przekazali mężczyznę pod opiekę ratowników - mówił Sławomir Rogowski.

Policja prowadzi różnorodne interwencje. Ważne jest opanowanie i zdecydowanie działanie. Tak było również w przypadku policjantów z komisariatu w Stanisławowie. Patrolując okolice miejscowości Dobry, zauważyli kłęby dymu, unoszące się nad pobliską wioską. W miejscowości Wólka Kokosia płonął budynek gospodarczy. Po podwórku biegała zdezorientowana kobieta oraz dwoje dzieci. Policjanci zaopiekowali się domownikami i zapobiegli rozprzestrzenieniu się ognia na pozostałe zabudowania.

DOBRE STATYSTYKI

- To zdarzenia, które pokazują, że jesteśmy nie tylko od wszelkiego rodzaju restrykcji, ale też staramy się pomagać społeczeństwu w codziennych kłopotach - mówił komendant.

Przy okazji przytoczył kilka statystyk za 2019 r. - Mińska komenda, ze wskaźnikiem wykrywalności przestępstw na poziomie 74,2 proc. zajęła drugie miejsce w garnizonie - podkreślił Sławomir Rogowski. Nie ukrywał przy tym, że pracy było bardzo dużo. Może o tym świadczyć liczba prowadzonych dochodzeń (2.829) oraz spraw o wykroczenia (2.177). W tym czasie na drogach powiatu doszło do 113 wypadków i 1630 kolizji, zginęło 18 osób, a 150 zostało rannych.

TOMASZ MARKIEWICZ

Jakubów

Obserwują smog

Samorząd w Jakubowie chce informować o stanie powietrza w miejscowości. Na budynku Urzędu Gminy zainstalowano sensor firmy Syngeos.

- Dzięki niemu prezentujemy najaktualniejsze pomiary jakości powie-

trza dla naszej gminy. Zapraszamy do obserwowania zakładki na stronie gminy Jakubów. Stan zanieczyszczenia powietrza można sprawdzić całą dobę - informuje Urząd Gminy. (T.MARK)

W Mińsku Mazowieckim

Dzieci pod opieką

18 maja w Mińsku Mazowieckim otwarto miejskie przedszkole.

- Opieka będzie wdrażana stopniowo i w ograniczonym zakresie: od 2 do 3 grup na placówkę, od 5 do 12 dzieci w grupie. Rodzice mogą się zapoznać ze szczegółowymi procedurami. Decyzja w sprawie akcep-

tacji wniosku o przyjęcie dziecka leży po stronie dyrektora placówki. Dla dzieci, które na razie nie skorzystają z opieki w przedszkolach miejskich, nadal będzie prowadzone zdalne nauczanie - informuje magistrat.

(T.MARK)

Mińsk Mazowiecki

Sikorskiego we wrześniu

Trwa budowa ul. gen. Sikorskiego w Mińsku Mazowieckim. Zakończenie prac przewiduje się na koniec września - informuje **Alicja Cichoń** z mińskiego magistratu.

W ramach inwestycji będą wykonane: jezdnia o szerokości 5 m z betonu asfaltowego, zjazdy i place do zawracania, chodniki z betonowej kostki brukowej i nowy przepust. Powstaną też: sieć kanalizacji deszczowej, drenaż, oznakowanie poziome i pionowe.

Wartość zadania to ponad 1 730 000 zł, w tym kanalizacja deszczowa - prawie 600 zł. Budowa odwodnienia jest realizowana w ra-

mach projektu „Rozbudowa systemu gospodarowania wodami opadowymi w Mińsku Mazowieckim - I etap”. Zadanie to znalazło się wśród 12 z całej Polski, które uzyskały dofinansowanie z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. (T.MARK)

APTEKI

20 maja - Dąbrówki 52
21 maja - Warszawska 180
22 maja - Rudzkiego 9
23 maja - Piłsudskiego 32
24 maja - Widok 2/4
25 maja - Cicha 12/55
26 maja - Kościuszki 14 U-2
27 maja - 11 Listopada 5

Radna narobiła wstydu brudasowi

Kto podrzucił śmieci pod świetlicę w Strzale? Sołtys Strzały Elżbieta Wojtyra zrobiła zdjęcie stercie odpadów i zamieściła je na Facebooku. Efekt postu był zaskakujący.

— Śmieci zniknęły już na drugi dzień — mówi **Elżbieta Wojtyra**.

Pięć niebieskich worków z odpadami podrzucono w niedzielę, 4 maja. Elżbieta Wojtyra zauważyła je tego samego dnia, bo przyszła do świetlicy. Razem z koleżanką przejrzały monitoring. Zobaczyły na nagraniu, że około godz. 12 na teren świetlicy przyjechało volvo.

— A potem pan wynosił z samochodu po dwa worki i podkładał pod nasze kubły — opowiada pani sołtys (i radna powiatowa).

Panie zabrały do podrzuconych



Elżbieta Wojtyra fot. Aga Król

worków. Ocenili, że są w nich odpady ewidentnie po sprzątaniu garażu. W poniedziałek z samego rana Elżbieta Wojtyra skontaktowała się z wójtem **Henrykiem Brodowskim**, bo gmina jest właścicielem świetlicy,

— Od razu kazałem puścić informację na „fejsa”, że jak właściciel śmieci ich nie zabierze, to sprawa będzie zgłoszona na policję, bo mamy numery rejestracyjne samochodu... Ale ich nie mieliśmy — śmieje się Henryk Brodowski.

Elżbieta Wojtyra post umieściła na swoim profilu na FB. Dodała zdjęcie mężczyzny, uzyskane z monitoringu. Napisała, że ten, kto podrzucił śmieci, ma czas do 5 maja, do godziny 7 rano, aby je zabrać.

— Zaznaczyłam, że jak je zabierze, to zapominamy o sprawie. Czasem ludziom trzeba dać szansę. Facebook ma dużą siłę, wierzyłam, że ten post coś wskóra — mówi pani sołtys.

Post miał prawie 300 udostępnień! Internauci pisali, że sołtyska ma za dobre serce i powinna sprawę zgłosić na policję, by ukarać mężczyznę od razu. Inni pisali, że lepiej śmieci podrzucić pod świetlicę niż do lasu. Podkreślali przy tym, że w lasach też powinien być monito-



fot. arch.

ring, bo często tam właśnie lądują śmieci.

Post najwyraźniej odniósł skutek. Śmieci zniknęły. Ale nie o 7 rano.

— O godz. 8 worki jeszcze były, bo patrzyłam. Potem zajęłam się swoimi sprawami, a gdy poszłam po południu zobaczyć, czy śmieci jeszcze leżą, to już ich nie było. Chyba presja społeczna była skuteczniejsza niż ewentualne konsekwencje prawne — uśmiecha się Elżbieta Wojtyra. Dodaje, że po śmieci przyjechała duża śmieciarka. — Na pewno nie była to śmieciarka, która zabiera od nas odpady, bo nasze śmietniki były puste. Moim zdaniem ten człowiek specjalnie wynajął samochód zabierający odpady.

Zgodnie z umową, Elżbieta Wojtyra nie zgłosiła sprawy na policję.

— Obiecałam, że jeśli odpady znikną, to nie będzie żadnych konsekwencji. Jednak świetlicą zarządza gmina i wójt postanowił inaczej.

— Sprawa została zgłoszona na policję już 4 maja. Wstyd na Facebooku to jedno, a kara za podrzucanie śmieci to drugie. Ludzie mówią, że to niedaleki sąsiad, ale nikt nie ma pewności, kto to jest. Od tego jest policja, niech dochodzi, kto podrzucił śmieci. Policja ma monitoring. Zobaczy na nagraniu, jak mężczyzna podjechał od strony Chodowa, a wyjechał chodnikiem i oddalił się w stronę Siedlec. Na nagraniu widać wszystko jak na talerzu. A dla nas najważniejsze jest to, że śmieci są zabrane i jest po temacie — mówi Henryk Brodowski.

MILENA CELIŃSKA

Starostwo inwestuje. Biorą się za remonty

Siedleckie starostwo ogłosiło przetargi na remonty dróg i chodników.

Oferta dotyczy ciągu pieszo-rowerowego przy ul. Kwiatowej w Zbuczynie i jej nowej nawierzchni. Planowana jest także budowa chodnika oraz remont drogi na odcinku Strzała — Purzec, a także drogi Suchożebry — Brzozów. Ale to nie wszystko.

— Równolegle do remontów na drogach powiatowych rozpoczynamy inwestycje, polegające na budowie chodników w ciągach dróg. Inwestycje są robione dla zwiększenia bezpieczeństwa pieszych. Obecnie trwa postępowanie przetargowe, dotyczące budowy chodnika na odcinku od ul. Pałacowej w Stoku Lac-

kim do końca miejscowości Grubale. Planowe zakończenie robót i oddanie chodnika do użytku mieszkańców to koniec sierpnia tego roku — informuje siedleckie starostwo.

Do końca września z kolei ma być skończona przebudowa drogi powiatowej na odcinku od wsi Rządów do skrzyżowania z drogą powiatową nr 3666W. Właśnie trwa postępowanie przetargowe. Podobna sytuacja dotyczy remontu drogi, przebiegającej przez Krzesk.

— Zaraz po wybraniu wykonawcy i zawarciu umowy na realizację zadania rozpoczną się prace remontowe. Jeszcze we wrześniu tego roku mieszkańcy powiatu będą mogli korzystać z nowej nawierzchni bitumicznej — informuje starostwo. (MC)



Droga w Rządówie

Słodko i z serca Strzała pomaga!

Od Wielkanocy co tydzień, w każdą niedzielę, mieszkańcy i KGW ze Strzały wożą ciasta do szpitala miejskiego w Siedlcach.

— Teraz wozimy nie tylko ciasta, ale i wędliny oraz domowe przetwory. Bo jak koleżanka upiekła chleb, no to coś do tego chleba było trzeba dać — śmieje się **Elżbieta Wojtyra**, sołtys Strzały.

Najpierw Koło Gospodyń Wiejskich w Strzale, widząc z jakimi problemami borykają się szpitale, postanowiło przekazać szpitalowi (który obecnie pełni funkcję zakaźnego) wygraną za zajęcie drugiego miejsca w konkursie „Kobiety aktywne i gospodarne w Gminie”

— Oprócz tego wsparłyśmy finansowo zbiórkę na zakup respiratora. To było pod koniec marca. Ale pomyślałyśmy, że możemy zrobić coś więcej. Upiekłyśmy więc na Wielkanoc ciasta dla medyków. I tak już zostało. Ciasta pieczemy co tydzień. Inni szyją maseczki, a my wspieramy medyków pysznymi własnymi wypiekami — mówi Elżbieta Wojtyra.

Akcję nazwano „Strzała pomaga”.



fot. arch.

Szybko przyłączyli się do niej mieszkańcy oraz lokalni przedsiębiorcy, przekazując produkty do wyrobu łakoci oraz wędlin.

— Do akcji przyłączyły się też dzieci. Nie tylko pomagały w pieczeniu ciast, ale też zrobiły laurki dla medyków — dodaje Elżbieta Wojtyra.

Każdy może się przyłączyć do akcji pomocy. Wystarczy skontaktować się z sołtys Strzały, dzwoniąc pod numer telefonu: 786 816 046. (mc)

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

■ BYLI NA CUKROWYM GŁODZIE?

W jednym ze sklepów dużej sieci w Siedlcach trzech nieznanym sprawców usiłowało ukraść 72 czekolady o wartości prawie 1,5 tys. zł. Celu nie osiągnęli, gdyż zostali spłoszeni przez personel.

■ NIE MA PIENIĘDZY, NIE WYSYŁAJ

21-letni mieszkaniec Siedlec wystawił na Allegro swój telefon o wartości 3 tys. zł. Dość szybko znalazł się chętny, który wysłał siedlczaninowi potwierdzenie przelewu na 990 euro. Mężczyzna wysłał telefon, zanim pieniądze dotarły na jego konto. I jak się okazało... nigdy nie dotarły.

■ ZAPŁACIŁ FAŁSZYWKĄ

16 maja w jednym ze sklepów w Siedlcach policjanci zatrzymali 48-letniego siedlczanina, który płacąc za zakupy, posłużył się podrobionym banknotem o nominale 100 zł.

■ POŻAR W DOMU

17 maja w drewnianym domu na ulicy **Piłsudskiego** w Siedlcach doszło do pożaru, prawdopodobnie na skutek zwarcia instalacji elektrycznej. Spaliło się jedno pomieszczenie mieszkalne i część klatki schodowej. Wartość strat nie została jeszcze ustalona. Tego samego dnia w miejscowości Czerniejew doszło do pożaru w murowanym domu, prawdopodobnie z powodu nieuszczelnności komina. Spaliła się elewacja budynku oraz część dachu. Wartość strat to ok. 20 tys. zł.

■ WYPADEK W WIŚNIEWIE

16 maja w **Wiśniewie** 23-letni kierowca audi stracił panowanie nad samochodem i zjechał do przydrożnego rowu, a potem dachował. Kierowca i 23-letni pasażer doznali obrażeń ciała i zostali przewiezieni do szpitala.

■ UDERZYŁ PO PIJAKU

Siedlecki policjanci zatrzymali 35-letniego mieszkańca gminy Siedlce, który kierując samochodem volvo uderzył w volkswagena polo. Jak się okazało, 35-latek miał ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Zatrzymano mu prawo jazdy.

■ WJECHAŁ DO ROWU

17 maja policjanci zatrzymali 45-latkę, który wjechał autem do rowu. Mężczyzna nie miał prawa jazdy, miał za to 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. (jj)

0 powiecie siedleckim
czytaj też na str.
1, 2, 3, 6, 10, 14



BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05;
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich
E-paka, Zbuczyn, ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
MARGUS - Marzena Gustolek, tel. 512 212 441;
m.gustolek@gazeta.pl; dojazd do klienta



MISTRZ KIEROWNICY UCIEKAŁ

W poniedziałek, 11 maja, na ul. **Repkowskiej w Sokołowie** volkswagen passat bez włączonych świateł przekroczył dozwoloną prędkość. Na widok patrolu policji gwałtownie przyspieszył, nie zareagował na wyraźne sygnały do zatrzymania. Kiedy mundurowi podjęli pościg, samochód z bardzo dużą prędkością ruszył do centrum miasta, gdzie jechał pod prąd oraz wyprzedzał inne samochody na skrzyżowaniach i przejściach dla pieszych. Rajdowiec, 55-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego, został zatrzymany dopiero na ul. Lipowej, bo policjanci zajęli mu drogę. W trakcie rozmowy wyczuli od niego intensywny zapach alkoholu. Przeprowadzone badanie wykazało blisko 1,5 promila. Kierowca został zatrzymany w policyjnym areszcie.

Z BANGLADESZU DO ROWU

W czwartek, 14 maja, w **Emilianowie (gm. Sokołów Podlaski)** kierujący audi obywatel Bangladeszu stracił panowanie nad pojazdem. Audi zjechało na pobocze, a następnie do przydrożnego rowu. Pasażer samochodu odniósł obrażenia, trafił do szpitala.

W PEUGEOCIE NA BANI

Tego samego dnia na ul. **Piłsudskiego w Sokołowie** policjanci zatrzymali kierującego peugeotem. Badanie stanu trzeźwości kierującego wykazało ponad 1,5 promila.

MOŹDZIERZOWE

W piątek, 15 maja, na terenie miejscowości **Łazówek (gm. Sterdyń)** znaleziono 2 pociski moździerzowe. Niewybuchy pochodziły prawdopodobnie z czasów II wojny światowej. Policjanci zabezpieczali miejsce do przyjazdu saperów Brygady Pancernej z Wesołej.

UKRAINIEC NA PROMILACH

17 maja na ul. **Oleksiaka „Wichury” w Sokołowie Podlaskim** policjanci zatrzymali do kontroli kierującego pojazdem marki Ford Focus. Od kierowcy, obywatela Ukrainy, wyczuli woń alkoholu. Okazało się, że mężczyzna w wydychanym powietrzu ma ponad 2 promile. Kierowca został zatrzymany w policyjnym areszcie. (BS)

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail:
sokolow@sonex.com.pl

APTEKI

Całodobowy
dyżur pełni apteka
przy ul. Piłsudskiego 12,
tel. 25 787 33 30.

0 powiecie sokołowskim
czytaj też na str. 7, 9, 12

Mandat dla pani wójt

Wbijanie szpili z higieną w tle

Zaczęło się od obserwacji, że sprzedawcy w Ceranowie nie noszą maseczek i rękawiczek. Skończyło na zarzutach, iż pani wójt nie przestrzega zasad higieny. - Ktoś uważa, że się nie myję? - odpowiada Ewa Częścik.

W poprzednim numerze opublikowaliśmy artykuł „Spożywczaki bez higieny”. Jak donosił nam mieszkaniec Ceranowa, obsługa większości sklepów spożywczych w tej miejscowości nie korzysta z maseczek i rękawiczek. Na dodatek, jego zdaniem, w tych placówkach nie jest udostępniany płyn dezynfekcyjny. - To denerwujące, bo pracownicy i właściciele nie dają dobrego przykładu - ocenił Czytelnik. I dodał, że sprawą powinna się zająć pani wójt. Poza tym zwrócił uwagę, że, mimo obostrzeń, na ceranowskich chodnikach w kilku- lub kilkunastoosobowych grupach spotyka się miejscowa młodzież. - Oczywiście także bez maseczek czy rękawiczek i nie zachowując dystansu - podkreślił.

Wójt Ewa Częścik odpowiedziała, że i ona widzi przypadki łamania obostrzeń. - Niestety, nie mam możliwości wlepiania mandatów za nienoszenie maseczek. Mogę jedynie dzwonić na policję. I robię to - poinformowała.

PRECZ Z BYLE JAKIMI ANONIMAMI

Już dzień po publikacji tekstu w naszej redakcji rozdzwoniły się telefony. Pierwszy był starszy mężczyzna, który - co ważne - się nie przedstawił. - Jak można drukować byle jakie anonimy i oczerniać lu-

dzi, że w Ceranowie nie ma rękawic i płynu do dezynfekcji? Przecież nikt z gazety nie był w sklepie. Przyjedźcie, zobaczcie na własne oczy i dopiero wtedy piszcie! - zażądał, nie kryjąc oburzenia.

Kiedy usłyszał, że pisaliśmy o odczuciach nie tylko anonimowego mieszkańca, ale i pani wójt, odpowiedział: - Ona robi zakupy tylko w 1 z 3 sklepów. A reszta? Dlaczego mają cierpieć przez powtarzanie plotek?

Na zakończenie oznajmił, że sprawa „będzie zgłoszona do prokuratury” i, nim bezceremonialnie zakończył rozmowę, dodał: - Proszę szybko wycofać artykuł!

BEZ MASECZEK? PRZYJEZDNI!

Jako druga zadzwoniła starsza mieszkanka Ceranowa. Ona się co prawda przedstawiła, ale zażądała, by nie zdradzać jej imienia i nazwiska. Jak stwierdziła, na własne oczy widziała, że w jej miejscowości ludzie nie noszą maseczek na ulicy. - To szczególnie przyjezdni, którzy pojawiają się w Ceranowie głównie w weekendy - zauważyła. - Chodzą albo jeżdżą samochodami czy rowerami bez maseczek, ale nikt tego nie sprawdza. Jeśli mieszkańców obowiązują obostrzenia, to ich też powinny.

Nasza Czytelniczka podkreśliła przy tym, że w sprawie sklepów nie

chce się wypowiadać: - Bardzo rzadko tam chodzę. Raz na 2 tygodnie wyjeżdżam na większe zakupy do Kosowa.

SAMA NIE DAJE PRZYKŁADU?

Za to nasz trzeci rozmówca, młody mężczyzna, chętnie wypowiedział się w tej sprawie. - Potwierdzam, że w 2 z 3 ceranowskich sklepów nie są przestrzegane zasady higieny i nie uświadczymy tam płynu dezynfekcyjnego - oświadczył.

Odnosił się także do cytowanej wypowiedzi pani wójt: - Zastanawiam się, kto jej samej wystawi mandat za niezachowanie zasad higieny. Na stronie internetowej Urzędu Gminy widać, jak podczas święta strażackiego 4 maja ona i pani sekretarz stały bez maseczek i rękawiczek, a na dodatek w odległości, którą trudno nazwać zachowaniem dystansu. Mieszkańcy chcą zawiadomić sanepid i wojewodę. Nie podoba nam się też, że pani wójt, wchodząc do sklepu, nie zasłania ust i nosa, a apaszkę ma zsuniętą na szyję. Na dodatek na ostatnią sesję gminy wparadowała bez maseczki i rękawiczek. Podobno zostało to zaprotokołowane.

TRADYCYJNE WBIJANIE SZPILI

Ewę Częścik dziwią zarzuty pod jej adresem. - Nie rozumiem, co ma znaczyć, że nie przestrzegam zasad higieny. Nie myję się? - pyta ze śmiechem.

I dodaje, że 4 maja ona, tak jak kilka innych osób, nie zakrywała

tworzy, ale tylko przez chwilę, na potrzeby zdjęcia. - Z kolei podczas sesji z pewnością mam rękawiczki, maseczki i płyn do dezynfekcji rąk dla wszystkich uczestników

fot. archiwum E. Częścik

Wójt Ewa Częścik

obrad - informuje. - Sama, wchodząc na salę, miałam osłonięty nos i usta. Zdezynfekowałam też ręce, co robię bardzo często, bo jestem uczulona na lateks, z którego wykonane są rękawiczki. Staram się nie dotykać powierzchni, a drzwi nauczyłam się otwierać łokciem. Mimo to moje zachowanie zostało zaprotokołowane na życzenie przewodniczącego, choć moim zdaniem od pilnowania higieny jest sanepid.

Pani wójt uważa, że krytyką, z którą się spotyka, to cena bycia osobą publiczną. - Jak słyszałam, po poprzednim artykule część mieszkańców mówiła, że mam konszachty z policją i chcę karać mandatami. Przywykłam do takiego wbijania szpili - kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Gmina Repki: Jest ruch na drogach

Niedługo w gminie Repki zakończy się przebudowa 2 dróg o łącznej długości 7,2 km. W planach są kolejne.

- To rok z wyjątkowo licznymi inwestycjami drogowymi - mówi „Tygodnikowi” **Andrzej Skorupka**, zajmujący się w Urzędzie Gminy Repki zagospodarowaniem przestrzennym i zamówieniami publicznymi. I chętnie podaje przykłady.

75 PROCENT WSPARCIA

Od początku marca trwają prace na drogach gminnych, które gmina Repki chce przebudować do połowy roku. W 2019 r. z Funduszu Dróg Samorządowych zdobyła 75-procentowe dofinansowanie 2 inwestycji.

- Pierwsza to przebudowa drogi gminnej Zawady-Remiszew Duży o

długości ok. 4,2 km. Zadanie obejmuje: odbudowę nawierzchni bitumicznej, wymianę korytek ściekowych oraz przepustów i wykonanie pobocza z kruszywa. Jest planowana też wymiana istniejącego oznakowania. Wartość zadania to ponad 1,4 mln zł, z czego gmina zapłaci 350 tys. zł - relacjonuje Andrzej Skorupka.

Drugą inwestycją jest przebudowa drogi gminnej Skrzyszew-Rudniki i drogi wewnętrznej w miejscowości Rudniki o długości ok. 3,04 km. Prace obejmują: odbudowę nawierzchni bitumicznej drogi, oczyszczenie pobocza z zarośli oraz odmulenie przydrożnych rowów i wykonanie pobocza z kruszywa łamanego. Przewidziano też tzw. wznowienie pasa drogowego, czyli prawne ustalenie granic drogi. Wartość tego zadania



wynosi 960 tys. zł, z tego wkład własny gminy to 240 tys. zł.

BUDOWY I PRZEBUDOWY

Na ten rok gmina planuje też kolejne prace w Rudnikach. Chodzi o 274 m nieutwardzonej do tej pory drogi. Ma tu być wykonana podbudowa, nawierzchnia bitumiczna oraz pobocza. - Koszt to około 146 tys. zł. Złożyliśmy wniosek do marszałka województwa w ramach Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. Nie wiemy jednak jeszcze, ile wyniesie wsparcie - mówi wójt **Apolonia Stasiuk**.

Jak się okazuje, to nie wszystkie tegoroczne inwestycje drogowe.

W połowie maja dokonano wyboru oferty przebudowy, liczącej ponad 4 km drogi gminnej Kobylany Górne-Wyrozęby-Konaty. Wartość prac to ponad 3 mln zł. Gmina liczy na na 75-procentowe wsparcie z FDS. - To będzie najkosztowniejsza inwestycja drogowa w tym roku, bo właściwie wybudujemy nowy odcinek drogi - informuje Andrzej Skorupka. Inwestycja obejmie wykonanie: podbudowy, nawierzchni, poboczy, chodnika, zjazdów i oznakowania.

Urząd Gminy ogłosił też przetarg na drogę w Sawicach-Broniszach (784 m). Koszt budowy to ponad 300 tys. zł.

JEST KONKURENCJA, JEST TANIO

Andrzej Skorupka na pytanie o przyczynę tego urodzaju inwestycji odpowiada krótko: - Większość przetargów ogłaszamy dość wcześnie, bo na początku roku. Dzięki temu mamy większy wybór wykonawców i satysfakcjonujące ceny.

Urzędnik widzi w tegorocznych inwestycjach wpływ dużej konkurencji. - Kiedyś w naszym regionie były 2 lub 3 firmy tej branży, a dziś jest ich dużo więcej. Dzięki konkurencji samorządy mogą liczyć na korzystniejsze stawki - kończy. (BS)

Zdjęcia UG Repki



Jedna z przebudowywanych dróg

Radny, hipopotam i osioł

Teraz każdy może zajrzeć do domów samorządowców. Dzięki koronawirusowi.

W dobie epidemii sesje niektórych rad gminnych i powiatowych odbywają się zdalnie, w formie videokonferencji. Wygląda to tak: przewodniczący rady za pośrednictwem internetu łączy się z radnymi, siedzącymi w domowych pieleszach i wspólnie dyskutują o ważnych sprawach. Obserwatorzy posiedzeń lokalnych parlamentów (zgodnie z prawem obrady muszą być transmitowane) mogą przy okazji zajrzeć do domów swoich wybrańców i zobaczyć, jak samorządowcy mieszkają, jakimi rzeczami lubią się otaczać.

Radny powiatu węgrowskiego **Andrzej Kruszewski**, jako człowiek wykształcony, na ostatniej wideoseksji (28 kwietnia) zasiadł na tle regału z książkami. Nic dziwnego, wszak je uwielbia (jego biblioteka liczy ponad 2 tysiące tomów). Nie tylko z zapa-

łem czyta książki, ale też sam próbuje sił na literackiej niwie. Jednak tym razem to nie księgozbiór przykuł naszą uwagę. Bo Andrzej Kruszewski, uczestnicząc w obradach, miał towarzystwo. Przy celnych pytaniach i ciętych ripostach sekundowały mu siedzące obok dwa pluszaki - różowy hipopotam i osioł Kłapouchy - przyjaciel Kubusia Puchatka, Tygryśka i Prosiaczka. Na nagraniu z sesji widać, że radny jest przywiązany do towarzyszy. A to poklepie hipka po głowie, a to poprawia mu porcelanowe oczko.

Poprosiliśmy radnego, by wyjaśnił, czyje to maskotki i dlaczego brały udział w sesji.

— A to one znalazły się w kadrze? — zapytał zdziwiony. Po chwili wyjaśnił, że różowy hipopotam, to prezent, który córka dostała kiedyś na urodziny. Dziś córka to dorosła kobieta i pluszakami się nie bawi, więc hipek wyładował



Radny Andrzej Kruszewski z hipopotamem i Kłapouchym.



w gabinecie ojca, akurat pod regał z książkami. Z kolei Kłapouchym kiedyś bawił się syn — dziś prawie dorosły młodzieniec.

— Pluszaki już od kilku lat bytują sobie w naszej domowej bibliotece. Tam jest ich stałe miejsce — wyjaśnił Andrzej Kruszewski. Dodał, że w jego domu nie wyrzuca się ulubionych zabawek dzieci. W dobrym miejscu czekają na swoje drugie życie.

Może niebawem nadarzy się taka okazja...

Pod koniec maja jest planowana kolejna wideoseksja. Kogo radny na nią „zaprosi” tym razem? Czy znów będą to przyjaciele Krzysia ze Stumilowego Lasu? (sej)

Gmina Korytnica

Wiosenne ciemności

Od maja do października każdego roku w większości wiosek gminy Korytnica jest wygaszane światło uliczne. Wyjątkiem są miejscowości przy drogach krajowych i wojewódzkich. Tam ulice są oświetlone przez cały rok.

Z wiosennych ciemności nie wszyscy są zadowoleni. Na ostatniej sesji rady gminy (6 maja) radna **Lidia Rowicka** zapytała wójta **Stanisława Komudzińskiego**: — Czy można by włączyć oświetlenie na godzinę, czy dwie? Byłoby to bardzo dobre dla ludzi. Oni o to proszą — powiedziała. Dodała, że nie oczekuje od razu odpowiedzi. To tylko propozycja poddana pod rozprawę.

— Jak pytałem, która wieś da na oświetlenie z funduszu sołeckiego, to nie wszystkie dały — odparł wójt. I podsumował: — Zawsze było tak, że od maja do października oświetlenie uliczne było wyłączane.

— Zawsze to nie znaczy, że musimy to kontynuować. Jeśli coś dobrego się pojawia, można to (gaszenie światła — przyp. red.) przecież zmienić — odparła Lidia Rowicka. Jej zdaniem

pieniądze można by jakoś wygospodarować. A ostatnio w Leśnikach była pielgrzymka i gdy ludzie się rozchodzili po godz. 21, to już było ciemno. Tymczasem nie każdy ma latarkę czy smartfona, którymi może sobie przyświecić.

— Wszystko można udoskonalić, tylko trzeba mieć pieniądze. Jeżeli pani wskaże, skąd je wziąć, to mogę wam i w dzień świecić — odparł Stanisław Komudziński. Dodał, że wszyscy chcieliby płacić jak najniższe podatki, a wymagania są duże. Zaznaczył, że finanse samorządu nie rysują się najlepiej. Za marzec do gminy wpłynęło o 150 tys. zł mniej z udziałów w podatku PIT. Za kwiecień wpływy też pewno będą mniejsze. A na przykład oświacie trzeba płacić.

— Dziękuję panie wójcie za wyjaśnienia, ale ludziom by się to przydało — nie ustępowała radna.

— Wszystko by się przydało — odparł Stanisław Komudziński. I dodał: — Uważam, że po godzinie 11 (w nocy — przyp. red.) nikt nie włóczy się po wsi. Nie ma już komunikacji i nikt już od autobusu nie wraca. (sej)

Węgrów

Czy przyznajemy godności?

— Czy w tym roku będziemy wręczać miejskie godności? — pytała przewodnicząca węgrowskiej rady miejskiej **Zofia Paczóska**.

Pytanie (zadane na kwietniowej

seksji) dotyczyło wyłonienia kandydatów do tytułów „Honorowego Obywatela Węgrowska”, „Zasłużonego Obywatela Węgrowska” i „Za Zasługi dla Węgrowska”. Tytuły są przyznawane co roku, uchwałę o ich nadaniu rada przyjmuje w czerwcu, a uroczystość ich wręczenia odbywa się na sesji podczas Dni Węgrowska. Prawo zgłaszania kandydatów mają — oprócz burmistrza i stałych komisji rady — instytucje, organizacje i stowarzyszenia, działające w Węgrowie lub obejmujące działaniem miasto.



fol. sej

Radny **Jacek Giers** przypomniał, że w tym roku mija 100. rocznica Bitwy Warszawskiej. — Można byłoby odnaleźć nazwiska bohaterów z tamtego czasu i wręczyć ich rodzinom dyplomy. Warto też docenić ciężko pracujących pracowników służby zdrowia — zaproponował.

— To szczególnie rok, więc i te odznaczenia powinny być szczególne, na przykład mogłyby być dla osób, które wspierały innych w czasie pandemii — zasugerowała Zofia Paczóska.

Nikt z radnych się nie sprzeciwił. Na internetowej stronie Urzędu Miejskiego jest już informacja, że kandydatury będą przyjmowane **do 1 czerwca**. (sej)

Maseczki dla DPS-ów

Domy Opieki Społecznej, które działają w powiecie węgrowskim, dostały dodatkowe środki ochrony osobistej.

13 maja starosta **Ewa Besztak** i wicestarosta **Marek Renik** przekazali maseczki wielorazowe (uszyli je pracownicy Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Węgrowie), rękawiczki i płyny do dezynfekcji domom opieki w Ostrówku (gm. Łochów), Starych Lipkach (gm. Stoczek) oraz w Sadolesiu (gm. Sadowne). To dodatkowe wsparcie dla personelu i podopiecznych tych placówek w dobie epidemii koronawirusa. (sej)



■ KRADLI PRZY KOŚCIELE

Dzielnicowi z Komendy Powiatowej Policji w **Węgrowie** zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy 7 maja z budowy przy jednym z węgrowskich kościołów mieli ukraść gotowe elementy zbrojenia o wartości 1000 zł. Mężczyznom grozi do 5 lat więzienia.

■ UDERZYŁ W TYŁ

12 maja w **Łochowie** mieszkaniec powiatu siemiatyckiego kierujący volvo nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go hyundaia i uderzył w jego tył. Hyundai przesunął się do przodu, uderzając w poprzedzające go auto marki Kia. Kierująca hyundaiem oraz pasażerka samochodu Kia zostały przewiezione do szpitala.

■ KOLIZJA W SADOWNEM

14 maja w Sadownem mieszkanka powiatu węgrowskiego kierująca oplem nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki Kia. Samochody się zderzyły. Nikt nie odniósł obrażeń.

998

■ POŻAR W PIWNICY

11 maja wybuchł pożar w piwnicy jednego z bloków w **Węgrowie**. Gdy zastęp JRG przybył na miejsce, w piwnicy było dużo dymu. Wydobywał się z jednej z komórek. Na miejscu nie było właściciela, więc strażacy zdecydowali się otworzyć drzwi. Okazało się, że płonęły one od wewnątrz. Ogień ugaszono.

■ SADZE W KOMINIE

13 maja w **Jasiorówce (gm. Łochów)** zapaliły się sadze w przewodzie kominowym w drewnianym domu jednorodzinnym. Gdy strażacy dotarli na miejsce, piec centralnego ogrzewania był już wygaszony. Druhowie zabezpieczyli miejsce zdarzenia.

■ POŻAR NA PODDASZU

16 maja w **Stoczku** wybuchł pożar w jednym z drewnianych domów jednorodzinnych. Gdy przyjechali strażacy, dym wydobywał się z nieużytkowanego poddasza domu. Ognia nie było widać. Po dokładnym sprawdzeniu poddasza okazało się, że na skutek nieszczelności przewodu kominowego zapaliło się wnętrze zabudowanej drewnianej ścianki, przyległej do komina. Strażacy częściowo ją rozebrali i ugasili tłące się elementy. (sej)

TOZ prosi o wsparcie

Węgrowski oddział Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, który pomaga zwierzętom w powiatach węgrowskim, sokołowskim i siedleckim, znalazł się w trudnej sytuacji finansowej. Epidemia koronawirusa doprowadziła m.in. do tego, że w sądach nie zapadają wyroki z orzeczeniem nawiązki na rzecz TOZ, a te, które już zapadły, nie są skutecznie egzekwowane. Nawiązki sądowe i 1 procent z PIT, to są główne źródła dochodów organizacji.

— Nie mamy środków na uregulowanie ostatnich faktur w lecznicy, nie mówiąc już o jakiegokolwiek dalszej działalności — mówi prezes TOZ **Jadwiga Adamczyk**.

Ci, którzy zechcą wesprzeć finansowo TOZ w Węgrowie w wypełnianiu misji pomagania bezdomnym zwierzętom, mogą to zrobić za pośrednictwem portalu pomagam.pl (link: <https://pomagam.pl/toz-wegrow>). (sej)

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59

SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84

AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

APTEKI

18-24 maja

— ul. Rynek Mariacki 23/24, tel. 25 792 02 58

25-31 maja

— ul. Przemysłowa 1, tel. 736 697 815

0 powiecie węgrowskim
czytaj też na str. 9, 10, 13



Kotlety z fasoli



Ewa Wołosewicz

Ewa Wołosewicz nauczyła się gotować od mamy i babci. W jej domu gotowało się zawsze różnorodnie. Teraz pani Ewa zbiera nagrody na konkursach kulinarnych. Lubi też wracać do starych przepisów. W swoich zbiorach ma książkę „Kuchnia polska” z 1934 roku. Poleca przepis na kotlety z fasoli.

Składniki: ½ kg fasoli, 3 jajka, 10 dkg bułki tartej, 15 dkg masła, cebula, sól, ½ litra sosu pomidorowego

Przygotowanie: Fasolę namoczyć na noc, ugotować na miękko. Potem przetrzeć ją przez sito. Do masy dodać: bułkę tartą, cebulę przesmażoną na maśle, 6 dkg miękkiego masła i jajka. Całość doprawić solą i pieprzem. Formować małe kotlety, obtaczać je w bułce i smażyć.

W oryginalnym przepisie podano, że należy je podawać z „roztopionym młodem masłem”, sosem pomidorowym lub korniszonowym. Autor książki poleca również, by do kotletów dodać pokrojoną, ugotowaną kapustę. Wtedy mają być jeszcze smaczniejsze.



Pasztet sojowy

Przepis proponuje pani **Jadwiga Jóźwik** z Wojcieszkowa.



Składniki: 2 szklanki soi, 3 ząbki czosnku, łyżka soli, 2 duże cebule, olej słonecznikowy, sucha bułka, ½ szklanki mąki owsianej (płatków owsianych) albo 4 łyżki mąki ziemniaczanej, pieprz ziołowy, słodka papryka mielona, majeranek i i mbir – do smaku.

Przygotowanie: Soję przebrać, opłukać. Potem moczyć ją całą noc. Rano zmienić wodę i gotować (dodając czosnek) przez półtorej godziny. Pod koniec gotowania osolić. Ugotowaną soję zemleć 2 razy przez maszynkę (dodając cebulę). W wywarze z gotowania soi rozmoczyć suchą bułkę, rozetrzeć ją z masą sojową. Dodać pozostałe składniki i przyprawy, wymieszać. Można dołożyć natkę pietruszki. Piec pół godziny w temperaturze 180 stopni. Pamiętajmy, że bułka nadaje twardość, więc nie można jej dodawać za dużo. Masa na pasztet powinna być lekka.



Sekrety babci Piękny ogródek

Ogródek można prowadzić w mocno dziś popularnym stylu zero waste, czyli chociażby do nawożenia używać odpadków, które zwykle wyrzucaliśmy do śmieci.

- Papier i kartony mogą służyć jako doskonałe podłoże do rabat warzywnych czy do skrzynek, w których sadzimy rośliny. Papier dodany do kompostownika rozluźni kompost.
- Nie wyrzucamy skorupki po

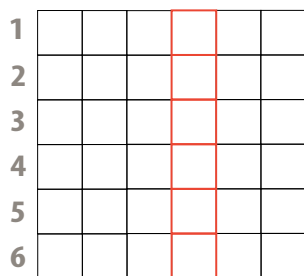
jajkach. Są świetnym nawozem. Wystarczy je zmielić i rozsypać po rabatach lub po trawie. Tylko nie należy przesadzać! Nawozu ze skorupki „nie lubią” rośliny kwaśnolubne, takie jak borówki czy wrzósy.

- Wodą po gotowaniu warzyw i jajek (bez soli) można podlewać rośliny.
- Skórki od banana są również świetnym nawozem. Można zalać je wodą i po kilku dniach mamy nawóz w płynie. Można go również wysuszyć i zmielić, a potem nawozić nim rośliny. Jako że skórki zawierają potas i fosfor, są szczególnie polecane do nawożenia pomidorów.

Co nie pasuje?

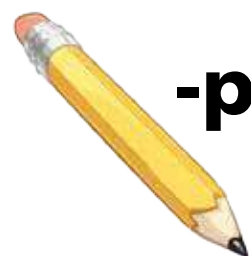
W każdym zbiorze wyrazów jeden nie pasuje do pozostałych. Znajdź go i wpisz do diagramu. Rozwiązanie zagadki to wyraz, który powstanie w zaznaczonych polach.

Określa on pewną postać. Narysuj ją, a rysunek prześlij do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszego rysunku czeka nagroda-niespodzianka.



- 1- sosna, grusza, świerk, lipa
- 2- pomidor, truskawka, burak, brokuł
- 3- biurko, wersalka, kanapa, łóżko
- 4- album, zeszyt, książka, słownik
- 5- saksofon, akordeon, gitara, trąbka
- 6- fikus, kaktus, paproć, trzykrotka

Roz- -sy- -pan- -ka



W liniach poziomych znajdź 8 przedmiotów. Jeden z nich nie pasuje do pozostałych.

Narysuj go i wyślij rysunek do redakcji „TS” (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11).

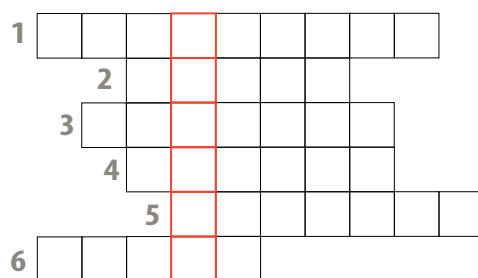
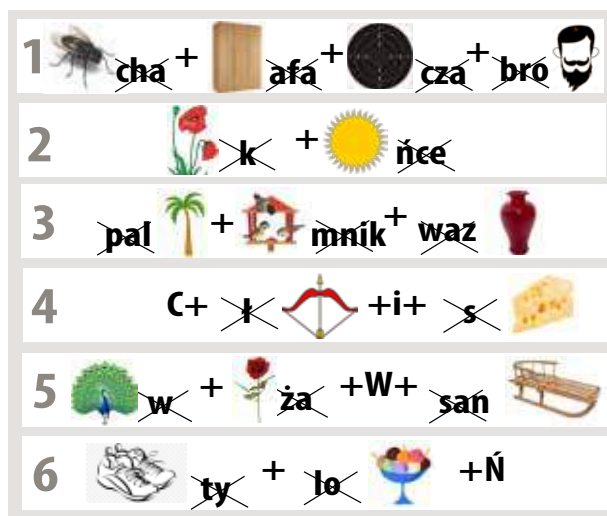
Na autora najciekawszego rysunku czeka nagroda-niespodzianka.

M	Y	M	M	Y	D	Ł	O	K	L	E	S
B	O	D	R	U	P	K	N	Ó	Z	E	L
P	R	Y	B	T	K	R	Ł	Z	Ę	T	W
P	R	Y	S	Z	N	I	C	A	C	M	A
P	S	E	T	O	R	K	Z	O	L	I	N
A	R	E	T	O	R	Ę	C	Z	N	I	K
S	A	W	W	A	N	N	A	T	Ó	S	Z
B	E	L	S	T	W	A	N	E	T	A	R
S	Z	A	M	P	O	N	W	Ł	E	T	A
L	I	T	E	S	P	Ó	K	D	O	N	T
G	Ą	L	S	G	B	G	Ą	B	K	A	O
T	R	A	S	P	R	A	L	K	A	T	A
U	M	Y	W	A	L	K	A	K	O	P	R
P	A	S	K	T	A	N	W	O	S	U	P
W	I	N	Y	K	R	A	N	A	F	E	S

Rebusowo (21)

Rozwiąż rebusy. Wyrazy od 1 do 6 wpisz do diagramu. Z wyrazem, który się pojawi w zaznaczonych kratkach, ułóż zdanie i wyślij je do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszego zdania czeka upominek.

Najciekawsze zdanie z wyrazem „zawód” ułożyła **Ania Ochnik** z **Huty Radomyskiej**. Zapraszamy po nagrodę.



HURTOWNIA PAPIERNICZA

PAPIER BIURO STĄDKA

- art. biurowe
- art. papirnicze
- art. szkolne
- opakowania
- chemia gospodarcza

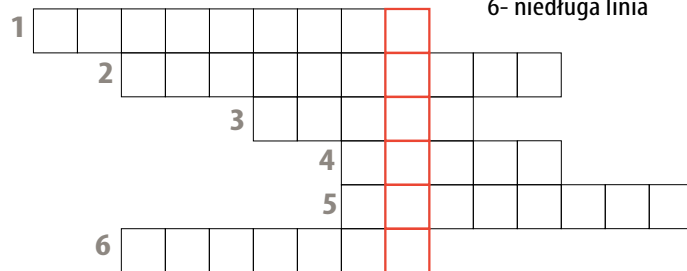
SIEDLCE
ul. TOROWA 11
tel. 25 794 88 22
www.allpap.pl

Krzyżówki

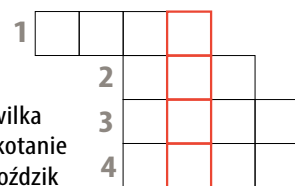
Rozwiąż krzyżówkę. Rozwiązanie odczytasz w zaznaczonych na czerwono polach diagramu. Z wyrazem, który jest rozwiązaniem, ułóż zdanie i prześlij je do redakcji „TS”.

Na autora najciekawszego zdania czeka nagroda-niespodzianka.

- 1- cienko pisze
- 2- w nim wiedza, więc masz go pod ręką
- 3- mała guma
- 4- mały wór
- 5- długo pisze
- 6- niedługa linia



W podanych wyrazach kryją się nazwy zwierząt. Znajdź je i wpisz do diagramu. Rozwiązanie - nazwa zwierzęcia - pojawi się w zaznaczonych na czerwono polach. Narysuj to zwierzę. Rysunek prześlij do redakcji. Na autora najciekawszego rysunku czeka nagroda-niespodzianka.



- 1- chwilka
- 2- łaskotanie
- 3- gwoździak
- 4- flamaster

Uśmiechnij się



Dowcip opowiada Andrzej Kruszewski, radny powiatu węgrowskiego.

W gruzińskim mieście Gori, w którym urodził się i pierwsze lata swego życia spędził Józef Wissarionowicz Stalin, znajduje się poświęcone mu muzeum. Grupę wycieczkowiczów oprowadza kustosz. W pewnym momencie grupa podchodzi do gabloty, w której znajduje się czaszka. Kustosz mówi do turystów:

- To jest czaszka Józefa Stalina. W różnych miejscach będą wam pokazywać czaszki wielkiego wodza. Nie wierzcie w to. Prawdziwa czaszka Stalina jest u nas, a druga znajduje się w Moskwie. Więcej nie ma.

Trybocznik SIEDLECKI

REKLAMA

20-26 maja 2020 r. NR 21

OLGROS ☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ PALIW
Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**

2500L, 5000L, 2500L, 5000L

ŻAR paliwa hurt-detal
zbiorniki
karty flotowe
węgiel

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

ANMAR
www.anmar-dachy.pl

POKRYCIA DACHOWE
GARWOLIŃSKA 43, Siedlce, tel. 25 643 54 81

Materiały na dachy
Doradztwo budowlane, konsultacje

- PANELE DACHOWE NA RĄBEK • BLACHODACHÓWKA • DACHÓWKA CERAMICZNA • BLACHA TRAPEZOWA
- DACHÓWKA BITUMICZNA - GONTY, PAPA • SYSTEMY RYNNOWE
- STALOWE POWLEKANE I PCV • OKNA DO PODDASZY

**BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI**

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**

☎ 508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl



BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Iżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

WIOSENNE RABATY

**27% na okna
avante® okna**
7 lat gwarancji, rok ubezpieczenia okien

**Rabat do 15% na
wybrane drzwi wewnętrzne**

www.budexpol.siedlce.pl

**HURTOWNIA
TANK-OL**

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

**wiosenna
obniżka cen**

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6-18:00
www.tank-ol.pl

**OLEJ OPAŁOWY
I NAPĘDOWY**
SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA

„Trans-Pal”, Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków
tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305
KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

ŻWIR BETON
WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

Węglbud MATERIAŁY BUDOWLANE - WĘGIEL

Semmelrock
kostka brukowa,
Transport z rozładunkiem

– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa

POLSKI WĘGIEL
AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
U NAS TYLKO
W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech
Posezonowa obniżka cen na
Ekogroszek
workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

asfaltujemy
• wjazdy • podwórka
• parkingi • drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy
• destruktem • tłuczniem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

**OKNA
i DRZWI**
żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

**NAJTANIEJ W REGIONIE
OKNA PCV**

Z MONTAŻEM
599 zł

ZESTAW
Z MONTAŻEM
800 zł

Siedlce, ul. Sokołowska 157,
tel. 25 632 00 12, DOM-STYL
Łuków, ul. Miedzyrzeczka 72G, tel. 25 798 09 12
Łosice, ul. Piłsudskiego 18, tel. 789 040 601

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
e-mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do Klienta
- **Zbuczyn**
ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
(na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
Epoka.pl Łosice, ul. 1 Maja 2,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
Węgrowski Ośrodek Kultury,
ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- **Łochów**
PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Miedzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl



...i wszystko jasne


alfa
ARMATURA

Alfa Almaturo
 Siedlce, ul. Floriańska 57
 tel. 25 632 74 94, fax 644 95 88
 mail: alfa.siedlce@gmail.com



Automatyka do bram
 Bramy garażowe
 MONTAŻ SERWIS

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

POŻYCZKA ekspresowa
 Z GWARANCJĄ
 EdenFinance

Nawet do 5000 zł
 Szybka decyzja
 Minimum formalności
797-705-110



08-110 Siedlce, Żabokliki,
 ul. Korczewska 38
 ☎ 25 644 07 16 wew. 12
 www.czarnocki.pl

ZWYŻKI

USŁUGI WYNAJEM



- MYCIE I MALOWANIE ELEWACJI
- MYCIE DACHÓW
- ŚCINKA DRZEW
- MONTAŻ ZABEZPIECZEŃ PRZECIW PTAKOM
- PRACE WYSOKOŚCIOWE
- KOPARKO-ŁADOWARKA
- RĘBAK DO GAŁĘZI

OBWIESZCZENIE

Sędzia - komisarz zawiadamia, że w postępowaniu upadłościowym, obejmującym likwidację majątku „KOMBUDEX” Inżynieria Drogowa S.A. w Siedlcach został sporządzony uzupełniający ostateczny plan podziału, obejmujący wierzytelności kat. IV.

Wyłożony plan podziału można przeglądać w Czytelnicy Sądu Rejonowego w Siedlcach przy ul. Kazimierzowskiej 31A i w terminie dwóch tygodni od dnia opublikowania niniejszego obwieszczenia w MSiG wnosząc zarzuty przeciwko planowi podziału.

377-1p

tygodnik SIEDLECKI

www.tygodniksiedlecki.com



SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
 PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nie przekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Budowę sieci kablowej oświetlenia ulicznego w miejscowości Pruszyń, ul. Dolina Liwca i Pruszynek w ramach zadania Modernizacja oświetlenia ulicznego na terenie Gminy Siedlce”.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 27 maja 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 27.05.2020 r. do godziny 9.30.**

Otwarcie ofert nastąpi **27.05.2020 r. o godzinie 10.00** w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

/365-1p/

Projekt polega na rozbudowie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz modernizacji sieci kanalizacyjnej w aglomeracji Mińsk Mazowiecki. Zakres rzeczowy obejmuje wykonanie łączne: 2,65 km sieci kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej, 0,04 km sieci kanalizacji sanitarnej tłocznej, 1,6 km sieci wodociągowej, 1 przepompowni ścieków oraz modernizacji 2,1 km sieci kanalizacji sanitarnej. Po realizacji wniosku stopień skanalizowania wzrośnie o 1,8 % a stopień zwodociągowania o 2,6%. Łącznie podłączonych do wodociągu zostanie 1070 mieszkańców a do kanalizacji 1010 RLM tj. 846 mieszkańców i 164 RLM podmiotów gospodarczych.

Umowa o dofinansowanie nr POIS.02.03.00-00-0063/17-00 zawarta została 21.05.2018 roku w Warszawie, pomiędzy Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie a Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o.






„Poprawa efektywności gospodarki wodno-ściekowej dla potrzeb aglomeracji Mińsk Mazowiecki - etap II” w ramach działania 2.3 „Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach” oś priorytetowa II „ochrona środowiska w tym adaptacja do zmian klimatu” Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020



Całkowity koszt realizacji projektu wynosi 6 137 132,83 PLN w tym dofinansowanie 3 176 617,75 PLN

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI

605 419 891, 660 770 703

BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaż żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Wyrób siatki ogrodzeniowej + słupki, Bielany, 509 973 029.

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890.

Żwir, piach, czarna ziemia, gruz kruszony, roboty ziemne i rozbiórkowe P. Trębicki, 604 644 220.

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16, do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi, torfowej i ogrodowej, usługi koparką, ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton kruszony, 606 960 207.

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848.

Drewno opałowe - dowóz, 792 303 492.

Kopalnia Kałuszyn - żwir, piach, kamień, czarna ziemia, torf, transport, roboty ziemne, 501 597 567, 502 238 950.

Destrukt asfaltowy, kruszywa drogowe, gruz betonowy, żużel z dowozem, 600 471 491.

Sprzedam bale wiązowe, 25 6417 494.

Tanio sprzedam grobowiec 4-osobowy, Janowska, 602 589 140.

Systemy ogrodzeniowe - kom - 268 888 696

Sprzedaż piasku:

płukanego do murowania, do tynku, do posadzek typu miksokret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej

605 419 891, 660 770 703.

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport cały KRAJ
Montaż **GRATIS**

25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl

HELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111

505 810 505

Używane grzejniki żeliwne, 663 539 400 po 15-tej.

Plexa na szyby, 606 325 813.

Kompresor Wan, 606 270 188.

Sprzedaż żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon 601 248 829.

Letniskowa, 884 904 229.

Bale dębowe 2-calowe suche, 513 446 443.

Sprzedam suporex pustaki, okazja, rozładunek HDS, 512 269 025.

ROLNICZE

Kupię każde zboże z odbiorem, 505 550 755.

Kupię zboże, 501 716 304.

Kupię każde zboże, gotówka, 519 452 981.

Sprzedam sadzonki truskawek, nr 572 482 917.

Naprawa maszyn, 514 548 903.

Wapno nawozowe - magnezowe luzem, 786 216 948.

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

Sprzedam siano, sianokiszonkę, słomę, transport, 883 573 597.

Kupię siano, sianokiszonkę, słomę, 530 702 336.

Sprzedam słomę, 697 525 600.

Sprzedam siano, tel. 798 268 606.

Opryskiwacz, pługi trójki, 25 675 74 54, 519 155 722.

SIANO KOSTKA, 45 933 48 12.

Sprzedam pługi 4, rozsiewacz Amazone, Agregat 4,2m, maty, 507 115 847.

Żyto, pszenżyto, owies, słoma, 662 373 773.

Kupię siano ładne, 605 238 057.

Sprzedam ziemię 3.36 ha, Grodzisk, gm. Zbuczyn, 506 440 261.

Przepracarka, słoma, jałówki, 887 601 559.

Słoma, 506 440 261.

Sprzedam słomę, 662 319 214.

Sprzedam 3 ha łąki, okolice Łosic, 731 844 020.

Sprzedam opryskiwacz do porzeczek Turbinę, 604 470 130.

Sprzedam 10 bel siana i słomę, tel. 883 402 246.

Sprzedam słomę bele, 697 077 543.

Kupię siedlisko lub działkę blisko Siedlec, tel. 798 969 262.

Sprzedam słomę pszenżyto 120x120, 35 zł, tel. 504 150 525.

Żyto, 573 123 579.

Sprzedaż słomy z transportem, 501 601 942.

Sprzedam słomę, 516 764 202.

Sprzedam pszenicę, pszenżyto, 502 726 095.

Sprzedam oponę 12,4x24 petlas, 516 764 202.

Sprzedam sianokiszonkę, 516 764 202.

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Przyczepę, 604 969 943.

Zakupię maszyny, sprzęt rolniczy, 695 459 767.

Kupię T25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072.

Kupię prasy kostkujące, rolujące, siewniki, kosiarki, przyczepy Trolla, każdy ciągnik mały i 4x4, 503 643 162.

Kupię ciągnik C-330, T-25, C-360, Ursusy, 4x4, sprawne i do remontu, 81 85 74 481.

Kupię agregaty, prasy kostkujące, rolujące, kombajny, przyczepy, siewniki, glebogryzarki, kopaczki, 574 651 542.

Kupię C-330, glebogryzarkę, 507 105 719.

MATERIAŁY

-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF

PIENKOWSCY
PODNIĘŚNO

Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005

atrakcyjne ceny!!!

NAWOZY

TRANSPORT

Ytong Knauf Libet Wienerberger SOLBET URSA

BETON Najlepszy w regionie !

BET-BUD

www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKA WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe profile zamknięte, płaskowniki kątowniki, ceowniki, dwuteowniki blachy czarne, ocynkowane pokrycia dachowe

STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

BETON

najwyższa
jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY

Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA

Siedlce, ul. Starzyńskiego 11

wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Kupię ciągnik bez rejestracji, 667 769 708.

Kupię każdy sprzęt rolniczy, prasy, kombajny, ciągnik, przyczepa, tel. 887 124 679.

Ciągnik MF255 z kabiną, 602 716 667.

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Wywrotka, big-bagi, zbiorniki, beczki, folia, siatka, sznurek, transport maszyn, 604 969 943.

Transport lawety, 606 105 999.

Sprzedam Zetora Proxima 8441, 1 właściciel od nowości, ciągnik zadbane, 510 724 104.

Sprzedam opryskiwacz Agrola, 517 533 164.

Kombajn Bizon Z56, tanio, 726 349 704.

Ładowarka BobCat, 20 tys. zł, 606 325 813.

Sprzedam prasę Carraro, 784 304 791.

C-330M sprzedam, 795 450 731.

Sprzedam zgrabiarkę Mesko, 880 998 016.

ZGRABIARKA KARUZELOWA, 511 641 518.

EMPRO MARCIN RYTEL 08-124 Mokobody Zaliwie-Piegawki 38 tel. 600 105 495

ODSTRASZACZ NA DZIKI I SARNY

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

NAWOZY

WĘGIEL

ATRAKCYJNE CENY

BETONIARNIA



Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA BLOCZKI BETONOWE



MINIKOPARKA

Notowania z jarmarków

opr. Sławomir Roguski

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KĄŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	80	90	80-95	85-90	100	85-90	80
żyto	zł/dt	60	-	58-60	58-60	-	-	-
pszenżyto	zł/dt	70	70	60	60	80	65-70	60
jęczmień	zł/dt	80	100	80-90	75-80	-	80-90	70
owies	zł/dt	60	70	65-70	65	80	60-65	60
miesz. zbóż	zł/dt	70	80	70	65-70	80	70-80	65-70
kukurydza	zł/dt	80-100	90	80-90	90-100	-	85-90	-
ziemniaki	zł/kg	1,80-3,0	-	3,0	1,50-2,50	1,50-2,00	2,00-2,50	1,50-2,00
jaja	szt.	0,40-1,0	0,70-9,0	0,60-0,90	0,30-0,80	0,40-0,80	0,30-0,90	0,50-0,80

SKUP ZBÓŻ 508 112 042

Odbiór • wymiana na nawozy

BIOSTYMULATORY

NAWOZY 508 697 122

MATERIAŁ SIEWNY 508 697 063

Punkt Borki Kosy tel. 515 124 854

PH Jacek • Główna 45 • 08-331 Sabnie

www.phjacek.pl • tel (25) 787 41 82

SPÓD DACHU

Dotacje PROW 2014-2020

Najbliższe nabory: **Modernizacja Gospodarstw Rolnych** (zakup maszyn), **Małe Gospodarstwa** (60 tys.) również dla osób niebędących w KRUS, **Młody Rolnik** - 150 tys., **Rozpoczęcie działalności gospodarczej przez rolników** (od 150 do 250 tys.). *Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników, tel. 795 931 529.*

NAPRAWY

ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy

części nowe i używane

regeneracja wałka ataku przedniego napędu

tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd do klienta!

Kosiarka dyskowa, owijarka do bel, przetrząsacz, ograbiarka, tel. 603 905 373.

Prasa Unia Famarol walcowa, rotor, siatka, sznurek, 600 532 020.

Sprzedam ciągnik Ferguson MF 255 z turem, rok 1990, stan dobry, tel. 516 831 008.

Duży wybór zachodnich ciągników Ursus, Zetor, 504 239 788.

4.05.-08.05.2020 r.



Kurki różnokolorowe Pruszyń
Pieńki 159 wcześniej nr 3. Sprzedaż od 30.04.2020 r., 609 056 801, 695 056 801, 25 631 64 36.

Indyki odchowane, Strzała, Zamiejska 3, 691 189 932.

Kurki młode szczepione sprzedam, 602 645 307.

Kury 23 tyg., 509 260 123, Strzała.

Sprzedam cielęta tygodniowe rasy mięsnej, 506 385 510.

Sprzedam jałowice hodowlane wysoko cielne, 577 244 100.

Młoda krowa, 25 675 29 80.

Kurki odchowane - kolorowe Siedlce, Kazimierzowska 35, 600 212 312, 501 666 909.

Klacz zimnokrwista 8 miesięcy, 797 123 798.

Sprzedam jałowki wysoko cielne, 25 781 14 09601 395 925.

Sprzedam cielęta mięsne, 696 417 469.



Firma prowadzi skup: byki, krowy, jałowki, cielaki, kupno - sprzedaż, możliwość rozliczeń z wagi żywej lub poubojowej WBC, szybka i pewna płatność. Zapraszam do kontaktu, tel. 507 457 257, 507 870 501.

Sprzedam jałowki wysoko cielne, tel. 517 336 731.

Kury nioski „Messa” sprzedaż. Zimnowoda 36A, 606 313 445.

Kurki odchowane kolorowe, Strzała, ul. Siedlecka 196, 697 682 186, 798 350 272.

Sprzedam krowy mleczne, likwidacja stada, 517 959 053.

Jałowka wysokocielna i mięsna do zacierania, 533 127 561.

Sprzedam jałóvkę HF wysoko cielną Trzebieszów, 720 234 050.

Warchlaki, 884 904 229.

Skup bydła rzeźnego i cieląt. Szybki odbiór i płatność. Tel. 606 324 072.

Sprzedam kury nioski Messa 1,5 roczne, Nowe Iganie, tel. 516 018 030, godz. 8.00-15.00.

Sprzedam klacz, szpaczkę ze źrebięciem, klacz jest zażrebiona, obłuczona, chodząca w zaprzęgu, tel. 504 126 246.

NIERUCHOMOŚCI
Kupię

Kupię działkę, grunty rolne Siedlce, i okolice, Sokołów, Łosice, tel. 692 248 990.

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935.

Kupię działkę Złote Piaski, 601 090 679.

Działkę budowlaną, grunty rolne, ugory, lasy, Kałuszyn lub bliskie okolice, 502 238 960.

NIERUCHOMOŚCI
Wynajmę

M4 wynajmę, os. Warszawska, 519 133 646.

Wynajmę pokój, 503 610 138.

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na: gabinety, biura, usługi. Tanio! Tel. 604 187 188.

Do wynajęcia kawalerka dwupokojowa 32,5 m², umeblowana i sprzęt AGD, tel. 510 277 941.

Pokój, Siedlce, 783 116 371.

Wynajmę 2-pokojowe, ul. Batorego, 606 702 825.

Wynajmę lok. biurowo-usługowy centrum Siedlec, 35 m², 507 114 804.

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600 m² z parkingiem podziemnym, Starówiejska, 507 114 804.

Wynajmę lokale 70-200 m² i 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804.

PROJEKTY Domów Energooszczędnych tel. 502 116 461
MALBUD Siedlce, ul. Sokołowska 31, 35

- indywidualne
- gotowe, typowe
3000 projektów
- zmiany, adaptacje
do pozwolenia
- świadectwa
energetyczne
- kierownik budowy
- legalizacja samowoli
budowlanych



Sprzedam kombajn Bizon Super, tel. 662 032 827.

Kosiarka rotacyjna szerokość koszenia 185, jak nowa, tel. 604 470 130.

Sprzedam opryskiwacz, kultywator, bronny, Mokobody, 697 272 019.

JANMET

Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565

AUTOTRANSPORTERY

Naprawa

KONSTRUKCJE STALOWE

Hale i magazyny

PIASKOWANIE

PLAZMA CNC

PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH

■ chwytak ■ tyłka ■ krokodyl

■ naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)

■ suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

Przetrzęsacz-zgrabiarka Mesco-Rol, rozrzutnik dwuosiowy, wał łukowy, gniotownik zboża, 518 969 565.

Siewnik zbożowy 3 m, opryskiwacz Pilmet, 603 196 433.

Rotacyjna, 665 192 909.

Kombajn Claas Dominator 88VX, 1999 r., heder 4,2 i przystawka 5-rzędowa do kukurydzy, 2013 r., 512 994 766.

Claas Senator, całość, części, 516 626 498.

Kosiarka rotacyjna, przetrząsacz pokosu, stan bdb, 609 315 553.

Sprzedam kombajn zbożowy Deutz Fahr M660, 537 877 744.

Belująca Sipma, Ursus 360 3P, 608 720 615.

Belująca Sipma 2010, Ursus 330, tur do Zetora, 660 913 597.

Sprzedam pług Staltech 4x35, 537 877 744.

Sprzedam przyczepy wywrotki, beczka szambiarka, prasa rolująca Sipma, ciągniki C-360, C-360 3P, 503 112 069.

Belarka Sipma, opryskiwacz 600l, agregat Ares, brony, 662 319 214.

HURTOWNIA

OPON

Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny

PHU AGROMAL

Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń

opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

• rolniczych
• przemysłowych
• ciężarowych

Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

Biuro Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Tel.: (25) 740-99-98
Kom.: 500-151-041
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białoteka
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Bielany
Ul. Nocznickiego 29
Kom.: 508-384-500
nocznickiego@kstrus.pl

Wojewódzkiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 34m2

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 37m2

Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m2

Nocznickiego, W-wa Bielany
MIESZKANIA OD 48m2

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 35m2

Myśliborska, W-wa Białoteka
MIESZKANIA OD 37m2

GOTOWE MIESZKANIA

NOWA OFERTA!

JUŻ WKRÓTCE!

GOTOWE MIESZKANIA

GOTOWE MIESZKANIA

GOTOWE MIESZKANIA

str. 26 TYGODNIK SIEDLECKI NR 21

20-26 maja 2020 r.

36

PROMEDICA24

CZeka NA CIEbie PRACA OPIEKUNA SENIORÓW W NIEMCZECH

ZARÓB NAWET 9400 zł NA RĘKĘ W 45 DNI

SPRAWDŹ OFERTĘ

ZADZWOŃ 502 626 447

➔ Szukam osób do szycia masечek cha-
tupniczo Siedlce i okolice, 604 508 060.

Podjęmę pracę posprzątam 12 zł/h,
518 717 513, Siedlce, Łuków.

Szukam kobiety emerytki z prawem jaz-
dy do opieki z zamieszkaniem, wynagro-
dzenie 3500 zł, Możliwość przekazania
majątku, Sokołów Podlaski, 25 787 34 65.
Reszta do uzgodnienia.

Praca dla mężczyzny na
kurniku, z zakwaterowa-
niem, atrakcyjne wynagro-
dzenie, tel. 510 741 761.

Zatrudnię pracownika do pieczarkarni
gmina Mokobody, 508 271 633.

Zatrudnię panią z zamieszkaniem i wyży-
wieniem i wynagrodzeniem w charakte-
rze opiekunki osoby niepełnosprawnej,
Grochów, tel. 788 301 189.

Zatrudnię szwaczki stębnówka, lamów-
ka, overlock, 501 657 185.

Zatrudnię dekarza, 602 310 587.

Zatrudnię kierowcę w transporcie mię-
dzynarodowym, tel. +48 600 824 053.

**Dla mężczyzny, obsługa fermy dro-
biu, mile widziana umiejętność jazdy
ładowarką, możliwość zamieszkania,
godz. pracy do ustalenia, 501 247 091.**

**PILNIE ZATRUDNI-
MY PRACOWNIKÓW
PRODUKCYJNYCH NA
UMOWĘ O PRACĘ,
08-103 NOWE OPOLE,
UL. OKRĘŻNA 32, TEL.
25 631 61 64.**

Zatrudnię do zbioru truskawek,
początek czerwca, praca na akord,
tel. 517 160 331.

Szukam pracownika do gospodarstwa,
kom. 723 716 447.

Zatrudnię do zbioru truskawek dojazd
zapewniam, 607 219 430.

Zatrudnię pracownika do stolarni,
605 911 427.

Zatrudnię dekarza, dzwonić po 20.00,
721 011 834.

Przyjmę do pracy na budowie. Praca
w delegacji, 537 699 466.

Praca dla osób z wpisem na listę Kwa-
lifkowanych Pracowników Ochrony!
609 902 209. Umowa o pracę. Stawki od
15 zł netto.

Firma zatrudni kierowcę C+E z doświad-
czeniem, Polska - Unia - przerzuty lub
Polska - Rosja, 502 244 868.

**Zatrudnię murarza, tynkarza, pomoc-
nika, możliwość zakwaterowania,
506 156 119.**

**Szukam operatora ko-
parki, koparko-łado-
warki, obsługa X i +.
Mile widziane prawo
jazdy C lub C+E, tel.
696 925 368.**

Zatrudnię mechanika samochodowego,
604 081 901.

Zatrudnię do pracy na fermie drobiu,
Tworki gmina Wiśniew, tel. 698 656 188.

Zatrudnię lakiernika samochodowego
lub pomocnika lakiernika, 604 081 901.

Zatrudnię rozbijacza uzbijacza samo-
chodowego, 604 081 901.

Zatrudnię pracownika do rozbijania sa-
mochodów, 604 081 901.

**Firma Konstal zatrudni spawaczy
migomatem, tel. 609 613 714.**

Podaję do publicznej wia-
domości, że na tablicy
ogłoszeń Urzędu Gminy
w Platerowie zostało wy-
wieszone ogłoszenie
o przetargu nieruchomości,
przeznaczonych do
wydzierżawienia – **działka
691 w Ruskowie.**
Ogłoszenie wywieszono
20.05.2020 r.
Szczegółowych informacji
udziela Urząd Gminy
w Platerowie,
telefon: 83 359 10 11.

**Burmistrz
Miasta i Gminy Mordy**
informuje, że na tablicy ogłoszeń
Urzędu w dniu 13.05.2020r. na 21
dni został wywieszony wykaz nie-
ruchomości przeznaczonych do
sprzedaży w drodze przetargu:
**1) niezabudowanej działki bu-
dowlanej nr 2739/2 o pow.
0,1379 ha Mordy ul. Żwirki
i Wigury**
**2) działki rolnej nr 781 o pow.
0,2100 ha Wojnów**
Szczegółowe informacje
na stronie internetowej
www.umigmordy.bip.org.pl
lub tel. 25 641 54 02 w. 42

STAROSTA SIEDLECKI
informuje, że na stronach internetowych
www.powiatsiedlecki.pl; www.bip.powiatsiedlecki.pl
znajduje się ogłoszenie o postępowaniu pn:
**„Pełnienie obowiązków Inspektora nadzoru, działającego
w imieniu Inwestora przy realizacji dwóch zadań”.**
Oferty należy składać w Starostwie Powiatowym w Siedlcach,
ul. Piłsudskiego 40, 08-110 Siedlce
w terminie **do 27.05.2020 r. do godziny 12.00.**
**Otwarcie ofert nastąpi w Starostwie Powiatowym
w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 40, 08-110 Siedlce,
27.05.2020 r. o godzinie 12.15 pok. nr 107.**
**STAROSTA SIEDLECKI
KAROL TCHÓRZEWSKI**

OBWIESZCZENIE
Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Mińsku Mazowieckim Mirosław
Dziedzic zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że
8 czerwca 2020 r. o godz. 10.00
w Sądzie Rejonowym w Mińsku Mazowieckim odbędzie się:
PIERWSZA LICYTACJA
nieruchomości lokalowej, stanowiąca lokal niemieszkalny, oznaczony numerem
25, znajdujący się w budynku nr 25 przy ul. Kościuszki w Mińsku Mazowieckim
o powierzchni użytkowej 257,32 m². Z własnością wskazanego lokalu
niemieszkalnego jest związany udział, wynoszący 25732/118854 w prawie
współużytkowania wieczystego gruntu, stanowiącego działkę nr 1934/5 i 1934/6
z obręb 1 Mińsk Mazowiecki o łącznej powierzchni 0,0886 ha oraz taki sam udział
w prawie własności w częściach wspólnych budynku biurowego. Lokal znajduje się
na IV piętrze (piątej kondygnacji) budynku, składa się z pomieszczeń: biurowych,
socialnych oraz komunikacyjnych.
Nieruchomość jest położona w **Mińsku Mazowieckim, przy ul. ul. Kościuszki 25.**
Posiada założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego
w Mińsku Mazowieckim nr **S11M/00100217/0.**
Suma oszacowania nieruchomości wynosi **1 087 000,00 zł.**
Cena wywołania w powyższej licytacji wynosi **3/4** sumy oszacowania, tj. kwotę **815
250,00 zł.**
Do powyższej kwoty wywołania zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
Przystępujący do licytacji jest zobowiązany złożyć rękojmię w wysokości 1/10
części sumy oszacowania nieruchomości, tj. **108 700,00 zł** najpóźniej w dniu
poprzedzającym przetarg w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej
banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie
właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego
postanowienia sądu o utracie rękojmi albo w inny, wskazany przez komornika
sposób.
Rękojmię można wpłacać na konto komornika **PKO-BP SA 73 1020 4476 0000
8402 0022 0434.**
Rękojmie zostaną zwrócone po wskazaniu rachunku bankowego, na który należy
je zwrócić.
Szczegółowych informacji udziela Komornik pod numerem tel. 25 759 28 54.

WÓJT GMINY SIEDLCE
Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach
internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje
się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nie przekraczającym kwot
określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:
**„Zagospodarowanie terenu przy świetlicy
w miejscowości Stare Opole (solecki)”**
Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz
dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 2 czerwca 2020 r.
Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Aslanowicza 10
(biuro podawcze)
w terminie do dnia **2.06.2020 r. do godziny 09³⁰**
**Otwarcie ofert nastąpi w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy
ul. Aslanowicza 10, w dniu 02.06.2020 r. o godzinie 10⁰⁰ pok. Nr 8
(parter).**
**WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI**

**FIRMA SPAWEX ZATRUDNI NA STANOWISKA:
SPAWACZ- ŚLUSARZ
LAKIERNIK PROSZKOWY
PRACOWNIK FIZYCZNY – MONTAŻ MASZYN
TEL. 606 89 31 69**

MOŚCIBRODY
z serca Polski

P R A C A
Mościbrody 53 08-112 Wiśniew

**SPECJALISTA DS.
SPRZEDAŻY
KOORDYNATOR
SKLEPÓW**

**ROZBIÓR MIĘSA
OCZYSZCZALNIA
ŚCIEKÓW
MAGAZYN
UBÓJ**

BESTSELLER

KONTAKT
Tel: 25 641 72 33
kadry@moscibrody.pl
Tel: 25 641 71 86 w. 53
www.moscibrody.pl

BEST SELLER

MKL BAU
CONSTRUCTION PROFESSIONALS

W związku z pozyskaniem nowego kontraktu na terenie Niemiec poszukujemy osoby na stanowisko
Inżynier Budowy/ Kierownik Robót ze znajomością j. niemieckiego

Zadania . realizacja projektów w przemyśle (dostawa i montaż konstrukcji stalowych)

Wymagania . wykształcenie wyższe techniczne, znajomość języka niemieckiego
. samodzielność, rzetelność

Nasza oferta . praca pełna wyzwania
. wynagrodzenie połączone z systemem premiowym
. udział w realizacji ciekawych kontraktów
. szerokie możliwości rozwoju zawodowego
. system benefitów pozapłacowych

Osoby zainteresowane pracą na tym stanowisku zachęcamy do przesyłania CV przez formularz: www.mkl.pl/rekrutacja
lub osobiście w siedzibie firmy **MKL BAU sp. z o.o., 08-110 Siedlce, ul. Starzyńskiego 5**

Prosimy o dopisanie klauzuli: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach rekrutacji, zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. Nr 133, poz. 883).*

EPC contracting | Power sector | Steel products | Erection

Tygodnik SIEDLECKI

M O T O

20-26.05.2020 NR 21

SKUP SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

793 083 073

CAŁE | USZKODZONE | ROZBITE

KASACJA POJAZDÓW 500 813 500

Zaświadczenie o kasacji i odbiór auta gratis


SANDMAR

części

IVECO

Nowa lokalizacja:

ul. Morelowa 2, Siedlce

(okolica ul. Południowej)

tel. 728 397 520, 25 644 48 94

www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

SKUP ZŁOMU

możliwość
odbioru

tel. 507 379 546, Żelków Kol., ul. Siedlecka 11

MOTORYZACYJNE

Wypożyczalnia, sprzedaż przyczep, lawet, zagęszczarek, big-bagów, zbiorniki, beczki, autoholowanie, 604 969 943.

/0063-24/

Odgrzybianie klimatyzacji 50 zł, 505 269 603, www.bioozon.pl.

/20200517211710-6/

Przyczepa Trajler 2005 7.30 długość na kołach 19.5 13 ton ładowności, 608 092 379.

/846-2/

MOTORYZACYJNE

Kupię

Kupię każde auto, 668 675 905.

/20191222164620-26/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988.

/2350-6/

Kupię Fiata 126p, tel. 503 999 156.

/20200514111828-1/

Kupię Stara, Jelcza, Ziła na części, 603 130 604.

/652/N-2/

MOTORYZACYJNE

Sprzedam

FIAT

Fiat Grande Punto 1,9 diesel, 2006 rok, Przebieg 16584 km, 500 166 202.

/150-3/

Sprzedam Fiata Doblo 2.0 MultiJet, 2010r., tel. 667 334 495.

/833-1/

AUTO SERWIS

Krzysztof Kozuchowski

OPEL

i inne marki

08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666sprzedaż
regeneracja

ROZRUSZNIKI ALTERNATORY AKUMULATORY

Przezwajanie silników elektrycznych

Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl


autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM

Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00

info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419

tel. 602 434 521

PEUGEOT

Peugeot 5008 2014 791 806 750.

/3567-4/

SKODA

Skoda Octavia 2012 r. salon, serwis, bezwypadkowa, 502 629 475.

/221-M-2/

**LASER
AUTO-SZYBY**

ROK ZAŁ. 1994

CENY
HURTOWE!!!
Dojazd
do klienta!!!

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA

ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888

SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

AUTO PODLASIE SP. Z O.O.

Terespolska 14, 08-110 Siedlce

☎ 25 633 41 10

autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl

https://www.toyota-siedlce.com.pl/



CZĘŚCI SAMOCHODOWE

25 631 25 25

Siedlce, ul. Starzyńskiego 14



Skoda Fabia, I właściciel, tel. 603 905 373.

/824-1/

Corolla Verso 7-osobowa 07R,
607 701 337.

/133-6/

Toyota Yaris II benzyna, 603 196 433.

/841-1/

Toyota Yaris 1,3 benzyna, 2009,
tel. 695 656 310.

/647 IV-2/

Sprzedam Volvo S40, 2006 rok,
600 532 020.

/170-1/

TŁUMACZENIA
PRZYSIĘGŁEdokumentów do rejestracji
pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIESiedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

MOTOCYKLE, SKUTERY

Sprzedam skuter 125 SYM, 511 641 518.

/27/LOCH/2020-3/

OGŁOSZENIE O PRZETARGU (WYCIĄG)
BURMISTRZ MIASTA WĘGROWAogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości
gruntowej, położonej w Węgrowie przy ul. Zwycięstwa 3Nieruchomość jest oznaczona w ewidencji gruntów jako działki nr: **5807/2** o pow. 0,0388 ha i **5807/1** o pow. 0,0061 ha (łącznie powierzchnia **0,0449 ha**).

Dla nieruchomości tej Sąd Rejonowy w Węgrowie – Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr SI1W/00064987/1.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **100.000,00 zł (słownie: sto tysięcy złotych 00/100)**. Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek od towarów i usług VAT według stawki, obowiązującej w dacie sprzedaży. Aktualnie stawka podatku wynosi 23%.Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie w pieniądzu (PLN) wadium w wysokości **10.000,00 zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych 00/100)** na rachunek Urzędu Miejskiego w Węgrowie w **PKO BP O/Węgrów Nr 61 1020 4476 0000 8702 0365 0132** w terminie **do 18 czerwca 2020 r.** (data wpływu na konto).Przetarg odbędzie się **23 czerwca 2020 r. o godz. 12.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Węgrowie, Rynek Mariacki 16, pokój nr 8.Ogłoszenie o przetargu zamieszcza się na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Węgrowie, Rynek Mariacki 16, na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie www.wegrow.com.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.wegrow.com.pl, a wyciąg z ogłoszenia w „Tygodniku Siedleckim”.

Szczegółowe informacje o przedmiocie przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości Urzędu Miejskiego w Węgrowie, ul. Wyszyńskiego 1 pokój nr 5 i 6 lub pod nr. tel. 25 308 11 90 w. 206 i 208.

376-1p

Caddy, Caravelle
i Multivan **taniej**
o **15%** z Kartą
Dużej Rodziny!

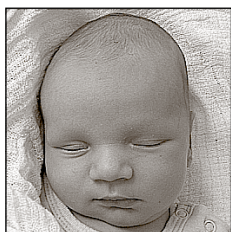
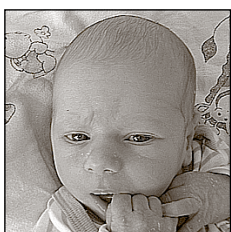
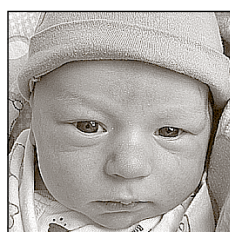
TU HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY

Samochody
Dostawcze

CARSED

Salon i serwis Volkswagen
ul. Brzeska 181
08-110 Siedlce
tel. +48 25 644 44 00
salon.vw@carsed.pl
www.carsed.pl

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Staś Połaski,
ur. 8.05.2020 r., godz. 11.58,
waga 2.950, wzrost 53, Nowa KępaMikołaj Salach,
ur. 28.04.2020 r., godz. 19.18,
waga 3.900, wzrost 52, Maciejowicecórka Kamola,
ur. 8.05.2020 r., godz. 6.50,
waga 3.400, wzrost 53, Dęblinsyn Majek,
ur. 6.05.2020 r., godz. 21.50,
waga 3.050, wzrost 53, KłoczewIgnacy Józef Kielak,
ur. 11.05.2020 r., godz. 19.15,
waga 3.600, wzrost 54, ŁukówiecMaciuś Zygańko,
ur. 13.05.2020 r., godz. 17.53,
waga 4.100, wzrost 56, ŻyczynWojciech Chwedoruk,
ur. 13.05.2020 r., godz. 15.31
waga 3.460, wzrost 54, MostówZuzanna Siočko,
ur. 5.05.2020 r., godz. 20.30
waga 3.440, wzrost 5, Przywory DużeAutorką zdjęć noworodków w szpitalu garwolińskim jest **Jolanta Robakowska**,
tel. 512 219 188

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16

Zakupy przez Internet

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką.

Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: tygodnik@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.Tygodnik
SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.pl; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl.

ADMINISTRACJA i Biuro RiP: Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl, Anna Cegiełkowska; **WSPÓŁPRACOWNIK:** Krzysztof Jakubik; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: nie przekracza 15 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; © - znak odpłatności; © - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych” zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

ZŁOTA WYDAWCA PRASY

Alfabet Przemysław Trybonia

Przemysław Tryboń jest postacią kultową w łukowskim światku piłkarskim. W młodości był zawodnikiem, a następnie przez wiele lat trenerem. Mimo że mógłby odpoczywać na zasłużonej emeryturze, nadal prowadzi drużynę piłkarską. Tym razem jest to okręgowy Bad Boys Zastawie. Dziś pan Przemek dzieli się częścią swoich bogatych wspomnień w formie autorskiego alfabetu.

A JAK ANIMOZJE W SZATNI

Gdy się przegrywa mecz, to zawsze są jakieś animozje. Najczęściej do spięć w szatni dochodzi przy niekorzystnym wyniku w przerwach meczów. Każdy do każdego ma wtedy pretensje, nie dostrzegając przy tym własnych błędów. Mam na to swoją metodę. Nigdy nie wchodzę do szatni tuż po gwizdku na przerwę. Daję sobie i zawodnikom czas na rozładowanie złych emocji. Po pięciu minutach zaczynam analizę wydarzeń i podpowiadam, co należy zrobić, by poprawić wynik.

B JAK BIZON JELENIEC

Dwukrotnie byłem trenerem w tym klubie i dwukrotnie wprowadzałem drużynę seniorów do klasy okręgowej. Raz w 2008, a ponownie, o ile dobrze pamiętam, w 2015 lub 2016 roku. Do tej pory darzę ten klub sympatią. Mam tam zresztą wielu dobrych znajomych. Szczególną radość sprawia mi szacunek, jaki mi okazują byli zawodnicy.

D JAK DZIAŁACZ

Jeśli trenerowi dobrze idzie, drużyna wygrywa mecz za meczem, to działacze klepią szkoleniowców po plecach i z radości podrzucają do góry. Gdy przyjdzie jakiś kryzys, to też podrzucają, ale zapominają złapać. Po 40 latach pracy już się na to uodporniłem.

D JAK DWERNICKI STOCZEK ŁUKOWSKI

Łącząc mnie z tym klubem bardzo miłe wspomnienia. W latach siedemdziesiątych grałem w jego barwach, a w latach dziewięćdziesiątych wróciłem do Dwernickiego jako trener. Kilka razy zresztą powracałem do Stoczka. Raz awansowaliśmy do IV ligi, raz do klasy okręgowej. Poznałem tam wielu wspaniałych ludzi: Waldka Kędzierskiego, Bogdana Gołęgowskiego, Romka Skwarka, Antka Sitkiewicza, Mirka Gałązkę, Grześka Sudykowskiego, Michała Świeczka, Bogdana Osiaka i nieżyjących już Witka Bekularda i Mietka Budziaka. W Stoczku uroczyście obchodziłem 25-lecie swojej pracy trenerskiej. Moi wychowankowie z Orłąt Łuków rozegrali wtedy spotkanie z Dwernic-



Przemysław Tryboń (z prawej) z bratem Maciejem

fot. P. Giczela

kim. Wielką atrakcją dla kibiców był występ będącego u szczytu kariery Czarka Kucharskiego.

H JAK HOBBY

Nie mam innego hobby niż piłka nożna. Każdy, kto mnie zna, wie, że jestem zwariowany na punkcie piłki nożnej.

M JAK MARZENIA

Miałem wiele marzeń. Szkoda, że nie wszystkie się spełniły. W młodości chciałem zrobić większą karierę piłkarską. Teraz, gdy już się zbliżam do końca życia, marzę, by ten koniec nastąpił jak najpóźniej, by jeszcze pożył w dobrym zdrowiu i kondycji. Myślę, że każdy marzy, by robić to, co się kocha. Mnie się to udało i to jest moje największe spełnione marzenie.

N JAK NAJLEPSZY WYCHOWANEK

W prowadzonych przeze mnie zespołach wielu było fajnych piłkarzy. Najdalej, bo aż do reprezentacji Polski i czołowych klubów polskich, zaszedł Czarek Kucharski. Grał także poza granicami naszego kraju. Jemu przyznaję palmę pierwszeństwa.

N JAK NAJWIĘKSZY SUKCES

Za swój największy sukces uważam to, że będąc w wielu różnych klubach, potrafiłem dogadać się z zawodnikami i działaczami. Do dziś mam w tych klubach przyjaciół i cieszę się ich szacunkiem. Do niektórych klubów wracałem kilka razy. To świadczy, że odchodząc, zostawiałem dobre wspomnienia i nie paliłem za sobą mostów.

O JAK ORLĘTA ŁUKÓW

Orlęta były, są i będą klubem najbliższym memu sercu. W tym klubie stawiałem pierwsze kroki, jako zawodnik i jako trener. W Orłętach odniosłem też swój pierwszy znaczący sukces trenerski, wprowadzając drużynę seniorów do III ligi, a później ją utrzymując w tej III lidze.

P JAK PORAŻKA

Każda porażka boli. Dla mnie niedziela po przegranym meczu jest dniem zmarnowanym. Nie da się tylko wygrywać. Porażki są wkalkulowane w pracę trenera, ale mimo tej świadomości zawsze je mocno przeżywam.

R JAK RUCH RYKI

Pracowałem w tym klubie chyba 3 lata. Przyszedłem, gdy Ruch był na ostatnim miejscu w tabeli lubelskiej okręgówki z dorobkiem 4 bodajże punktów. Nikt nie wierzył w utrzymanie. Udało mi się jednak przekonać zawodników, działaczy i kibiców, że nie ma rzeczy niemożliwych. Zakończyliśmy sezon na szóstym miejscu, co w Rykach uznano za cud.

S JAK SĘP ŻELECHÓW

Kilka razy odchodziłem i wracałem do Sępa. Dobrze mi się tam współpracowało z Mariuszem Zawadzkiem, Wieśkiem Rodakiem i innymi działaczami. W Żelechowie udało mi się zbudować drużynę z młodych zawodników. Dzięki temu Sęp przez kilka lat miał drużynę, złożoną prawie tylko ze swoich wychowanków.

W JAK WZÓR DO NAŚLADOWANIA

Wzorem zawsze był dla mnie mój tata Antoni Tryboń. Dzięki niemu połąknałem bakcyła piłki nożnej. Zawsze mi kibicował i surowo oceniał, jako zawodnika i trenera. Jako świetny matematyk znalazł czas na działalność społeczną. Po II wojnie światowej przyczynił się do odbudowania Orłąt, gdzie był zawodnikiem, trenerem i działaczem. W Łukowie jest ulica Antoniego Trybonia, co dobitnie świadczy, jakim był człowiekiem.

Z JAK ZMARNOWANY TALENT

Wielu było zawodników, którzy nie wykorzystali swego talentu. Młodym piłkarzom często woda sodowa uderza do głowy. Po kilku udanych meczach i pierwszych pieniądzech czują się gwiazdami, a przy tym nie potrafią odmówić kibicom zaproszenia na piwko. Ci, którzy zachowują żelazną samodyscyplinę, przy odrobinie szczęścia zachodzą daleko. Znamienny jest tu przykład Czarka Kucharskiego czy Darka Solnicy. Mnie tylko szkoda zapomnianego już pewnie przez kibiców Jacka Zablockiego. To był najbardziej utalentowany piłkarsko chłopak, jakiego widziałem.

Mógł zrobić wielką karierę, ale gdzieś rozmienił się na drobne.

Przemysław Trybonia
wysłuchał MIROŚLAW BUCZEK

efrasa.pl e733001557

Zagrałem kiedyś przeciwko Nawałce

Rozmowa ze ZBIGNIEWEM LAMKIEM – trenerem piłkarzy Unii Krzywdy, byłym zawodnikiem: Unii, Pogoni Siedlce, Orłąt Łuków i Kotwicy Kołobrzeg

■ **Grałeś z wieloma zawodnikami. Którzy z nich zrobili na Tobie największe wrażenie?**

- Spośród rywali, czy piłkarzy z moich drużyn?

■ **Zacznijmy od tych, z którymi grałeś w jednym zespole.**

- Najbardziej podobała mi się gra Włodka Filabera, Krzyśka Paulusiewicza, Maćka Bołbotowskiego i Tacka Osińskiego z czasów, gdy byłem w Pogoni Siedlce.

■ **Przejdźmy do piłkarzy z drużyn przeciwnych.**

- Tu wybór mam prosty. Zdarzyło mi się zagrać towarzysko przeciwko Wiśle Kraków. Przegraliśmy 0 : 5, a największe wrażenie zrobili na mnie Adam Nawałka i Andrzej Iwan.

■ **Stare dzieje.**

- Stare, bo mam już swoje lata.

■ **Kto, Twoim zdaniem, jest lub był najlepszym bramkarzem?**

- Na świecie Edwin van der Sar, a w Polsce Jerzy Dudek.

■ **Obrońcą?**

- Na świecie Roberto Carlos, a w Polsce Antoni Szymanowski.

■ **Rozgrywającym?**

- Zinedine Zidane i Henryk Kasperczak.

■ **Napastnikiem?**

- Edson Arantes do Nascimento, czyli Pele. W Polsce równych sobie nie ma Robert Lewandowski.

■ **Kto jest lub był najlepszym trenerem?**

- W Polsce niewątpliwie Kazimierz Górski, a na poziomie światowym Luis van Gaal.

■ **Gdybyś w Lotto wygrał milion złotych, to na co byś przeznaczył te pieniądze?**

- Kupiłbym sobie domek na wsi i BMW. Wsparłbym Unię Krzywdy, a jeśli by coś zostało, to rozdał-

bym bardziej potrzebującym.

■ **Z kim chciałbyś zjeść obiad w ekskluzywnej restauracji?**

- Z córką Małgosią i narzeczoną Ulą.

■ **Jakie jest Twoje ulubione danie?**

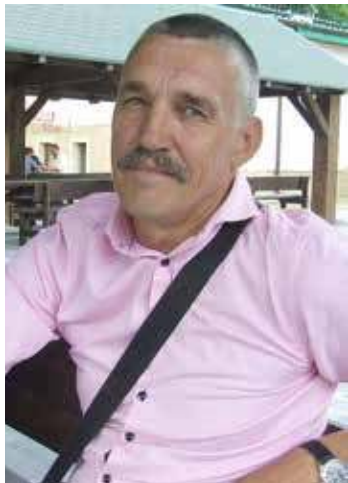
- Pierogi z mięsem.

■ **A napój?**

- Może nie zabrzmi to wychowawczo, ale chcę być szczery i powiem, że dobrze zrobiony bimberek.

■ **Lubisz oglądać seriale?**

- Nie przepadam za nimi. Uwielbiam natomiast w pewnym sensie serial: „Sami swoi”, „Nie ma mocnych” i „Kochaj albo rzuć”.



fot. MB

■ **Gdyby Ci zaproponowano staż w jednym z mocnych klubów i miałbyś prawo wyboru, to w którym z nich chciałbyś trochę pobyc?**

- Szczytem moich marzeń był i jest Real Madryt. Szkoda tylko, że jest to marzenie nie do spełnienia.

■ **Nigdy nic nie wiadomo. W niedalekiej przeszłości wiele rzeczy wydawało się nierealnych. Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał MIROŚLAW BUCZEK

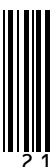
Zmarł Michał Urban

Po ciężkiej chorobie, 17 maja o godz. 4.00 w szpitalu w Lublinie zmarł były piłkarz Pogoni Siedlce – Michał Urban. Miał niespełna 61 lat. Na boisku występował w formacji defensywnej, świetnie grał głową. Wiosną 1988 roku reprezentował Pogoń, wraz z Mirosławem Bołbotowskim, Janem Osiejem, Dariuszem Kiełbasą, Tadeuszem Marczaikiem, Waldemarem Szymańskim, Januszem Puchalskim, Tadeuszem Osińskim, Janem Półtorakiem, Mirosławem Borkowskim, Krzysztofem Pawlusiewiczem, Andrzejem Cabajem, Wiesławem Buzukiem, Andrzejem Janusiewiczem, Mariuszem Kurowskim, w meczach z Legią Warszawa w ćwierćfinale rozgrywek o Puchar Polski. W obu spotkaniach grał od pierwszej do ostatniej minuty.

- Wygrywał większość pojedynków o górną piłkę – wspomina kolegę Janusz Puchalski. - Przy dzisiejszej taktyce gry, gdy dużo jest długich podań z głębi pola, byłby bardzo cenionym stoperem. Bardzo twardy na boisku, a jednocześnie dobrotliwy poza boiskiem.



W oficjalnych dokumentach, w tym protokołach meczowych, występował pod imieniem Andrzej. Dla przyjaciół i wielu kibiców znany był jako Michał. Do końca swoich dni interesował się siedleckim klubem. Bardzo często był widywany na trybunach podczas ligowych bojów pogonistów. Odszedł człowiek niezwykle skromny, który zapisał się na kartach piłkarskiej historii Pogoni. Msza pogrzebowa w siedleckiej katedrze rozpocznie się 20 maja (środa) o godz. 10.00. (MB)



9 770239 684036

2 1